



# GŁOS

## TYGODNIK NOWOHUCKI

2 stycznia 2004 r., nr 1 (665) Cena 1,50 zł (w tym 7% VAT)

# KARNAWAŁ

Karnawał to beztraska zabawa i wielka rewia mody. Kiedyś stroje określały nie tylko pozycję społeczną i majątkową, ale miały także znaczenie magiczne i... informacyjne. Dziś są wizytówką naszych lęków i tęsknot. Na wielkie balowanie czekano niecierpliwie przez cały rok. Wtedy bowiem zapomniało się o codziennych smutkach i odda-

wało bez reszty zabawie. W kąśły poważne zajęcia, nawet wykłady na uczelniach prowadzono z mniejszym zapalem. Jeśli ktoś nie tańczył z racji na przykład wieku czy gorszego stanu zdrowia, również uczestniczył w zabawie, obserwując salę z kanap czy też z galerii.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

# ZNAKI CZASU

Anons prasowy głosił – osoby do odręcznej sprzedaży gazet przyjmę od zaraz, tel. 0607... Dziennikarski instykt podpowiadał mi, że może to być okazją do mojego kolejnego reportażu. Zgłosiłem się.

Jest godzina 6.15. Ciemny i zimny grudniowy poranek. Na parkingu jednego z nowohuckich osiedli zebrała się grupka kilku osób. Przyznam szczerze, że biorąc pod uwagę rozmiar panującego bezrobocia spodziewałem się zastać tłum ludzi. Jak widać myliłem się. Jedynym tematem wśród

zebranych były rozmowy na temat zapowiadanej na dziś prognozy pogody. Przez cały dzień ma być minus osiem stopni i silny wiatr, podawali w TVN – informował pan Jurek. To trzeba oglądać Polsat, tam zawsze cieplej – ktoś humorystycznie orzekł.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

**INTROLIGATOR**  
OPRAWA: ❖ DOKUMENTACJI  
❖ DZIENNIKÓW USTAW  
❖ PRAC DYPLOMOWYCH  
Centrum B, bl. 7 Tel. 644-12-25

**DELIKATESY ZIKO**  
Wszelkiej pomyślności  
w Nowym 2004 Roku  
życzy  
wszystkim swoim Klientom  
firma „Ziko”  
os. Piastów 60

**TAXI BARBAKAN 96-61**  
0501-13-96-61, 0602-238-000  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWKI  
Z TELEFONU „GSM PLUS”  
0800-400-400

**ZILMEX**  
„CENTRUM BUDOWLANE”  
PROMOCJA  
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE KMT STAL  
CENA: 999,-  
ul. Makuszyńskiego 24  
684-22-95 684-15-50  
ul. Księcia Józefa 84 429-97-96

**RADIO TAXI PARTNER**  
**96-88**  
UCZCIWOŚĆ, CZYSTOŚĆ I KULTURA – TO NASZA DEWIZA  
NAJTANIEJ W KRAKOWIE  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0800 33-88-88**

**ROSA**  
STUDIO ODNOWY BIOLOGICZNEJ  
www.rosa.cc.pl  
os. Młodości 8 642-11-11  
ul. Długa 48 6-325-325  
SOLARIUM • SAUNA

**piast**  
PLAC TARGOWY  
os. Piastów 60a, tel. centrali 648-01-16  
❑ WĘDLINY, MIĘSA I DRÓB W CENACH PROMOCYJNYCH  
❑ WSZYSTKIE TOWARY W NISKICH CENACH  
WSPÓŁWŁAŚCICIELE PLACU TARGOWEGO „PIAST” ORAZ KUPCY  
ŻYCZĄ DO SIEGO 2004 ROKU



*Pomyślności w nadchodzącym Roku  
wszystkim Czytelnikom życzy Redakcja*

### XII Finał Małopolski Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

## GRAMY W NOWEJ HUCIE



Po raz dwunasty zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, tym razem nie w pierwszą, ale drugą niedzielę stycznia po Nowym Roku, a zatem 11. Dochód z imprezy będzie przeznaczony na ratowanie życia dzieci z wadami wrodzonymi, a w szczególności leczenia operacyjnego noworodków i niemowląt. Finał Małopolski tym razem odbędzie się w Nowej Hucie przy placu Centralnym – scena u wylotu al. Róż.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## PHS NA MAŁYM PLUSIE

Przedświąteczne spotkanie zarządu koncernu Polskie Huty Stali z przewodniczącymi organizacji związkowych, działających w PHS odbyło się w piątek, 19 bm. w Hucie im. T. Sendzimira. Wśród wielu ważnych tematów nie zabrakło również okazji do refleksji o sytuacji produkcyjno-ekonomicznej koncernu. Poinformował o niej prezes zarządu PHS Jerzy Podsiadło. Prezes poinformował m.in. że po kilku miesiącach, nastąpiło załamanie dobrego trendu i październik zakończył się niewielką stratą netto. O spotkaniu piszemy na str. 5.

Niebezpiecznie, brzydko, nieciekawie – to były opinie moich znajomych o Nowej Hucie

## WIDOK Z OKNA OSIEDLA HUTNICZEGO

– Ten obraz niemal nie zmienił się od dwudziestu lat: od czasów mojego dzieciństwa. Kiedyś w moim osiedlu było więcej drzew, ale ostatnio sporo ich wycięto. Przed oknem nadal znajduje się przedszkole i chodniczek po którym spacerują ludzie, którzy tylko się nieco postarzeliz. Czasem siadają na ławkach, na których także spotyka się młodzież. Nie mam

przed oknem innego bloku, zastępującego mi widok na świat. W naszym czterokondygnacyjnym bloku jest jedno wejście i jedna klatka schodowa, a przy niej 36 mieszkań. To dużo, więc cały czas jest ruch. Do tej pory klatka była bardzo zaniedbana, ostatnio została odmalowana – mówi Bernadetta Słabońska.

(CIĄG DALSZY NA STR. 13)

## W NOWEJ HUCIE BEZPIECZNIJ

Okres przedświąteczny i dni między świętami a Nowym Rokiem to czas szczególnej aktywności złodziei samochodowych. Wybicie szyby z użyciem porcelanowego korka lub widowego wiertła i kradzież radia lub pozostawionego w aucie telefonu komórkowego zajmuje złodziejowi 3-4 sekundy.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

**CENTRALNE OGRZEWANIE**  
Kotły C.O.  
Grzejniki C.O.  
Wykonawstwo  
PROMOCJA!  
kocioł 2-funkc.  
BUDERUS  
24 kW Economy  
prod. Niemcy  
tylko 2.299 zł!

**MARAX** HURTOWNIA  
Kraków, ul. Makuszyńskiego 24  
tel./fax: (012) 643 66 01, 644 13 12  
SKLEP INTERNETOWY: www.marax.com.pl  
raty • karty kredytowe • leasing

**Polska Sieć Sklepów Spożywczych**  
Avita  
fragment oferty świątecznej  
Baleron wędzony gotpwany, kg 11<sup>39</sup>  
Szukaj produktów ze znaczkiem DOBRA CENA  
Chrzan tarty Polonaise, 180 ml 1<sup>99</sup>  
Nasze sklepy w Nowej Hucie: ul. Skarżyńskiego 6, os. Słoneczne 4, os. II Pułku Lotniczego paw. I, os. Teatralne 19, os. Złotego Wieku 51, os. Kolorowe 16a - SKLEP CAŁODOBOWY



## CENTRUM I OKOLICE



### KRÓTKO O DZIELNICY

• Tuż przed świętami Bożego Narodzenia zakończono remont torowiska w ul. Mrozowej i linie tramwajowe 16, 17 i 22 powróciły na swoje trasy. Nadal natomiast jest prowadzony remont w ul. Igołomskiej, ale budowane tam „mijanki” umożliwiają ruch tramwajowy bez potrzeby jego zawieszania. (p)

### ŁĄKI PRZEJAŚNIAŁY

Na części Łąk Nowohuckich wycięto wyschnięte, wysokie resztki roślin. W ten sposób jest tutaj łatwiejszy dostęp. Skwapliwie zaczęli z tego korzystać spacerowicze. (sp)

Radni Stanisław Handzlik i Maciej Twaróg proponują...

## NOWA HUTA W UNESCO

Ze śmiałym i niekonwencjonalnym wnioskiem do Prezydenta M. Krakowa Jacka Majchrowskiego wystąpili dwaj radni Miasta Krakowa Stanisław Handzlik i Maciej Twaróg. Zaproponowali oni, aby zabytkowe części Nowej Huty wpisać na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Chodzi konkretnie o obszar starej części Nowej Huty zamknięty ulicami Bieńczycką, Kocmyrzowską, Bulwarową i Jana Pawła II z włączeniem osiedli Młodości, Na Skarpie, Szpitala Żeromskiego, a także obiektów sakralnych – opactwa oo. Cystersów, kościółka św. Bartłomieja oraz Arki Pana. Warto się

także zastanowić nad włączeniem niektórych budynków huty. Ta część Krakowa zdaniem wnioskodawców spełnia kryteria stawiane przez UNESCO. Odzwierciedla istotny etap historii Polski. Nowa Huta to niepowtarzalny układ urbanistyczny i architektoniczny. Wpisanie na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO pozwoliłoby podnieść rangę i prestiż tej części Krakowa, a przede wszystkim uzyskać środki finansowe na renowację zabytków. Spowoduje to także promocję Nowej Huty, którą będą odwiedzać liczni turyści. (p)

## SUKCES UCZNIÓW NOWOHUCKIEJ „SETKI”



Michał Ostasz i Michał Wójtowicz w towarzystwie zastępcy dyrektora szkoły mgr Krystyny Kosowicz prezentują zdobyty puchar.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 100 z os. Albertyńskiego startowali w Mistrzostwach Polski w Informatyce zorganizowanych w Skierśniewicach przez Zarząd Główny Ligi Obrony Kraju. Nowohucka drużyna w składzie: Michał Ostasz i Michał Wójtowicz zajęła II miejsce uzyskując tytuł pierwszego drużynowego wicemistrza Polski. Sukces indywidualny odniósł także Michał Ostasz zajmując II miejsce (w nagrodę otrzymał program multimedialny do nauki języka niemieckiego). Dyrektor szkoły mgr Józef Figlewicz i zastępca dyrektora mgr Krystyna Kosowicz otrzymali dyplomy za „stworzenie przyjaznych warunków do rozwijania zainteresowań młodzieży”. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. S.W.

### ZMARLI KRONIKA PAMIĘCI

W rubryce podajemy bezpłatnie imię, nazwisko i wiek Zmarłego. Natomiast na życzenie rodzin zamieścimy dodatkowe informacje.

\*\*\*

Stanisława BARGIEL, lat 80  
Wanda CEREMUGA, lat 70  
Roman MARZEC, lat 56  
Bronisław MUSIAŁ, lat 82  
Leszek JUDA, lat 70  
Józef KYZIOŁ, lat 78  
Anna SALWIŃSKA, lat 91  
Józef STACHURA, lat 70  
Elżbieta SZMIGIELSKA, lat 74  
Zofia TWARDOWSKA, lat 77

Ogłoszenia zakładów pogrzebowych i nekrologi drukujemy na str. 17.

## W NOWEJ HUCIE BEZPIECZNIEJ

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W mijającym roku policja zarejestrowała prawie 7 tysięcy włamań do naszych samochodów. Gorzej jest z wykrywalnością tego typu przestępstw. W Krakowie zatrzymano zaledwie 120 złodziei, w tym 73 na gorącym uczynku.

Najgorzej jest w centrum Krakowa i na parkingach przed dużymi centrami handlowymi. Spieszący się na zakupy krakowianie zostawiają w swoich autach różne torby i pakunki, a to zachęca złodziei do dokonania włamania. Zdarza się, że koszt wstawienia nowej szyby do samochodu kilkakrotnie przekracza wartość skradzionych przedmiotów.

Ze statystyk policyjnych wynika, że na kradzież najbardziej narażeni

są właściciele aut parkujących w śródmieściu Krakowa – tam w mijającym roku zanotowano około 2800 włamań. Niebezpieczne jest również stare Podgórze, gdzie odnotowano około 1200 takich przypadków. Okazuje się, że na mapie włamań samochodowych stosunkowo bezpieczne są dzielnice nowohuckie. W Nowej Hucie policja takich zdarzeń notuje najmniej. Wsiadając z auta, nawet w Nowej Hucie, sprawdźmy czy zabraliśmy ze sobą radio i telefon komórkowy. Nie zostawiajmy też żadnych toreb czy pakunków na siedzeniach. Nawet jeśli torba jest pusta, ponieważ złodziej o tym nie wie, a koszt wstawienia szyby w zachodnim samochodzie do najniższych nie należy. (f)

XII Finał Małopolski Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

## GRAMY W NOWEJ HUCIE

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Impreza będzie trwała w godz. od 16.00 do 21.30. Wśród patronów medialnych jest także nasza redakcja, a głównym organizatorem jest Telewizja Polska S.A. Oddział w Krakowie.

Jak przystało na Hutę scenografię estrady zdominują elementy stalowe. Nie zabraknie hutników z „krwi i stali” wprost od wielkich pieców. To oni będą rozgrzewać nasze serca. Organizatorzy zaprosili do współpracy Hutę T. Sendzimira, Nowohuckie Centrum Kultury, placówki kulturalne z innych nowohuckich dzielnic, szkoły oraz Teatr Ludowy pod wodzą Jerzego Fedorowicza. Wstępny program przewiduje występ zespołów młodzieżowych: „Hartal”, „Arka Taty Marka”, Młodzieżowej Formacji Wokalnej, Studia Poezji Śpiewanej



„Pasaż” oraz takich zespołów jak „Dilema”, „Set up”, „Krywań”, „Niebo” na zakończenie koncert zespołu „De Mono”. O godz. 20.00 rozpocznie się happening „Światelko do nieba” w reżyserii Jerzego Zonia. Finał Małopolski poprowadzą Rafał Jędrzejczyk i Marcin Cupa, a wejścia na antenę ogólnopolską TV zapewnią Renata Lisowska i Kaja Cyganik.

Cieszy nas, że Nowa Huta będzie tym razem gościła małopolski finał WOŚP. W tej części Krakowa od lat są duże tradycje w organizowaniu Orkiestry. To góralski dziecięcy zespół „Mali Hamernicy” działający przy NCK organizował pierwsze zbiórki pieniędzy dla ratowania zdrowia dzieci. Lokalna Telewizja DAMI w połowie lat dziewięćdziesiątych organizowała wielkie finały WOŚP w os. Niepodległości i Albertyńskim, które na lokalnej antenie kablowej prowadził S. Pietrzyk. Później pęteczkę przejęło Nowohuckie Centrum Kultury z Jurkiem Kujawskim jako dyrygentem. Tutaj od lat organizowane są lokalne finały WOŚP z udziałem zespołów działających przy NCK oraz placówek oświatowych z nowohuckich dzielnic. Stąd wyruszają na ulice i place nowohuckie wolontariusze kwestujący na rzecz WOŚP. Tak będzie także i w tym roku.

\*\*\*

W Nowohuckim Centrum Kultury w godzinach od 15.00 do 19.00 będzie odbywał się koncert zespołów artystycznych działających przy NCK

Jerzy Kujawski organizuje tradycyjną już magiczną kawiarenkę z czekoladą, będą stoiska z książką za 1 zł, dzięki firmom PP Pegielów i Leśniaków zostaną uruchomione stoiska dla głodomorów, gdzie ma być serwowany pyszny chleb ze smalcem i z salcesonem. Co godzinę będzie organizowana wesoła loteria. Dochód oczywiście będzie przeznaczony na WOŚP. Zainteresowani mogą przekazywać książki na sprzedaż lub fanty na loterię. W tej sprawie należy kontaktować się z Jerzym Kujawskim w NCK. Tak jak co roku z NCK wyruszą wolontariusze na nowohuckie ulice i place z oznakowanymi skarbonkami i identyfikatorami. Pieniądze będą liczone przez pracowników VI Oddziału PKO BP. Jak mnie poinformował Jurek Kujawski ekipa Telewizji Polskiej po zakończeniu finału małopolskiego w al. Róż ma zainstalować się w NCK i stąd jeszcze prowadzić transmisję telewizyjną. (SP)

## JUNKERS VAILLANT

ARISTON BERETTA

- ◆ OSZCZĘDNOŚCIOWE PIECE ŁAZIENKOWE I C.O. (gazowe i elektryczne)
- ◆ INSTALACJE SANITARNE I C.O.
- ◆ GRZEJNIKI ◆ RURY ◆ ZAWORY ◆ BATERIE

MONTAŻ ◆ TRANSPORT ◆ RATY

F.H.U. „RELAX”

648-46-19, 0502 587-520

os. Niepodległości 3 (obok Pizzeria Hut) NAJNIŻSZE CENY

atlantic  
**ELBA**  
Biencyzki Plac Targowy I piętro  
SKLEP Z BIELIZNĄ I ODZIEŻĄ  
ZAPRASZA NA  
PRZEDŚWIATECZNE ZAKUPY

## GŁOS

TYGODNIK  
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon red.: 643-44-33. Fax 643-66-33. E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl. Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. SKŁAD, ŁAMANIE: „Graf-Press”.

DRUK: DRUKARNIA POLSKA Sp. z o.o., ul. Centralna 51, 31-586 Kraków. Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

## TRAS NOWOCZESNE OKNA OKNA SA PCW, DREWNIANE



RABATY do 41,5%

Plac Targowy Biencyzce, ul. Szybka 23, tel. 643-65-10

# SKĄD BIERZE SIĘ SZADŹ?

W ubiegłym tygodniu Nowa Huta przybrała się w biały strój – szadź osiadła na drzewach, trawie i samochodach. Zjawisko to występuje najczęściej późną jesienią. Czy będzie zapowiedzią nadchodzącej zimy?

– Jesienią, gdy nocą zaczyna spadać temperatura, rankiem na trawie możemy obserwować rosę. Powstaje ona gdy temperatura liści jest niższa niż temperatura otaczającego je powietrza; wtedy na liściach wytrąca się wilgoć. Gdy temperatura powietrza spada, przyjmując wartość ujemną: -1, -2 stopni Celsjusza, przy dużej wilgotności (bliskiej 100 stopniom), krople wody zamarzają, a na trawie, drzewach, metalowych elementach tworzy się szadź – powiedział nam **Romuald Kaseja** dyżurny synoptyk z Krakowskiego Oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Szadź występuje raczej w bezwietrzne dni. Zdarza się często nad morzem, gdzie powietrze zawiera dużo wilgoci.

To, że w takich okolicznościach Nowa Huta dzieli się na połowę: w najstarszych osiedlach panuje biała „zima”, a w os. takich jak Mistrzejowice czy 2 Pułku Lotniczego jej nie ma, tłumaczyć należy różnicami w wysokości położenia terenu. Osiedle Mistrzejowice, podobnie jak Bieżanów położone są wyżej niż centrum starej części Nowej Huty i Krakowa i z tej racji są też najlepiej wentylowane, a to mniej sprzyja osadzeniu się szadzi.

Nawet teraz, teoretycznie zimową porą takie sytuacje się zdarzają. Ostatnio częste mgły powodują osadzenie się szadzi, najczęściej w rejonie Huty im. T. Sendzimira. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia ostatnio.

(1)

# NAGRODA DLA „PSZCZÓŁKI”



Mgr Halina Sendor otrzymała dyplom i odebrała gratulacje.

O spółdzielni uczniów „Pszczółka” działającej przy Szkole Podstawowej nr 78 w Wadowie pisaliśmy już kilkakrotnie. I musimy napisać znowu, gdyż „Pszczółka” została nagrodzona po raz kolejny – tym razem w ogólnopolskim konkursie spółdzielczości uczniowskiej: „Zdrowa przyroda, zdrowa żywność, zdrowy człowiek”. W konkursie wzięło udział 317 szkół z całego kraju. Nagrody przyznano 27 szkołom podstawowym i 17 szkołom średnim. Uczniowie ze szkoły w Wadowie otrzymali dyplom, radiomagne-

tofon i kasety o tematyce ekologicznej.

Jak nam powiedziała Halina Sendor, nauczycielka opiekująca się spółdzielnią, „Pszczółka” uczestniczy w wielu akcjach, takich jak: sprzątanie świata, chronimy przyrodę, czysta woda, czy zdrowa żywność (propagowanie zdrowej żywności). Młodzi spółdzielcy na co dzień pomagają również ludziom starszym niepełnosprawnym. W konkursie wzięło udział 45 uczniów, którzy opisali podejmowane przez siebie akcje.

(f)

# ŚMIERĆ PRZY UL. BARDOSA

W nocy z poniedziałku na wtorek, przed świętami, przy ul. Bardosa (nieдалеко kopca Wandy) zapalił się drewniany budynek mieszkalno-gospodarczy. W pożarze zginął 38-letni mężczyzna, który wynajmował dom. Próba reanimacji podjęta przez lekarza nie dała rezultatu. Mężczyzna zmarł, najprawdopodobniej w wyniku zacczadzenia. Udało się natomiast uratować 38-letnią kobietę, która przewieziona została do szpitala. W akcji gaszenia pożaru brało udział blisko 40 strażaków. Ogień zniszczył budynek – mieszkanie i szopę. Straty materialne oszacowano na ponad 30 tysięcy złotych. Przyczyna pożaru nie jest na razie znana. Policja bada okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

(f)

Powstała Małopolska Fundacja „Dom Kombatanta RP – Muzeum Czynu Zbrojnego”

# OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA



Pisaliśmy już wielokrotnie o problemach Muzeum Czynu Zbrojnego z os. Górali. Związek Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych, który ma w tym budynku siedzibę swoich dwóch kół: przy HTS oraz nowohuckiego od kilku lat boryka się z trudnościami finansowymi. Nie ma już takich szcudrych sponsorów jak Kombinat Metalurgiczny, a koszty utrzymania budynku rosną. Gmina Kraków, co prawda użycza nieruchomości, ale media, koszty na rzecz zarządzania trzeba ponosić. Znajdujące się tutaj cenne zbiory muzealne potrzebują fachowej opieki i zabezpieczenia tak, aby mogły być udostępniane zwiedzającym. W tej sytuacji narodziła się koncepcja stworzenia fundacji, która mogłaby podjąć się działań na rzecz środowiska kombatanckiego.

17 grudnia odbyło się I Zgromadzenie Fundatorów, które poprowadził **Józef Kopczyński**, prezes Zarządu Okręgowego ZKRP i b. WP. Uchwalono statut fundacji, z którego wynika, że podstawowymi celami działania fundacji będzie: upamiętnianie czynu zbrojnego narodu polskiego w walkach o niepodległość w XX wieku, intensyfikacja i rozwijanie integracji środowiska kombatanckiego oraz świadczenie pomocy materialnej i finansowej członkom ZKRP i b. WP oraz ich rodzinom.

W swoim wystąpieniu **Henryk Szpila**, przewodniczący Koła przy HTS podkreślił, że w spadku po Kole ZBOWiD HTS przejęto cenne pamiątki i zbiory muzealne, które należy zachować dla przyszłych pokoleń. Brak środków finansowych na dalsze utrzymanie muzeum zmusił kombatantów do szukania rozwiązań dającego szansę utrzymania siedziby w os. Górali wraz z Muzeum Czynu Zbrojnego.

Przyjęto nazwę Małopolska Fundacja „Dom Kombatanta RP – Muzeum Czynu Zbrojnego”. W skład Rady Fundacji wybrano **Adama Urańskiego**, który został przewodniczącym, dwóch wiceprzewodniczących: **Władysława Pancerza** i **Waldemara Mietłę**. Sekretarzem została **Jadwiga Jaworska**. Członkami Rady wybrano: **Krystynę Ja-**

**strzębską, Władysława Sadowskiego, Stanisława Kracika, Andrzeja Kurza, Włodzimierza Kręga, Eugeniusza Hajto i Władysława Michalskiego**. Ukonstytuowała się Komisja Rewizyjna Fundacji w składzie: **Urszula Lyziak** – przewodnicząca, **Piotr Sowa** – wiceprzewodniczący oraz członkowie: **Alicja Poda** i **Marian Toporkiewicz**. Rada Fundacji powołała zarząd w składzie: prezes **Sławomir Pietrzyk**, wiceprezes **Bogdan Ciesielski** i sekretarz **Stanisława Rudnik**. Zadaniem zarządu będzie doprowadzenie do szybkiej rejestracji fundacji i rozpoczęcie działalności. Podstawowym kierunkiem działania będzie pozyskiwanie funduszy dla statutowych celów fundacji. Przewidziana jest działalność gospodarcza w postaci wydawniczej, wykorzystania obiektów w os. Górali dla organizacji imprez i spotkań, a przede wszystkim udostępnienie cennych zbiorów zwiedzającym. Mam nadzieję, że utworzenie Fundacji będzie zbieżne z zapowiadany przez Prezydenta M. Krakowa **prof. Jacka Majchrowskiego** zamierzeniami wobec Muzeum Czynu Zbrojnego. W najbliższym czasie ma dojść do spotkania przedstawicieli fundacji z władzami miasta w celu określenia wzajemnej współpracy na rzecz środowiska kombatanckiego.

(SP) Fot. Marcin Pietrzyk

Przyzwyczajiliśmy się do wysłuchiwania niekorzystnych opinii o Nowej Hucie, która w mediach prezentowana jest najczęściej jako dzielnicą biedy, slumsów, bandytyzmu i rozwydrzonej młodzieży. Niektórzy – najczęściej mieszkańcy innych dzielnic

# Tydzień

## Trochę optymizmu

Krakowa – na tej opinii próbują nawet zarobić. Oferują przeprowadzenie badań społecznych, tworzą fundacje czy przedsięwzięcia artystyczne adresowane do zagrożonej młodzieży. Oczywiście Nowa Huta nie grzeszy bogactwem. Najlepiej widać to po ilości nowo otwieranych sklepów z tanią odzieżą i po plajtach salonów z odzieżą droższą. Do rangi symbolu urosło otwarcie „ciucholandu” przy placu Centralnym w miejscu dawnej Mody Polskiej.

Ale przy całej tej biedzie – która jak wierzę, nie będzie trwać wiecznie – mamy też powody do cichej satysfakcji. Nowa Huta, wbrew utartym opiniom nie jest siedliskiem zła i bandytyzmu. Przekazane przez krakowską policję statystyki przestępstw potwierdzają tę opinię. Najbardziej widoczne jest to w zakresie włamań do samochodów, których najwięcej odnotowano w Śródmieściu, a następnie w starej części Podgórze. W Nowej Hucie odnotowano ich najmniej. Ze zdziwieniem zapoznałem się z wynikami badań przeprowadzonych kilka miesięcy temu przez Biuro Badań Społecznych Obserwator na temat postaw dzieci i młodzieży wobec sytuacji uzależniających. Otóż okazało się, iż w Nowej Hucie jest najwyższy odsetek młodych ludzi, którzy nigdy nie sięgnęli po alkohol (tym samym najmniej jest tych, którzy z alkoholem kontakt już mieli). Najwięcej pijącej młodzieży odnotowano w Krowodrzy, a następnie w Podgórzu i w Śródmieściu. W tym niechlubnym rankingu Nowa Huta zajęła miejsce ostatnie.

Oczywiście, przytoczone przykłady nie świadczą o tym, że żyjemy w bezpiecznym rajku. Mamy swoje problemy i wiele jest jeszcze do zrobienia. Ale nie dajmy sobie wnawiać, że jesteśmy najgorszi. Bo na to nie zasługujemy.

Jan L. FRANCZYK

**ANTYWŁAMANIOWE**  
♦ OKNA ♦ DRZWI

**GERDA**

**SPRZEDAŻ,  
MONTAŻ,  
SERWIS,  
RATY**

HANBUD os. Niepodległości 3  
641-67-54  
ul. Prądnicka 49, 633-55-45

Wymagający kupują u nas

**Škoda Fabia** już od 23 226 PLN\*

- \* opony zimowe w cenie auta
- \* upusty do 2000 zł
- \* promocyjny pakiet ubezpieczeń OC, AC, NW
- \* kredyt 0% lub atrakcyjny leasing\*
- \* atrakcyjne serie limitowane

**InterAuto**  
AUTORYZOWANY DEALER ŠKODY

Kraków, ul. Kocmyrzowska 1A  
Salon tel. 12/644-73-43  
Serwis tel. 12/644-08-86  
Części i akcesoria tel. 12/644-78-56  
Blacharnia, Lakiernia tel. 12/644-97-84  
Auta używane tel. 0504 002 680, 12/680-12-50

W serwisie jesteśmy do Państwa dyspozycji od 7.00 do 22.00

www.interauto.krakow.pl  
e-mail: salon@interauto.krakow.pl

**ŠKODA AUTO**

**PIĘCIOGWIAZDKOWA OFERTA**

\*70% ceny płatne teraz  
pozostałe 30% po roku bez odsetek



Spotkanie oplatkowe odbyło się zgodnie z hutniczą tradycją w reprezentacyjnej sali 157 budynku dyrektoryjnego HTS.



Życzenia i łamanie oplatkiem trwały dłuższą chwilę. Na pierwszym planie Wojciech Gądzik i Stanisław Kosakowski, w środku za nimi Jan Staniewski.



Życzenia składają sobie przewodniczący dwóch największych związków w HTS – Władysław Kielian i Janusz Lemański.

Okres świąt Bożego Narodzenia to czas składania sobie życzeń, łamania się oplatkiem i spożywania wigilijnych potraw. Tak też było w Hucie im. T. Sendzimira we wtorek, 23 grudnia. Najpierw jednak pożegnano tych z kadry inżyniersko – ekonomicznej, którzy, zgodnie z ustawą o restrukturyzacji hutnictwa odeszli na wcześniejsze emerytury. Były podziękowa-

## POŻEGNANIA I ŻYCZENIA

nia i życzenia złożone przez dyrektora naczelnego HTS, Jacka Wolińskiego w obecności jego zastępców i kadry zarządzającej hutą. Była też okazja do wspomnień i opowieści o różnych sytuacjach, które odchodzący na emeryturę przeżywali w hucie. Każdy zapewniał, że z pracy odchodzi, ale z hutą się nie rozstaje...

Dyrektorzy HTS uroczystie żegnali 13 pracowników huty odchodzących na świadczenia przedemerytalne. Są to: Stanisław Kosakowski, Władysław Majdecki, Jerzy Bednarek, Kazimierz Baran, Romuald Przytuła, Antoni Kwater, Mirosław Drożdż, Mieczysław Gil, Krystyna Kania, Anna Mazur, Stanisława Banaś, Zofia Jaruga i Edward Chochowski.

Nieco później, o godzinie 14, już z udziałem członka Zarządu PHS Czesława Skowronka, dyrekcja HTS składała życzenia dyrektorom i szefom zakładów i komórek organizacyjnych HTS. Gospodarz spotkania, dyrektor Jacek Woliński wyraził nadzieję, by rok 2004 był lepszy od obecnego i by HTS, podobnie jak w tym roku, osiągnął dobre wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Wszyscy uczestnicy uroczystości przełamali się oplatkiem i złożyli sobie najlepsze życzenia. Na stole nie zabrakło smacznej ryby, jak zwykle przygotowanej przez panie z naszego kasyna.

(mg)



Grupa hutników przechodzących na świadczenia przedemerytalne uroczystie żegnana przez dyrektorów.



Dyrektor Jacek Woliński w rozmowie z rzecznikiem Mieczysławem Gilem i dyrektorem Janem Staniewskim. Z tyłu Zofia Jaruga.



Jednym z „wcześniejszych” emerytów w naszej hucie jest dyrektor Stanisław Kosakowski.

Z głębokim żalem żegnamy

śp. KAZIMIERĘ NOWAK

Rodzinie i wszystkim Bliskim  
składamy wyrazy głębokiego współczucia  
Kierownictwo, Koleżanki i Koledzy  
Działu Magazynów Centralnych HZ-5

# GŁOS

Huty  
im. T. Sendzimira

„Głos HTS” – Centrum Administracyjne HTS, budynek „Z”, pok. 208, tel. 644-00-23 lub przez centralę Huty, wew. 50-37.

Osobiste impresje

## NIE TRAĆMY NADZIEI

Piszę te słowa jeszcze jako pracownik HTS, ale gdy Państwo dostaniecie do rąk gazetę, będę już emerytem (nieco przedwczesnym, to fakt) z mocy ustawy o restrukturyzacji hutnictwa.

Tak, w hucie minęło mi czterdzieści lat. Jakże jest ona dziś inna niż ta, w której zaczynałem stawiać swoje pierwsze kroki w pracy. I zmienia się nadal. Szkoda, że bardziej na gorsze, niż na lepsze. I to nie dlatego, że nie ma już pierwszego pomostu rozlewniczego w Stalowni Martenowskiej, gdzie zaczynałem pracę jako III rozlewnicz stali. Pomost i stalownię rozebrano. Pozostały szkielety hal, wokół pełno gruzu. Ile potu wylali tam wytapiacze, rozlewnicze, suwnicowi, elektrycy, mechanicy, kolejarze itd., itp. Ile zapomnianych i nieobecnych dziś w hucie zawodów?

Przez długie lata udawało mi się łączyć z zawodem hutnika powinność dziennikarską. Nigdy nie było to łatwe, i to nie ze względu na brak czasu. Ograniczanie wolności słowa w poprzednim systemie politycznym była aż nadto uciążliwa. Na szczęście udawało mi się pisać i mówić co myślę, choć nie obywało się bez późniejszych interwencji sekretarzy, co czasami przybierało karykaturalne formy. Zdarzyło mi się też spędzić kilka lat poza hutą; od zwolnienia po stanie wojennym do późniejszego przyjęcia po obradach „Okrągłego Stołu”. Formalnie poza hutą, ale obecną w świadomości, przemysłeniach i działalności podziemnej.

Jak większość z nas sądziłem, że ona wciąż będzie ważna, wielka i nie dotknie jej kryzys. Miała bowiem wszystkie atrybuty i możliwości do bycia dobrym i efektywnym miejscem pracy dla tysięcy ludzi. Dziś niestety tak już nie jest. Gdy pojawiły się zagrożenia – ostrzegałem, apelowałem, ale uznano to za czarnowidztwo. Zatem obecna kondycja huty to także moja porażka.

Zgodziłem się być rzecznikiem prasowym HTS. Sądziłem, że równocześnie będę rzecznikiem ratowania huty. Tymczasem oczekiwano ode mnie uzasadnień i usprawiedliwień dla decyzji niekorzystnych dla HTS. Na to po prostu nie mogłem się zgodzić.

Obecnie rząd za „jedynie słuszne” rozwiązanie uznał pozbycie się hutnictwa i koksownictwa. Hurtem, bez stosownych wycen poszczególnych składników majątku PHS, w tajemnicy, przy sprzeciwie Sejmu i wielu specjalistów z tej branży. Bez wynegocjowanego pakietu socjalnego dla załogi, ale z zapowiedzią zwolnienia 5 tysięcy osób.

Czego zatem życzyć hutnikom i mieszkańcom Nowej Huty na Nowy Rok? Przede wszystkim zdrowia i niezalamywania rąk. I odwagi. Nie możemy przecież bezkrytycznie przyglądać się działaniom likwidującym HTS. Na szczęście obserwujemy coraz większą dezaprobatę do tak przeprowadzonej konsolidacji i sprzedaży Polskich Hut Stali. Nie traćmy więc nadziei.

MIECZYSLAW GIL

# PHS NA MAŁYM PLUSIE

– Rok 2003 koncern PHS zamknie plusiem (z szacunków wynika, że będzie to 8 mln zł netto), albo – w najgorszym przypadku, w zależności od wyników grudnia – niewielkim minusem. Taką perspektywę wyników ekonomicznych stalowego koncernu przedstawił prezes **Jerzy Podsiadło** na cyklicznym, ale tym razem świątecznym, spotkaniu Zarządu PHS z przewodniczącymi organizacjami związkowymi działającymi w koncernie.

## KONCERN „TURYSTYCZNY”

Jednym z głównych tematów była koncepcja funkcjonowania ośrodków wypoczynkowych należących do PHS S.A. i spółek zależnych. Przedstawił ją **Paweł Wolski**, główny specjalista ds. Restrukturyzacji Majątkowej PHS.

Właściwie PHS można nazwać także „koncernem turystycznym”. Za takim określeniem przemawia choćby stan bazy turystycznej. Po połączeniu 4 hut, w posiadaniu PHS S.A. i spółek zależnych znalazło się 8 domów wczasowych, 7 ośrodków rekreacyjnych, 2 hotele turystyczne, 1 pensjonat i 5 hoteli robotniczych położonych w atrakcyjnych regionach w kraju. I tak, w posiadaniu HTS znajdują się: Dom Wczasowy Walcownik w Krynicy, Dom Wczasowy Hutnik w Zakopanem, Dom Wczasowy Emergetyk w Rabie Niżnej, Dom Wczasowy Stalownik w Bartkowej nad Dunajcem, Dom Wczasowy Mechanik w Koninkach, Ośrodek Wczasowy Mechanik i Ośrodek Rekreacyjno-Kolonijny w Suściu (własność HUT-PUS S.A.), hotel robotniczy Florian w Bochni (własność Stalproduktu), Dom Wczasowy Rybak w Międzydrojach (współwłasność PHS S.A. i Miasta i Gminy Międzyzdroje), a także dwa hotele robotnicze w Krakowie. W skład majątku socjalnego Huty Katowice i spółek zależnych wchodzi: budynek wczasowy w Międzywodziu, Ośrodek Wczasów Rodzinnych Metalurg w Łebie, Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny Karolinka w Karpaczu Górnym i Ośrodek Campingowy w Świnoujściu (oba są własnością ZK Zdzieszowice) oraz pensjonat Izabela w Wiśle (własność: Partner sp. z o.o.). Do majątku Huty Cedler należy Hotel Jaskółka w Ustroniu oraz budynek po byłym hotelu pracowniczym w Sosnowcu. Z kolei do Huty Florian należą: Hotel Orlik w Ustroniu i budynek po byłym hotelu robotniczym w Chorzowie Batory. Dają to 2409 miejsc noclegowych, które niestety, (według danych dotyczących roku 2002), są na ogół w niewielkim stopniu wykorzystywane. Hutników zniechęca do korzystania z własnych ośrodków wypoczynkowych niski standard i wysokie ceny. Choć zdarzają się też pozytywne przykłady – kilka razy wspomniano tu Hotel Jaskółka w Ustroniu, który, jako jedyny, nie przynosi strat. Zabierający głos w dyskusji związkowcy podważali zasadność przedstawionej koncepcji funkcjonowania bazy socjalnej, zakładającej m.in.

stworzenie nowego podmiotu gospodarczego Spółka Turystyczna (z HUT-PUS-u i Partnera), która do celowości mogłaby przejąć całość działalności socjalnej. Powstanie takiej spółki, dodatkowo wiązałoby się z wyłączeniem dotychczasowych rodzajów działalności z już istniejących spółek (np. sprzątania z HUT-PUS-u). Zdaniem związkowców, byłoby to tworzenie kolejnych podmiotów, związane z kolejnymi przesunięciami pracowników.

Propozycja finansowania ośrodków wypoczynkowych PHS poprzez wprowadzenie jednolitego zakresu działalności socjalnej, obejmującej m.in. dofinansowanie wypoczynku dla dzieci, młodzieży oraz pracowników zatrudnionych w grupie kapitałowej PHS S.A. z ukierunkowaniem na ośrodki wypoczynkowe należące do PHS, wzbudziła protest **Władysława Kieliana**, przewodniczącego NSZZ KRH Solidarność w „Sendzimirze”. Jego zdaniem należy sprzedać wszystkie ośrodki wypoczynkowe i – zgodnie z ustawą – pieniądze ze sprzedaży przeznaczyć na fundusz socjalny. W jego opinii

zdecydowane bez zgody związków”.

– To na razie tylko propozycja, próba ruszenia tematu z miejsca – wlewał oliwę na wzburzone fale dyskusji prezes PHS Jerzy Podsiadło.

## NARESZCIE BĘDZIE ZYSK?

Korzystając z okazji, prezes PHS poinformował związkowców o sytuacji produkcyjno-ekonomicznej koncernu. Po kilku miesiącach nastąpiło załamanie dobrego trendu i październik zakończył się niewielką stratą netto. W rezultacie, po 10. miesiącach PHS odnotował w sumie 47 mln zł straty. Jest to efekt problemów z utrzymaniem ciągłości produkcji (m.in. przeciągającym się remontem wielkiego pieca). Bieżący wynik finansowy pogorszyło również naliczenie odsetek z tytułu zamiany części wierzytelności na akcje, w związku z porozumieniem prywatyzacyjnym. – *Ta operacja wizualnie wynik bieżący to nam pogarsza, ale w długofalowym interesie firmy jest rzeczą dobrą* – tłumaczył prezes Podsiadło. Gdyby ostatnie

gnozy się potwierdził – zapowiedział J. Podsiadło.

Nie oznacza to, że nie ma bieżących problemów z produkcją. Huty zmuszone są do ograniczenia produkcji surówki, gdyż brakuje węgla

do końca stycznia. Byłoby to możliwe tylko poprzez decyzję polityczną: gdyby MSWiA wyraził zgodę przejęcia wszystkich wypunktowanych nieruchomości jednym aktem – poinformował prezes PHS. Inaczej, nawet



najlepszą formą dofinansowania wypoczynku dla pracowników i ich rodzin są świadczenia typu „wczasy pod gruszą” z możliwością ich wykorzystania na wolnym turystycznym rynku. Innego zdania był **Janusz Lemański**, przewodniczący NSZZ Pracowników HTS, który uważa, że domy wczasowe stanowią majątek PHS, który może być szeroko wykorzystywany jako baza turystyczna dla hutników z wszystkich czterech hut. J. Lemański przywołał tu zapewnienia przyszłego inwestora, który zapewniał „że nie lubi się pozbawiać majątku” i podkreślał, że trzeba zdiagnozować powody tak wysokich kosztów dobowego pobytu w ośrodkach „hutniczych”.

Głosy innych dyskutantów (m.in. **Krystyna Kiper** z NSZZ Pracowników Huty Cedler, **Jerzego Gońskiego**, wiceprzewodniczącego Komisji Zakładowej Solidarności z Huty Katowice, **Zbigniewa Nowaka** z branżowych związków zawodowych Huty Florian, **Mieczysława Kucharskiego** z „Solidarności 80” „Sendzimir”) oscylowały pomiędzy tymi dwoma skrajnymi stanowiskami. Jednak wszyscy związkowcy byli zgodni, że „nic w kwestii przyszłości bazy socjalnej nie może być

szacunki wykazujące 8 mln zł „na plusie”, potwierdziły się, rok 2003, byłby pierwszym, w którym całość PHS, wykazałaby „śladowy” wprawdzie, ale zysk. – *Nawet gdybyśmy*



odnotowali niewielką stratę, to i tak jest to dramatyczne odwrócenie tendencji, z którymi mieliśmy do czynienia. Z ogromnej straty w 2002 roku, wyszlibyśmy na prostą. Z góry zapraszam związki zawodowe na okazjonalnego szampana, gdy te pro-

koksującego, który kierowany jest dziś przede wszystkim na eksport.

W połowie grudnia przedstawiciele PHS spotkali się z przyszłym inwestorem w Londynie. Rozmawiano na temat budżetu PHS na rok 2004. Kolejne spotkanie z inwestorem w sprawie budżetu zaplanowano w połowie stycznia.

Jednocześnie następuje gwałtowna zmiana warunków na stalowym rynku międzynarodowym. Podniesiono radykalnie ceny rud żelaza (od 20 do 40 proc.) i węgla koksującego. – *Jest to szokująca podwyżka, jakiej nie notowano od lat, skutkująca wzrostem cen wyrobów hutniczych. Ceny podnieśli również producenci węgla koksującego – Jastrzębska Spółka Węglowa aż o 20 proc. To nam radykalnie zwiększy koszty produkcji wyrobów. Obliczyliśmy, że ceny muszą wzrosnąć od 1 stycznia o 10 proc. Będziemy renegotjować umowy z dostawcami, ale ceny musimy podnieść. Pytanie – czy rynek jest w stanie taką cenę „przełknąć”? – przyznał prezes Podsiadło.*

Trudno dzisiaj powiedzieć kiedy nastąpi formalne przejęcie PHS przez inwestora. Podstawowym wa-

przy pełnej mobilizacji urzędników ministerstwa, może to potrwać do końca marca lub kwietnia 2004. – *Mittal w rozmowach ze mną potwierdza wszystkie zobowiązania dotyczące inwestycji – ale podkreśla, że dopóki nie ma podpisanego aktu przejęcia, nie będzie angażował się w żadne rozmowy z bankami, ani dawał żadnych gwarancji. Mówi: „w umowie prywatyzacyjnej zobowiązałem się, że inwestycje przeprowadzę i gdy zostanie ona podpisana, wtedy ruszamy z rozmowami z bankami”. Jako Zarząd PHS założyliśmy w budżecie na rok 2004 rozpoczęcie trzech inwestycji. Nie wpisaliśmy inwestycji czwartej – budowy linii c.o.s. w Katowicach, choć ten temat pozostaje otwarty – powiedział na przedświadczone spotkanie ze związkowcami czterech hut PHS prezes Podsiadło.*

## DZIELĄC SIĘ OPLATKIEM

– *Myślę, że to był bardzo udany rok, że był potwierdzeniem strategii i koncepcji jaką przyjęliśmy i realizowaliśmy wspólnie. Nasza współpraca, nasza kooperacja, układała się zupełnie dobrze. Podstawowym problemem, jaki w tej chwili mamy, jest podpisanie pakietu socjalnego. Chociaż pakiet jest negocjowany bezpośrednio pomiędzy związkami i inwestorem, ale dotyczy firmy, więc jesteśmy zainteresowani tym, by jak najszybciej tę kwestię zamknąć. Jestem przekonany, że decyzja prywatyzacyjna podjęta w tym roku, będzie pozytywnym skutkiem odciskać się na kolejnych latach, że będziemy zadowoleni z rozwoju PHS i pozycji, jaką ta firma będzie miała w Polsce – dziękował i oceniał współpracę między zarządem i związkami w roku 2003 prezes Jerzy Podsiadło. Z okazji zbliżających się świąt, życzył związkowcom wszystkiego dobrego, wszelkiej pomyślności, a – obu stronom – dobrej współpracy, także w 2004 roku. Gospodarzem oplatkowego spotkania, które odbyło się w Hucie im. T. Sendzimir 19 grudnia 2003 r. był dyrektor naczelny HTS **Jacek Woliński**.*

KRYSZYNA LENCZOWSKA

# BYŁEM JUROREM

Taką paletę potraw i napojów regionalnych skomasowaną w jednym miejscu można bardzo rzadko spotkać. Z reguły w restauracjach podawane jest kilka, kilkanaście różnych dań. Tym razem w Lopusznej podczas XXXI konkursu Potraw regionalnych można było zdegustować 240 potraw i napojów przygotowanych przez prawdziwe panie domu z Kół Gospodyń z wielu miejscowości górskich tak jak: Waksmund, Rogóżnik, Ludźmierz, Krempachy, Szlembark, Harkłowa, Lopuszna, Dursztyn, Gronków oraz młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych w Nowym Targu. Duszami całego przedsięwzięcia są od 31 lat panie Maria Derek i Józefa Kuchta. Natomiast udział we wszystkich konkursach brały panie: Maria Klamerus z Lopusznej i Helena Bratkowska z Dursztyna.



Jury, którego byłem członkiem oprócz innych znacznych osób wyróżniło przede wszystkim potrawy rzeczywiście chłopskie. Wśród wyróżnionych potraw znalazły się: grulanka z chrzonym, żeberko świńskie po bawowsku (pycha), močka dziadowska (na gęsiach żółdkach), kotlety z grochu, gołąbki postne (wigilijne), kluski sękane, pierogi z bobem, baranina z korpzielami, kotlety z kapusty. Jako specjalista od imprez dla dzieci uwagę zwróciłem na potrawy dla dzieci, a wśród nich: pierogi z jagodami, buchtę z marmoladą (ciasto drożdżowe), placki z jabłkami i pewnie gołąbki.

Jako człowiek spostrzegawczy i szczególnie lubiący pierogi, w tym lansowane przeze mnie pierogi ze szpinakiem, zwróciłem uwagę na kolejny rzadko spotykany rodzaj tej potrawy. Chodziło o pierogi z kaszą gryczaną i miętą. Podaję, zatem przepis na takie pierogi:

Składniki: 1,2 sera białego, 30 dag kaszy gryczanej, 1 cukier waniliowy, trochę mięty, 70 dag mąki, jajko, woda, 1 łyżka oleju, śmietana.

Z mąki, jajka, wody i oleju zrobić ciasto na pierogi. Ser zemleć, kaszę ugotować tak, aby była sypka, wymieszać razem, dodać miętę i cukier waniliowy. Doprawić do smaku solą i ewentualnie pieprzem. Pierogi ulepić. Ugotować i podawać ze śmietaną.

Nie tylko poddawałem się rozkoszy podniebienia, ale zwróciłem uwagę na oprawę imprezy, która czyniła z niej prawdziwą ucztę nie tylko kulinarną, a także duchową. Nie tylko zjadano się potrawami, ale słuchano góralskiej muzyki i deklamowano wiersze, jak znalazł na taką okoliczność. Niech jeden z nich zagości w nowohuckich domach przybliżając atmosferę tego konkursu:

## W LOPUSZNEJ

*W Lopusznej kwitną lopuchy  
Łatwowieczne łopusznianki liczą  
na grzeszki  
Na grzechy  
Popiskując z uciechy  
Gospoście warzą lemieszki, sapki  
i kluchy*

**Na ten Nowy Roczek 2004 klaniam się  
Wszystkim nowohuciankom i nowohucianom  
Życząc dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności  
I nie zapominając o swoich korzeniach.**

**Jerzy Kujawski „Szpinak”**

*Kluseczki z miseczki  
Sosy pod nosy  
Gołąbki do gąbki  
Uwędzone kawalki, plastry,  
plasterki i sztuki  
Przyprawiają żółdki  
o skurcze-burczenia*

*i pienia smakowe  
Tu pieprzu, tam galki, muszkaty  
w szmateczkach*

*Mężowie utłukli  
A baby ich żony w garnuchach  
dwojakich  
Sulatych, opasłych gliniankach  
Mieszaly, warzyły, przyprawiły  
słonkiem*

*I żarem serdecznym  
Niech żyje żur, żurom do twarzy  
z rurą*

*Wędzonką, żeberkiem  
Kapucha z fioletem  
I gołonka gołe  
Hej, do ataku zęby, ząbeczki  
Odrywające kęsy i kąseczki  
Zrumienione łatwowieczne  
łopusznianki*

*Też są do schrustania  
Tak rzeką jurorzy  
(z przejedzenia choroby)*

*I jeszcze proszą: Boże!  
Pomóż wydać wyrok  
I do tego zmiłuj się nad nami  
Bo jeszcze zostały  
FLAKI Z KORPIELAMI!*

## Wanda Czubernatowa

Ja tam byłem i wszystko próbowałem i przeżyłem. Tak mi się spodobał ten konkurs, że planuję w swojej chacie „U Szpinaka” uruchomić bogatą bibliotekę przepisów na potrawy regionalne i nie tylko. Może w przyszłości także narodzi się konkurs na potrawy regionalne w mojej chacie. Przecież wielu nowohucian ma korzenie wiejskie, w naszej aglomeracji nowohuckiej są osiedla peryferyjne, gdzie mieszka sporo osób znających niepowtarzalne przepisy kulinarne. Zapraszam do kontaktu z mną w NCK wszystkich zainteresowanych przypomnieniem oryginalnych potraw jak również ewentualną organizacją konkursu.

## Notowania cenowe

# KARNAWAŁOWE

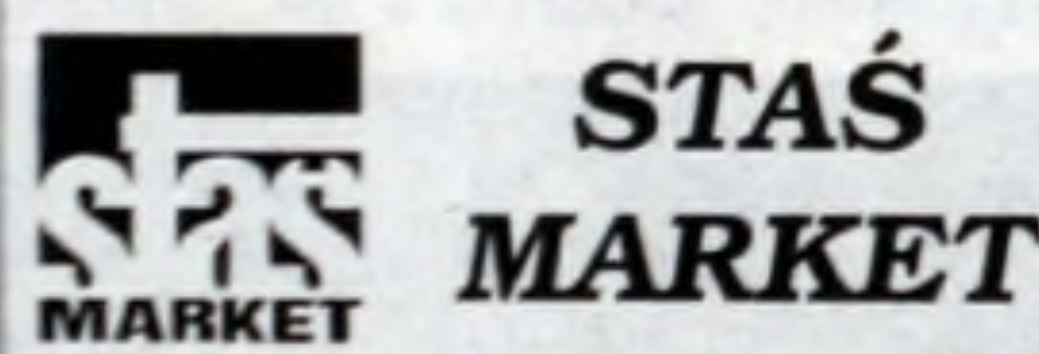
Ten numer „Głosu” mimo, że ukazuje się z datą 2 stycznia, jest już dla wygody Czytelników w sprzedaży w ostatnim dniu roku 2003, 31 grudnia. W związku z tym zapraszamy na ostatnie zakupy sylwestrowe do FH „Baba” w os. Uroczym 11, gdzie można zaopatrzyć się w podstawowe artykuły pirotechniczne, petardy, wyrzutnie w cenie od 0,20-29,95 zł. Są tu także fikuśne kapelusiki karnawałowe po 0,80 zł, serpentyny po 2,95 zł. Na każdym balu ważny jest ubiór i panie mogą tutaj kupić piękne bluzeczki koronkowe. Polecam duży wybór biustonoszy, fig, stringów w różnych kolorach i rozmiarach w cenie od 29,95-79,95 zł. Rajstopy i pończochy krajowe i zagraniczne gładkie i we wzory oraz nabłyszczane są w cenie od 4,95-29,95 zł. Dla panów, którzy chcą „zaszpanować” rekomenduję duży wybór cygar, cygaretek, tytoni do fajek w cenie od 1,00-29,95 zł oraz coraz bardziej popularne tytonie do robienia skrętów takich firm jak: Mustang 250 g – 15,49 zł, Mustang 40 g – 3,49 zł, Muszkieter 500 g – 29,99 zł, Cygaret 320 g – 20,99 zł, Huzar 40 g – 3,99 zł, Red Bull-Cherry 40 g – 7,99 zł, Hyntleer 40 g – 4,99 zł, Colorado 80 g – 7,49 zł, Colorado 40 g – 3,79 zł, Drum 25 g – 8,49 zł, Joranse 50 g – 16,99 zł. Bibułki smoking różne kolory kosztują: – 2,50 zł opakowanie, OCB slim białe i czarne – 2,50-3,50 zł. Do tego potrzebne są nabijarki do gilz: Mascotte – 22,99 zł, Madison – 22,99 zł, Orion – 19,99 zł. Gilzy w zależności od marki są w cenach: Gizeh 100 sztuk – 2,99 zł, Mascotte 100 sztuk – 2,99 zł, Mascotte 200 sztuk – 5,49 zł, Mustang 250 szt. – 6,49 zł.

Firma Handlowa „Baba” tel. 644-18-12 zaprasza na zakupy tych, którzy wybierają się na szaleństwo karnawałowe oraz już niedługo studniówkowe. **Współwłaściciele Firmy Handlowej „BABA” wraz ze współpracownikami życzą swoim klientom oraz Czytelnikom Głosu Do siego roku 2004. (sp)**

# WALUTA

W tym tygodniu relacja euro do dolara ustanowiła kolejny rekord 1 euro – 1,25 dolara.

W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 14, tel. 641-46-29 odnotowane zostały następujące kursy walut: USD: 3,70-3,77 zł, euro: 4,61-4,68 zł, frank szwajcarski: 2,90-2,97 zł.



**RESTAURACJA „KEJA”  
Centrum Handlowe M1  
al. Pokoju,  
tel. 296-58-25**

- RYBY na miejscu i na wynos (półmiski okolicznościowe)
- Dania mięsne i drobiowe

**SKLEP, os. Wysokie 22C  
tel. 647-11-24**

- stoisko mięsno-wędliniarskie – świeże i młode mięso oraz wędliny od renomowanych dostawców
- dowóz mięsa i wędlin gratis do placówek oświatowych oraz na wesela, bankiety, przyjęcia itp.
- Respektujemy talony SODEXO PASS POLSKA

## Ludzie z pasją

# JUBILACI Z NOWEJ HUTY

Zasłużeni dla nowohuckiej oświaty państwo Halina i Jerzy Kunze w grudniu 2003 r. obchodzili jubileusz 50-lecia małżeństwa. 9 grudnia z rąk wiceprezydent Krakowa Stanisławy Urbaniak otrzymali medal za długoletnie pożycie małżeńskie, a 27 grudnia, po dziękczynnej Mszy św. odprawionej w kościele M. B. Częstochowskiej w os. Szklane Domy, świętowali w gronie rodziny i przyjaciół.



**Halina i Jerzy Kunze otrzymują medale za długoletnie pożycie małżeńskie z rąk wiceprezydent Stanisławy Urbaniak**

Halina i Jerzy Kunze pochodzą z Bochni. Poznali się w 1949 r. w gimnazjum, przed maturą. Później razem studiowali na krakowskiej AWF. Całe swoje dojrzałe życie związali z Nową Hutą. Tutaj przepracowali ponad 40 lat w szkolnictwie średnim. Pani Helena w XI Liceum Ogólnokształcącym, a pan Jerzy w Zespole Szkół Mechanicznych nr 3 i XI Liceum Ogólnokształcącym. Jerzy Kunze, po paroletniej przerwie spowodowanej ciężką chorobą, już 12 lat prowadzi zajęcia z wychowania fizycznego w Męskim Liceum Ogólnokształcącym św. Bernarda Ojców Cystersów. Swoją dobrą kondycję fizyczną Jubilaci zawdzięczają aktywnemu i higienicznemu trybowi życia – bez używek i niepotrzebnych stresów. Zawsze preferowali czynny wypoczynek, sport i ruch na świeżym powietrzu. Mocno zaangażowali się więc w organizację obozów wędrownych i zimowisk dla młodzieży licealnej, a pan Jerzy zorganizował nawet Koło PTTK dla nauczycieli Nowej Huty, które działało prężnie przy Zarządzie Oddziału ZNP od 1974 roku przez 14 lat. Nieobca była im także praca społeczna. Przez 12 lat pani Halina była prezesem Ogniska ZNP przy XI LO, a po przejściu na emeryturę włączyła się w pracę Rady Parafialnej przy parafii na Szklanych Domach. Jej mąż działał społecznie w Zarządzie Oddziału ZNP, gdzie przez 8 lat pełnił funkcję wiceprezesa, a obecnie działa w Parafialnym Oddziale Akcji Katolickiej, gdzie zajmuje się organizacją wycieczek i pielgrzymek.

– Źródłem naszym sukcesów życiowych jest zachowanie właściwych proporcji między życiem rodzinnym, a pracą zawodową i społeczną –

opowiada Jerzy Kunze. – *Mimo dużego zaangażowania w pracę z młodzieżą, potrafiłiśmy zadbać o dom rodzinny i wychować dzieci. Córki ukończyły studia wyższe i założyły własne rodziny, a od 1980 r. na świat zaczęły przychodzić nasze wnuki.*

– *Wnuki też doskonale się uczą – dodaje pani Halina. – Hania jest na V roku biotechnologii na UJ, Basia czwarty rok studiuje medycynę, Jasiu jest na II roku Akademii Rolniczej. Stasiu uczy się w liceum, a najmłodszy – Franiu – jest uczniem gimnazjum.*

Państwo Kunze starają się kultywować model rodziny wielopokoleniowej. I chociaż nie mieszkają razem, to starają się wspólnie, w 12 osób, spędzać święta, urodziny i imieniny.

– *Podstawą naszego życia jest wiara i wzajemna miłość – opowiada pani Halina. – Przez częsty kontakt z Kościołem umacniamy się na duchu, łatwiej nam znieść stresy i zmartwienia, a częsty kontakt z rodziną w czasie wakacji czy ferii pozwala lepiej poznać świat i dziękować Bogu za wszystko czym nas obdarza.*

Za swoją wieloletnią pracę państwo Kunze doczekali się wielu odznaczeń. Oboje zostali odznaczeni Krzyżami Kawalerskimi OOP, złotymi Krzyżami Zasługi, Złotymi Odznakami ZNP i Budowniczego Nowej Huty. Pan Jerzy otrzymał ponadto odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Był także dwukrotnie nagrodzony nagrodą Ministra Edukacji Narodowej.

Jubilatom życzymy pogody ducha i wielu kolejnych lat przeżytych w zdrowiu i wzajemnej miłości.

(f)

# 50 LAT ZPiT NOWA HUTA

Koniec każdego roku to czas podsumowań i refleksji. Jaki on był dla Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta”? To przede wszystkim rok jubileuszowy. Dokładnie 11 stycznia 2003 roku zespół obchodził swój jubileusz 50-lecia działalności artystycznej. Jak przystało na jubileusz były kwiaty, odznaczenia i wyróżnienia ale przede wszystkim zaprezentowany program artystyczny. Podczas dwóch koncertów jubileuszowych publiczność, która wypełniła salę estradową Nowohuckiego Centrum Kultury po brzegi, mogła oklaskiwać wspaniałe wykonania pieśni i tańców z różnych regionów Polski a w finałowym krakowiaku zaprezentowało się ponad 100 osób. Jubileusz to także spotkania po latach, to chwile wspomnień wielu pokoleń wychowanków tego, tak wiele zasłużonego dla kultury polskiej zespołu.

Aktualnie zespół funkcjonuje w trzech grupach wiekowych. Grupę dziecięcą prowadzi Anna Barańska, grupę młodzieżową Katarzyna Świątek i Aneta Sajda-Nawrot, a grupę „ekspertową” prowadzi Anatol Kocylowski. Uczestnikami tych grup są dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych oraz studenci i osoby pracujące w większości mieszkający w dzielnicy Nowa Huta.

Zajęcia taneczne i wokalne to jeden z głównych elementów jakie składają się na ostateczny cel tzn. prezentację na scenie. Jest to także praca wychowawcza i poznawcza, na którą zwraca się bardzo dużą uwagę.

W tym roku poza wieloma występami w kraju, grupa młodzieżowa wspaniale zaprezentowała się na Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Pieśni i Tańca w Stalowej Woli. Grupa najstarsza występowała w Austrii, będąc gościem zespołu Funitz Faaker See z Villach. Jak dotąd zespół ma bardzo dobre oceny i podoba się publiczności, co jest nobilitacją i za-

chęcią do dalszego kultywowania i popularyzacji polskiego folkloru.

Zespół działa w Nowohuckim Centrum Kultury. To miejsce i czas aby podziękować dyrekcji za stworzenie bardzo dobrych warunków do odbywania zajęć. A skoro czas na podziękowania, to również i dzieciom oraz młodzieży za ich trud i – co tu dużo mówić – ciężką pracę. Rodziców dzieci zapewniamy, że to dobry wybór powierzając nam swoje pociechy.

Jakie plany? Czynimy starania o udział w międzynarodowych festiwalach folklorystycznych CIOFF w Grecji i Turcji. Trwają rozmowy na temat udziału zespołu w uświetnieniu uroczystości wejścia Polski do Unii Europejskiej w Austrii i Niemczech. Oczywiście dalsze poszerzenie programu o nowe pozycje a także doskonalenie już programu prezentowanego. W dniu 10 stycznia 2004 roku o godz. 17 w Sali estradowej Nowohuckiego Centrum Kultury odbędzie się doroczny koncert, na który serdecznie zapraszamy. W programie m.in. nowe propozycje repertuarowe: pieśni i tańce regionu rzeszowskiego, lubelskiego i śląskiego. Warto oglądać ten program.

Ten wiele zasłużony dla dzielnicy, miasta i kraju zespół nie mógłby funkcjonować bez wysoko kwalifikowanej kadry artystycznej, której przewodniczy kierownik artystyczny i choreograf Anatol Kocylowski a wspierają go chórmistrz **Andrzej Cebulak**, instruktorzy: Katarzyna Świątek, Anna Barańska i Aneta Sajda-Nawrot oraz kierownik kapeli ludowej **Lukasz Antkiewicz**.

Koniec roku to też okazja do życzeń. Wszystkim czytelnikom Głosu oraz naszym sympatykom życzymy dużo zdrowia, wytrwałości i satysfakcji oraz spełnienia osobistych planów – Do siego roku.

## „PROMETEUSZ” DZIĘKUJE



Fundacja „Prometeusz” kontynuująca dobre tradycje fundacji „Ars Longa”, od 15 lat organizuje wielkie imprezy charytatywne dla dzieci. Łączy je osoba **Wiesława Ibka** Prezydenta Fundacji „Prometeusz”. Potrafił on skupić wokół siebie znaczne grono ludzi wielkiego serca, którzy wspierają działania fundacji na rzecz dzieci. Tradycyjnie już, od lat, darczyńcy spotykają się na opłatku w hotelu „Royal”. Na spotkanie w tym roku przybyło kilku Kawalerów Orderu Uśmiechu, a także uczestniczył **Cezary Leżański** kanclerz kapituły przyznającej to najcenniejsze odznaczenie.

Prezydent **Wiesław Ibek** kawaler tego Orderu, tym razem jako pierwszy w Krakowie otrzymał medal „Przyjaciel dzieci-ulicy”. Z rekomendacji „Prometeusza” Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przyznało najwyższe swoje odznaczenie, Medal im. Henryka Jordana kilku osobom: płk. **Stefanowi Idziakowi** komendantowi Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Krakowie, płk. **Jerzemu Kędzierskiemu** prezesowi Związku B. Żołnierzy i Oficerów Rezerwy WP oraz **Janowi Spiechowiczowi** kanclerzowi Profesjonalnej Szkoły Biznesu w Krakowie.

Statuetkami „Prometeusza” uhonorowano m.in. prezesów krakowskiej „Nafty” **Jarosława Bałasa** i **Stanisława Zajdla**. Profesorowie **Kazimierz Flaga** oraz **Ryszard Tadeusiewicz**, od lat związani z fundacją, zostali wyróżnieni medalami 20-lecia ZBŻiORWP. Medale te otrzymali także prezes Drużyny Narodowej **Jerzy Kowalik** i bioenergoterapeutka **Irena Matoga**. Specjalne wyróżnienie AGH „Trwały Ślad” otrzymał współpracujący z fun-

dacją **Olek Kobyliński „Makino”**, który wykonał swój słynny już dzwon na gitarze. Natomiast Wielki Medal Rektora AGH otrzymali m.in. **Jerzy Sikora** z KZG oraz **Józef Gawlik**, prorektor PK. Wielu Przyjaciół fundacji, a tym samym dzieci, otrzymało dyplomy i medale „Serce za Serce”, a wśród nich **Anna Dymna**.

Następnie podzielono się opłatkami, który poświęcił kapelan II Korpusu Zmechanizowanego płk **Henryk Polak** i składano sobie życzenia. W imieniu Prezydenta Miasta Krakowa życzenia przekazała zastępca Prezydenta **Stanisława Urbaniak**. Kolędy zaś śpiewano razem z zespołem rodziny **Bugajskich** z Kęt.

Jak poinformował nas Prezydent Fundacji **Wiesław Ibek**, dzięki szczodrości darczyńców, 1 lutego 2004 r. odbędzie się 11 Wielki Bal Integracyjny w hali Wisły. W balu biorą udział dzieci w wieku od 3 do 14 lat (nie dotyczy to osób niepełnosprawnych). Przygotowywane są zaproszenia i paczki dla 2000 dzieci. Tradycyjnie bal będzie miał charakter karnawałowy i kostiumowy. Na dzieci uczestniczące w licznych konkursach spadnie deszcz nagród. Dzieci będą miały także okazję poznać darczyńców Fundacji, dzięki którym mogą się bawić i być obdarowane. Początek zabawy o godz. 17.00. Od 10 stycznia br. pod nr. tel. 647-30-78 będzie można uzgadniać termin odbioru bezpłatnych zaproszeń. Fundacja „Prometeusz”, tak jak w poprzednich latach, przekaże 10 podwójnych zaproszeń dla Czytelników „Głosu”. O tym, kiedy je będzie można odebrać informujemy wkrótce.

(mp) Fot. Marcin Pietrzyk

W kinie „Sfinks”

## DALEKO OD NIEBA

Kino studyjne Sfinks zaprasza na poruszający, uhonorowany czterema nominacjami do Oscara i wieloma nagrodami, film Todda Haynesa „Daleko od nieba”. Akcja filmu rozgrywa się w Ameryce pod koniec lat 50. Szczęśliwa rodzinka w białym domku okolonym zieloną trawką. Ona – zawsze uśmiechnięta i zadowolona z życia pani domu, on – przystojny, odnoszący sukcesy w pracy biznesmen. Jednak to tylko pozory, o które w owych czasach przesadnie dbano. Tak naprawdę: on – sfrustrowany z powodu niemożności zaspokojenia swoich potrzeb i pragnień homoseksualista, próbujący na próżno leczyć „tę straszłą, wstydliwą chorobę”; ona – wyjątkowo samotna, niespełniona; zbyt słaba, by wbrew braku akceptacji sąsiadów i przyjaciół trwać w związku z czarnoskórym ogrodnikiem. „Daleko od nieba” porusza problemy homoseksualizmu, rasizmu, nietolerancji, umiejscawiając akcję w czasach, w których odgrywanie ról społecznych ważniejsze było od realizowania własnych marzeń i pragnień. Ale czy aby dziś, gdy nasze marzenia i pragnienia liczą się przede wszystkim, jesteśmy bardziej otwarci na innych, bardziej tolerancyjni...? **ADA**

Centrum Kultury Katolickiej zaprasza na

## ZIMOWISKO W ZAKOPANEM

Centrum Kultury Katolickiej Mistrzejowice zaprasza wszystkie dzieci i młodzież na zimowisko do Zakopanego, które odbędzie się w terminie od 19 do 28 stycznia 2004 r. Koszt wyjazdu wynosi 580 zł. Organizatorzy zapewniają trzy posiłki dziennie oraz podwieczorek, wycieczki, wyjścia na basen, jazdę na sankach, łyżwach i nartach oraz wiele atrakcyjnych konkursów. Wyjazd sponsoruje Urząd Miasta Krakowa. Zgłoszenia i zapisy: Centrum Kultury Katolickiej Mistrzejowice, os. Oświecenia 7, tel. 647-14-94. (f)

# KALENDARZ NOWOHUCKI

## NIEDZIELNE MSZE ŚW.

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
- Kościół św. Bartłomieja: 8, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14.30, 17, 19, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17.30, 19.
- Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 20.
- Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
- Kalinowe: 7, 9, 11, 13, 18.
- Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.
- Boh. Września: 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 18, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
- Teatralne: 7, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 16.30, 18, 19.30.
- Krzesławice: 9.30, 14.00.
- Pleszów: 7.20, 11.00.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7, 9, 11, 16.

## Słowa na niedzielę

Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli (por. Ewangelia św. Jana 1, 1-18)

Czytam ten tekst i mogę go zrozumieć jako wyraźną sugestię, że jeszcze raz, na kolejny rok mojego życia, Bóg oddaje w mi w dzierżawę swoją własność, po której ma prawo oczekiwać dobrych owoców. Własnością tą jest na pewno dar życia, czasu, konkretnych zdolności intelektualnych, kondycji fizycznej i wielu innych aspektów, o których być może nawet nie zwykłem myśleć, że tak naprawdę to należą do Stwórcy, a mnie są w ufności Bożej powierzone.

Czy wprowadzę Jezusa w tę „moją” własność?

ks. Piotr Gąsior

## DYŻURY SZPITALI

- 2.01 (piątek): chirurgia ogólna – I Klinika Chir., ul. Kopernika 40, tel. 424-80-01, chirurgia urazowa – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33.
- 3.01 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa oraz okulistyka, laryngologia i urologia – Szpital im. Rydygiera, tel. 647-66-66 i 647-09-04.
- 4.01 (niedziela): chirurgia ogólna i urazowa – II Klinika Chir., ul. Kopernika 21, tel. 421-37-43 i 424-82-00, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00.
- 5.01 (poniedziałek): chirurgia ogólna i chirurgia urazowa – Szpital Wojskowy, ul. Wrocławska 1-3, tel. 630-82-03 i 630-82-10, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00, urologia – Klinika, ul. Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30 i 424-79-50.
- 6.01 (wtorek): chirurgia ogólna – III Klinika Chir., ul. Prądnicka 35, tel. 633-31-05, chirurgia urazowa – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33, urologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00.
- 7.01 (środa): chirurgia ogólna i urazowa oraz okulistyka, laryngologia i urologia – Szpital im. Rydygiera, tel. 647-66-66 i 647-09-04.
- 8.01 (czwartek): chirurgia ogólna i urazowa – II Klinika Chir., ul. Kopernika 21, tel. 421-37-43 i 424-82-00, okulistyka – Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 421-42-30 i 424-75-40, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Klinika, ul. Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30 i 424-79-50.
- Ostre dyżury w zakresie chirurgii dziecięcej przez cały tydzień pełnią: Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 658-20-11 i Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.

## DYŻURY APTEK

- Od piątku do czwartku: os. Centrum A, bl. 3, tel. 644-17-36 (przez całą dobę).
- Ponadto przez cały tydzień dyżur pełni apteka w os. Kazimierzowskim 30, tel. 648-59-57 – od poniedziałku od piątku w godz. 8-22, w soboty od 8 do 20 i w niedziele od 8 do 15.

## PRZYCHODNIE PEŁNIĄCE DYŻURY LEKARSKIE

- Opiekę całodobową dla pacjentów Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pełnią: Ambulatorium Opieki Całodobowej, os. Jagiellońskie nr 1, tel. 648-00-44 oraz os. Niepodległości nr 2, tel. 647-02-44.

## KINA

- SFINKS: ● 2, 3 i 4.01 (piątek, sobota i niedziela): godz. 17.00 – „Segment 76” (Polska, 15 lat), godz. 19.00 – „Daleko od nieba” (USA, 15 lat).
- 6.12 (wtorek): godz. 17.00 – „Daleko od nieba”, godz. 19.00 – „Segment 76”. 7 i 8.01 (środa i czwartek): godz. 17.00 – „Segment 76”, godz. 19.00 – „Daleko od nieba”.

# KARNAWAŁ

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Bale sprzed dziesięcioleci to prawdziwe widowiska, a ich duchem sprawczym był wodzirej. Prowadził tańce, przedstawiał paniom panów, bacząc, by żadna nie okazała się – jak wtedy mówiono – kwiatem ściennym. Każdy młodzieniec musiał zostać przedstawiony przyszłej dancerce, gdyż inaczej nie mógłby jej poprosić do tańca. Taniec z nieznanym uważano bowiem za niemoralny. W dziewiętnastowiecznych gazetach istniały nawet specjalne rubryki, w których opisywano i porównywano toalety pań biorących udział w karnawałowych zabawach. Młode mężatki o wysokim statusie społecznym zakładały nie tylko wykwinne suknie, lecz także rzucającą się w oczy biżuterię – naszyjniki, broszki czy bransolety, wszystko z prawdziwych, drogocennych kamieni. Panny nosiły natomiast białe sukienki ozdobione

niekiedy różową, a czasem błękitną szarfą. Sygnalizowały tym swój stan cywilny, ułatwiając kawalerom szukającym dobrej partii nawiązanie kontaktu. Miało to również znaczenie magiczne. Młode Niemki wierzyły na przykład, że różowe przybrania sukni balowej – wszycia, wstążki czy szarfy – przyniosą im powodzenie na balach i szybko zamążpójście. Angielki ufały magii błękitu. Suknia w takim kolorze miała ułatwiać znalezienie partnera życiowego. Noszą je bohaterki filmów kręconych na podstawie książek XVIII-wiecznej angielskiej pisarki Jane Austin, a w ręku nieraz trzymają bukiet sztucznych niezapominajek. Ówczesne panny często pożyczaly suknie od siostr czy kole-

żanek, cieszących się powodzeniem. I zostawały królową balu albo kończyły karnawał zaręczynami. Znaczenie magiczne miała też biżuteria. Towarzyskiemu wzięciu sprzyjały ponoć granaty, a znalezienie ukochanego ułatwiały medaliony z turkusa-

nym Egipcie i Grecji sporządzano maski pośmiertne, które zakładano na twarz mumii lub kładziono na wieko urny popielnej. W Grecji – nierozdzielnie związane z kultem miłości – były symbolem Wenus. W Rzymie, na sarkofagach, nawet samego Kupidyna przedstawiano w tragicznej masce. Używano ich również w czasie obrzędów ku czci Dionizosa, skąd trafiły do teatru. Teatr jest dla nich idealnym miejscem. W Japonii do dzisiaj commedia dell'arte nazywana bywa wprost „komedią maski”. W Tybecie, w przedstawieniach religijnych, aktorzy odgrywają w nich walkę bogów i demonów. W czasach nowożytnych kojarzono maski z rycearzami, którzy wypełnili niegodny występ i przemierzali świat z zasłoniętym obliczem albo z rzeźmieszkami, którzy zakrywali twarz w czasie napadów, by uciec odpowiedzialności. Przede wszystkim jednak maska przy-

wołuje na myśl karnawał w Wenecji, której dzieje pozwalają nazwać ją najbardziej podstępny miastem świata. Nic więc dziwnego, że w sztuce przedmiot ten stał się symbolem podstępności, występku i uosobieniem nocy. Karnawał sprzyjał odrzuceniu wszelkich ograniczeń, którymi „pętały” człowieka wychowanie i społeczny status, a maska pozwalała na zrobienie czegoś bezkarnie. Ukryty za twarzą Arlekin ojciec rodziny mógł flirtować z przygodnie poznaną nieznajomą, a sędzia, który na co dzień musiał się zachowywać tak, jak wymagała tego powaga jego urzędu, mógł płatać rubasznego psikusy. Pod osłoną maski padały więc słowa, których w innych okolicznościach nigdy by nie wygło-

mi. Ważne były również karnawałowe rekwizyty. Po walcu figurowym panowie dawali partnerkom bukietki białych kwiatów, a one przypinały im kotyliony – imitacje orderów ze srebrnego i złotego papieru, cekinów i wstążek. Każda młoda dama wpisywała do karnecika (mały notesik) nazwiska partnerów do poszczególnych tańców. W krakowskim Muzeum Narodowym można obejrzeć całą kolekcję takich małych dzieł sztuki karnawałowej, projektowanych przez słynnych malarzy, na przykład Wojciecha Kossaka czy Jana Stanisławskiego.

## MASKA CZYNI WOLNYM

Pierwotnie maski związane były z wierzeniami religijnymi. W starożyt-

szono i dokonywano czynów, których nie ośmielono by się zrobić z odsłoniętą twarzą. Jak chociażby – zakończone śmiercią porwanej szlachcianki – uprowadzenie Gertrudy Potockiej, z domu Komorowskiej, przez służbę rodziców jej męża – Szczęsnego Potockiego, niezadowolonych z potajemnego ślubu.

Równie słynny był flirt austriackiej cesarzowej Elżbiety z pewnym studentem medycyny w czasie karnawału w Wiedniu. Uważana za wyniosłą i nieprzystępną, niezwykle urodziwa cesarzowa, lubiła wytknąć się od czasu do czasu w przebraniu na bal maskowy, w towarzystwie jednej z dam dworu, której nazwiskiem potem się przedstawiała. Na jednym z balów zaczęła w czasie tańca „intrygować”, czyli prowadzić dowcipną i lekką rozmowę, którą można odczytać jako flirt. Jej partnerem był – także zamaskowany – student medycyny z Bawarii, rodzinny landu Elżbiety. Potem umówiła się z nim jeszcze kilka razy i wręczyła srebrne puzderko z wykwinnymi słodyczkami wytłaczane w różę i emblematy serdecznych uczuć, w którym wygrawerowano: „Na pamiątkę zapustów roku 1869”. Cała sprawa nie wyszła na jaw, lecz Elżbieta w pewnym momencie powiedziała, że w dzieciństwie rodzice nazywali ją Sisi. O tym wiedział cały Wiedeń. Jej teściowa zwykła nawet złośliwie mawiać, że takie imię bardziej przystoi pokojówce lub szansonistce z kabaretu, a nie cesarzowej.

Maski pozwalały niekiedy manifestować stosunek do świata. Jak choćby w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, w czasie słynnych bali gałganiarzy organizowanych przez studentów ASP. W proteście przeciwko nieprzyjemnej atmosferze na uczelniach i w życiu publicznym przebrali się za małpy, amerykańskich imperialistów, Marylin Monroe czy nawet piec kaflowy. Ten ostatni pomysł nie był zresztą nowy. Karol Estreicher opisuje sto lat wcześniejsze wydarzenie, kiedy na jednym z bali atrakcją stał się piec. Po otwarciu jego drzwiczek ukazywały się męskie, nagie pośladki. Choć uczestnicy balu albo odskakiwali zgrozzeni, albo zatraskiwali drzwiczki, nikt nie mówił innym, co tam zobaczył. Żeby każdy mógł samodzielnie odkryć, czyja postać przybrała kształt pieca.

## MASKI WENECKIE

Zwyczaj noszenia masek przez mieszkańców Wenecji sięga XIII

wieku. Za czasów świetności miasta karnawał trwał niemal pół roku, a wedle obowiązujących wtedy kanonów, niektóre okazje wręcz wymagały założenia maski. Tradycja ta zamarła w XVIII wieku, wraz ze zmierzchem Republiki Weneckiej, by odrodzić się w 1978 roku za sprawą kilku artystów, którzy postanowili powrócić do dawnej „mody” i przypomnieć zapomniane bogactwo wzorów karnawałowych masek.

◆ Volto, to biała maska zakrywająca górną połowę twarzy. Usta i podbródek pozostawały odkryte, by umożliwić swobodne porozumiewanie się, a także jedzenie i picie. Odmianną volto była tak zwana maska lekarza zadżumionych, z wielkim, zakrzywionym nosem, przypominającym ptasi dziób. Podobne maski nosili ponoć medycy, a długi nos miał chronić ich przed zarazą.

◆ Moretta, to czarna owalna maska, noszona wyłącznie przez kobiety z wyższych sfer. Nie była przywiązana tasiemką, nie miała też żadnej rączki do trzymania. Na wewnętrznej stronie moretty znajdował się niewielki guziczek, który dama musiała trzymać w zębach, aby maska nie zsunęła się z jej twarzy. Nie mogła się co prawda odzywać, ale to tylko dodawało jej pociągającej tajemniczości. A o choćby na erotycznym przygodzie sygnalizował już sam kolor maski – czerń, która oznaczała w tamtych czasach odrzucenie tabu związanego z seksem.

◆ Bautta, to strój składający się z czarnej peleryny z kapturem, białej maski volto i trójgraniastego kapelusza. Noszony zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, zapewniał całkowitą anonimowość. Do osoby odzianej w bauttę zwracano się – bez względu na płeć – „signora maschera”, czyli „pani maska”. Strój ten zdobył sobie taką popularność, że stał się obowiązującym „uniformem” weneckiej arystokracji. Niepisane prawo nakazywało noszenia bautty w określonych sytuacjach: kobiety nie mogły się bez niej pokazać w teatrze, a mężczyźni – na żadnej oficjalnej ceremonii.

\*\*\*

Czym więc naprawdę jest maska karnawałowa: pretekstem do żartów, a może do nawiązania bezkarnego romansu? A może, jak w słynnym filmie „Maska” z Jimem Careym – tajemniczym talizmanem uwalniającym drzemającego w człowieku demona? Czymkolwiek jest, karnawał bez niej byłby mało ekscytujący.

SLAWOMIR PIETRZYK

# ZNAKI CZASU

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Salwa śmiechu zwróciła uwagę przechodniów. Po kilku minutach pojawił się szef. W świetle lamp przyczepy campingowej nastąpił podział gazet. Zebrani pakowali do toreb od 80 do 200 egzemplarzy. Do tego jeszcze dodatek, krzyżówka, program telewizyjny – jest co dzwigać!

Kolporterzy po chwili udali się w teren. Obserwowałem zaczerwienione z zimna twarze. Przedział wieku od ok. 20 do 60 lat. Teraz moja kolej. Podpisuję z szefem umowę. Dostaję firmową kurtkę, czapkę i torbę. Wkładam do niej tytułem próby 50 egzemplarzy gazety wraz z dodatkami. Na pl. Centralnym idzie mi słabo. Do godziny 8 sprzedałem sześć sztuk. W dodatku podpadłem funkcjonariuszom Straży Miejskiej. Otóż

okazuje się, że sprzedawać mogę pod warunkiem, że będę spacerował. Stanie w miejscu jest jednocześnie z zajęciem chodnika! A na to trzeba mieć pozwolenie, którego nie posiadam. Skończyło się na pouczeniu. Na parkingu koło Carrefoura idzie znacznie lepiej. Dziesięć gazet w godzinę. Niestety, szczęście nie trwa długo. Zorientowała się ochrona hipermarketu. W asyście dwóch służnej postury panów opuszczam, jak mi oznajmiono, prywatny teren. Nie próbuję polemizować. Zresztą po stopach i dłońach czuję, że zaczynają również wchodzić w stan hibernacji moje szare komórki. Kolejne 17 gazet udaje mi się sprzedać u wejścia na targowisko Tomexu. Następne dwa egzemplarze „ochoczo” nabyła, przypadkowo spotkana, redakcyjna koleżanka. Jak sądzę bardziej z litości, niżli zainteresowania

lekturą prasy. Jest godzina 13.15. Mam serdecznie dosyć, wracam do bazy. Za sprzedane w ciągu ok. sześciu godzin 35 egzemplarzy gazety, otrzymuję od szefa 14,70 PLN. Pozostali kolporterzy zwrotów gazet prawie w ogóle nie mają. Jak oni to robią? – zastanawiam się. Wstydu po mnie nie widać, bo policzki i tak mam czerwone od mrozu. Marzę o gorącej herbacie z cytryną z dodatkiem...

Ale mięczak ze mnie! – pomyślałem.

## LEKCJA HANDLOWANIA

Nauczony przykrym doświadczeniem dnia poprzedniego, ubieram się w „cebulkę”. Termometr za oknem wskazuje minus 12 stopni. Po drodze spotykam Michała. Obiecuję pokazać mi jak sobie radzić w tym fachu. Pakujemy do toreb po sto egzempla-

rzy gazety. Nasz punkt docelowy to jedno z dużych skrzyżowań. Tu masz największe szanse, tutaj tworzą się korki, kierowca nie musi zdejmować rękawiczek, szukać na mrozie portfela a w nim grzebać za drobnymi – objaśnia kolega. Już pierwsza godzina pracy pokazała, jak wiele w tym racji. Gazeta sprzedaje się jak pączki w Tlusty Czwartek. W niespełna cztery godziny ubyło z mojej torby 60 sztuk. Dwie kolejne to tzw. mizeria. Za to finisz imponujący, 20 gazet na godzinę. Rozliczyć się, do bazy, wracamy z pustymi torbami. Przemarznięci ale zadowoleni. Staram się przypomnieć o niesmacznym incydencie. Trójka młodych ludzi w wytwornym BMW, po podaniu przez uchyloną szybę gazety, odjechała bez zapłaty z piskiem opon, pokazując mi na pożegnanie wymowny gest „fuck you”. Stratę rekompensują mi taksówkarze. To od nich często słyszę – „dziękuję, reszta dla pana, to dodatek mrozowy” – dorzucają z uśmiechem.

## POKONAĆ MRÓZ

Trzeciego dnia staram się bliżej

zapoznać z grupą. Nie wiedzą, że jestem reporterem. Ale dzięki temu rozmawiamy szczerze. Pan Jurek dorabia do niskiej emerytury. Michał mimo dobrego zawodu, nie ma stałej pracy. Zarobione pieniądze pozwalają mu opłacić czesne i kontynuować dalszą naukę. Sebastian – zawodowego webmastera – konkurencja w branży zmusiła do podjęcia pracy w charakterze kolportera prasy. Podobnie pozostali współpracownicy. Ubolewają nad faktem, że nie jest to stałe zatrudnienie. Wiedzą, że przyjdzie dzień, w którym ta dorywcza praca się skończy. Nie pochodzą z marginesu społecznego. To ludzie wykształceni i inteligentni. Siłą woli, samozaparciem, desperacją walczą z mrozem i własnymi słabościami. Podziwiam ich a jednocześnie współczuję. Spotkałem przedstawicieli dwóch pokoleń. Dla jednego już nie ma pracy z racji wieku, dla drugich wciąż jej brakuje. I jak tu żyć? Byłe do wiosny – odpowiadają. Ale czy sama nadzieja wystarczy?

SEBASTIAN ZABIEGAJ



# NOWOHUCKIE SZOPKI BOŻONARODZENIOWE

Jak podają źródła historyczne, pierwsze dwa wizerunki Dzieciątka Jezus pochodzą z roku 200 – znaleziono je w rzymskich katakumbach. Pierwszy z nich przedstawia Madonnę w koronie z Dzieciątkiem Jezus w ramionach, a drugi adorację Trzech Króli – to pierwsze znane przedstawienia wykorzystujące ikonografię typową dla późniejszej szopki betlejemskiej. Rozpowszechnienie idei budowania i odtwarzania w kościołach żłóbka betlejemskiego przypisywane jest św. Franciszkowi z Asyżu, który w roku 1223 zainscenizował pierwszą „żywą” szopkę. Wtedy właśnie niewielka grota w pobliżu Greccio stała się miejscem, gdzie na oczach okolicznych wieśniaków po raz pierwszy rozegrała się scena narodzin Jezusa. Ten epizod, którego wspomnienie przechowują franciszkanie, pozwala uznać św. Franciszka twórcą idei szopki bożonarodzeniowej. Zwyczaj budowania żłóbka szybko rozprzestrzenił się po całej Europie – najpierw za pośrednictwem zakonu franciszkanów, a później również za pośrednictwem jezuitów. A skąd w szopkach wzięły się wół i osiołek, skoro Ewangelie o nich nie wspominają? Być może z lektury Starego Testamentu. To w właśnie w tej Księdze prorok Izajasz gani Izraelitów, że nie rozpoznają swego Pana, podczas gdy „wół zna swego pana, a osiołek żłób swego właściciela”.

Bożonarodzeniowe szopki stały się nieodłącznym elementem świątecznego wystroju kościołów, oglądanym z ciekawością zarówno przez dzieci jak i dorosłych. Popatrzmy jakie żłóbki można zobaczyć w tym roku w nowohuckich świątyniach. (f)

Fot.: Stanisław Wójcik



W kościele Arka Pana.



W kościele Świętego Józefa w os. Kalinowym.



W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w os. Teatralnym.



W kościele Świętego Brata Alberta w os. Dywizjonu 303.



W kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w os. Szklane Domy.

## Z NOTESU KIBICA

4.01 (niedziela) – godz. 16, trzecia liga koszykówki mężczyzn: SKK Basket Kraków – Korona Kraków (hala Tomeksu na Suchych Stawach)

7.01 (środa) – godz. 17, druga liga siatkówki mężczyzn: Wanda Intro Dajwór – Bzura Ozorków.

## KOSZYKARSKIE DERBY KRAKOWA

Bardzo ciekawie zapowiada się niedzielne spotkanie w trzeciej lidze małopolskiej koszykarzy pomiędzy SKK Basket a Koroną Kraków. Po jedenaście lat od odejścia z Hutnika – przeszedł wtedy do AZS Lublin – na parkiecie hali na Suchych Stawach wystąpi **Roman Rutkowski**, który zadebiutuje w nowohuckiej drużynie. Zanim sportowa droga Rutkowskiego zaczęła koło i powrócił on do Nowej Huty, to oprócz lubelskiego zespołu grał jeszcze w paru innych. Reprezentował pierwszoligowe drużyny Górnik Wałbrzych, Polonię Przemyśl, Unię Tarnów, Czarnych Słupsk oraz grające klasę niżej Turów Zgorzelec i Wisłę Kraków. Należał przez kilka lat do czołowych strzelców rodzimej ekstraklasy, zaliczając także występy w narodowej reprezentacji. W ten sposób Rutkowski znowu spotka się z kolegami – **Leszek i Ryszard Janczurowie, Andrzej Baron, Tomasz Trojan, Remigiusz Wolański** – z którymi występował przed laty w Hutniku. I wiele wskazuje, że w najbliższych spotkaniach będzie główną siłą nowohuckiej drużyny – najlepszy jej strzelec, **Bartosz Gorczyca**, musi pauzować w dwóch meczach – warto więc w niedzielę zajrzeć na Suche Stawy, by zobaczyć jak radzi sobie stara gwardia. A jest również dodatkowy smaczek, są to przecież derby. (dan)

## KRAKUS BYŁ W FINALE

W ostatnich dniach 2003 roku odbył się w Mielcu międzynarodowy halowy turniej piłki nożnej trampkarzy „Mielec Cup 2003”. Duży sukces odnieśli w nim młodzi zawodnicy nowohuckiego Krakusa (rocznik 1990), zajmując drugie miejsce w gronie dziesięciu zespołów.

W finale krakowianie przegrali z Hetmanem Zamość 2-3, a bramki zdobyli dla nich **Patryk Bryła** (najlepszy strzelec zespołu) i **Adrian Gnyla**, który został także wybrany najlepszym zawodnikiem imprezy. Drużynę Krakusa, prowadzoną przez znanego szkoleniowca **Stanisława Jamroza**, oprócz wymienionych już piłkarzy reprezentowali: **Jakub Piskorz, Tomasz Soswa, Dawid Nosek, Tomasz Duda, Piotr Gryszka, Piotr Stabrawa, Krzysztof Koziół, Dorian Góra, Jerzy Burda, Patryk Krzyżak, Bartłomiej Duk**. W turnieju wzięły również udział dwa inne zespoły z Krakowa. Hutnik zajął piąte miejsce, a Cracovia uplasowała się na dziesiątej pozycji. (dan)

### STYCZEŃ

Po rozpadzie Klubu Sportowego Hutnik założone dwa lata wcześniej przez rodziców i szkoleniowców Stowarzyszenie Pomocy Młodym Talentom Sportowym przekształciło się w nowy klub SPMTS Hutnik. Przejął on wszystkie grupy młodzieżowe, szkolenie wcześniej w KS Hutnik.

### LUTY

Wyjątkowo mizerny miesiąc, nie zdarzyło się nic godnego zapamiętania ani uwagi.

### MARZEC

Tenisistki stołowe Wandy zdobyły trzy medale podczas indywidualnych mistrzostw Polski w Brzegu Dolnym. **Antonina Szymańska** wywalczyła brąz w singlu, a **Iwona Kuszał** dwa kolejne takie same krawki, w grze podwójnej i w grze mieszanej.

Siatkarze Wandy Intro Dajwór zajęli w rozgrywkach drugiej ligi bezpieczne piąte miejsce, było to największe osiągnięcie tej drużyny.

### KWIECIEŃ

Najwierniejsi sympatycy żużla w Krakowie doczekali się startu zespołu Wandy w drugoligowych rozgrywkach, co wyglądało na cud przy tak licznych problemach materialnych klubu.

### MAJ

Wspaniałe osiągnięcie szczyptornistek Kusego. Podczas rozgrywanej w Kielcach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży drużyna nowohucka zdoby-

ła złoty medal, który dał jej jednocześnie tytuł mistrza Polski.

Po roku występów w ekstraklasie drużyna tenisistek stołowych została zdegradowana do pierwszej ligi, przegrywając decydujące spotkania z juniorkami z Ośrodka PZTS z Bronowic.

### CZERWIEC

Fantastyczne spotkanie piłkarzy Hutnika w trzeciej lidze z Cracovią. Do przerwy hutnicy przegrywali 0-2, ale wystarczyło im dziesięć minut do odniesienia zwycięstwa 5-2. Po meczu kibice Cracovii wywołali awantury na ulicach Nowej Huty, demolując co popadnie.

Rozegrany został jubileuszowy XXV międzynarodowy turniej w minikoszykówce dziewcząt i chłopców. Była to ostatnia taka impreza.

Nowohucki kickbokser, **Tomasz Pietraszewski**, wygrał zawody Pucharu Świata (full contact) w węgierskim Debreczynie.

Piłkarze Hutnika zajęli czwarte miejsce w rozgrywkach trzeciej ligi małopolskiej.

### LIPIEC

Już po cudzie. Zespół żużlowców Wandy został wycofany z drugoligowych rozgrywek, gdyż klubu nie było stać na jego utrzymanie i nie było chętnych sponsorów. Dzięki tej decyzji Wanda zaoszczędziła trochę pieniędzy.

Mieszkańcy w Nowej Hucie skoczek wżwyz Wawelu Kraków, **Aleksander Waleriańczyk** zdobył mistrzostwo

Europy podczas młodzieżowych lekkoatletycznych mistrzostw kontynentu w Bydgoszczy. Najlepszy jego wynik w 2003 roku to 236 cm. Było to największe osiągnięcie nowohuckiego sportowca w minionych dwunastu miesiącach.

Podczas IX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży kajakarze Yacht Clubu zdobyli na torze w Brdziejściu jeden złoty medal i dwa brązowe.

### SIERPIEŃ

W Wandzie nie rezygnują ze starań o miejsce w ekstraklasie dla zespołu pingpongistek, pisząc listy – wykazujące regulaminowe niedociągnięcia Polskiego Związku Tenisa Stołowego – nawet do minister edukacji narodowej, ale żadnych efektów to nie przynosi.

Skoczek wżwyz Waleriańczyk wziął udział w mistrzostwach świata w Paryżu.

### WRZESIEŃ

Drużyna Dobrego Wyniku zdobyła wicemistrzostwo Polski w minisiatkówce, podczas turnieju w Zabrze.

Nowohucki pięściarz **Mariusz Wach** zdobył mistrzostwo Polski seniorów w wadze +91 kg na zawodach w Jastrzębiu.

Spotkanie piłkarzy trzeciej ligi małopolskiej Wisła II – Hutnik zostało przerwane po awanturach wywołanych przez sympatyków klubu z ul. Reymonta. Hutnik otrzymał walkower 3-0.

Powstał nowy klub sportowy SKK Basket, którego drużyna rozpoczęła występy w trzeciej lidze.

### PAŹDZIERNIK

Aż trzy nowe drużyny pojawiły się na sportowej mapie Nowej Huty. Siatkarze Rodium Dobry Wynik rozpoczęli występy w czwartej lidze małopolskiej. Tenisiści stołowe Pocztowiec/Joolla zainaugurowały rywalizację w drugiej lidze, a szczyptornistki Tomeksu zaczęły grać w drugiej lidze seniorerek.

28 lat trzeba było czekać na piłkarskie derby Nowej Huty, w których spotkały się pierwsze zespoły Wandy i Hutnika. Mecz Pucharu Polski zakończył się zwycięstwem trzecioligowców 8-0.

### LISTOPAD

Po rundzie jesiennej piłkarze Hutnika zajmują piąte miejsce w trzeciej lidze.

Żużlowcy Wandy zostali zgłoszeni do rozgrywek drugiej ligi w 2004 roku.

**Dorota Boroń-Nowacka** zdobyła dwa srebrne medale podczas odbywających się w Meksyku mistrzostw świata niepełnosprawnych.

### GRUDZIEŃ

Przez cały rok wciąż słychać było w Krakowie o budowie nowoczesnego stadionu. Pod koniec roku okazało się, że niektórzy z przedstawicieli władz widzieliby go na Suchych Stawach, ale tylko na tym się skończyło. (dan)

## DAĆ DZIECIOM COŚ INNEGO

Jedenaście lat działa już w Krakowie Komitet Organizacyjny Minibasketball. Zdecydowana większość zaangażowanych w nim osób związana jest z Nową Hutą. I nie chodzi tu tylko o działaczy, nauczycieli czy trenerów. Także dzieci uczestniczące w prowadzonych przez KOM rozgrywkach wywodzą się przede wszystkim z nowohuckich szkół. Chociaż warto podkreślić, że w 2003 roku po raz pierwszy w rywalizacji prowadzonej w ramach szkolnych lig uczestniczyły zespoły z Bochni i Chrzanowa. Niestety, w ostatnich latach ubywa drużyn krakowskich, co spowodowane jest różnymi przyczynami, a przecież działalność KOM – co podkreślano podczas niedawnego zebrania sprawozdawczego – jest społecznie bardzo użyteczna.

– *Organizowane imprezy i zawody mają wychowawczy charakter, dają dzieciom alternatywę wobec zła, któremu często tak trudno się oprzeć – mówi przewodniczący KOM Krzysztof Książek. – Ta słuszna teoria coraz częściej jednak rozmija się z praktyką. Na przykład rodzice często nie widzą potrzeby udziału swojego dziecka w zajęciach sportowych, a przecież stwarzamy dzieciom możliwość spędzenia wolnego czasu w ruchu, z pożytkiem dla ich zdrowia.*

Ale są jeszcze inne powody kłopotów. Komitet prowadzi działalność w szkołach podstawowych, a w zdecydowanej większości z nich sale gimnastyczne są za małe i duże grupy dzieci nie zawsze się mieszczą podczas zajęć. Do tego trudno czasem rozgrywać w takich pomieszczeniach spotkania. Mimo to w czterech nowohuckich podstawówkach powołano kilka grup szkoleniowych, w których mogą ćwiczyć

dzieci nie tylko z danej placówki, ale również z innych szkół. Bo przecież nie wszędzie szkoli się chętnych w minikoszykówce. Głównie zależne jest to od tego, jak wielu jest entuzjastów tej dyscypliny. Na przykład w SP 100 (os. Albertyńskie) prowadzone są zajęcia dla dzieci już w klasach pierwszych, gdyż w tej szkole nie brakuje osób zaangażowanych w działalność. Na szczęście także w innych placówkach są jeszcze wychowawcy, którym taka praca z dziećmi sprawia satysfakcję, choć wydaje się, że trzeba szukać innych form działania. Dlatego też w 2003 roku po raz ostatni został przeprowadzony międzynarodowy turniej z okazji Dnia Dziecka.

– *Może w przyszłości będzie można zorganizować podobną imprezę, ale trzeba jednak pamiętać o coraz większych kosztach i trudnościach związanych z tak dużą imprezą – stwierdził Krzysztof Książek. Bo problemów finansowych nie brakuje, mimo, iż są jeszcze ludzie i firmy gotowe wspomagać działalność w sporcie młodzieżowym. Dlatego podczas spotkania nie zapomniano o wyróżnieniu osób zaangażowanych w działalność, szkolenie młodzieży czy też propagowanie tej dyscypliny sportu. Srebrną Odznaką PZKosz. Został uhonorowany dyrektor Szkoły Podst. nr 100 **Józef Figlewicz**, brązowe odznaki związkowe otrzymali trenerzy **Barbara Rajczyk** i **Wiesław Cichy**. Medalami Przyjaciela minikoszykówki nagrodzeni zostali **Maciej Starowicz** (Telewizja Kraków), **Andrzej Siejko** (ośrodek dla dzieci niesłyszących) i **Zbigniew Frączek** (nauczyciel SP 100). (dan)*

## MAJĄ SIĘ Z CZEGO CIESZYĆ

MOS II KROSNO – POCZTOWIEC/JOOLLA KRAKÓW 0-10.

Punkty dla zespołu gości zdobyli: **Katarzyna Noworyta 2,5; Sylwia Rożek 2,5; Magdalena Kuźma 2,5; Agata Kuźma 2, Jolanta Szatko-Nowak 0,5.**

Pingpongistki z Nowej Huty prowadzą zdecydowanie w tabeli drugiej ligi małopolskiej. Po siedmiu spotkaniach mają 14 punktów (w małych punktach 61-9) i wiele wskazuje, że trudno będzie którejkolwiek drużynie je pokonać. Młode zawodniczki, jak siostry **Magdalena** i **Agata Kuźma** wyciągają właściwe wnioski z do-

tychczasowych występów, coraz częściej zdobywając komplet punktów. Nie dziwi zatem, że trener **Szatko-Nowak** rzadziej pojawia się przy stole, czasem występując w grze podwójnej. – *Cieszy forma, jaką prezentują dziewczęta – mówi Jolanta Szatko-Nowak. – Dotychczasowe spotkania, były dla nas dobrym przysto-*

*waniem przed najważniejszym meczem z CKiS Skawina, który powinien zdecydować o pierwszym miejscu w grupie i udziale w barażach.*

Właściwie to wydaje się, iż tylko jakaś katastrofa mogłaby odebrać nowohuckiej drużynie przodownictwo, gdyż zespół ze Skawiny (jest drugi w tabeli) został ostatnio osłabiony i już do końca sezonu będzie grał bez najlepszych zawodniczek. W tej sytuacji wydaje się, że Joolla powinna łatwo zwyciężyć w konfrontacji z CKiS.

(dan)

Zakończyła się pierwsza część sezonu ligi szkolnej Komitetu Organizacyjnego Minibasketball w Krakowie. Przerwa w rozgrywkach potrwa do końca zimowych ferii i dopiero wtedy rozpocznie się rywalizacja decydująca o końcowej klasyfikacji. Dziewczęta grać będą spotkania rewanżowe, a najlepsze zespoły z poszczególnych konferencji chłopców zmierzą się w grupie finałowej. Pozostałe ekipy rywalizować będą w grupie słabszych.

## POD MINIKOSZEM

Dziewczęta. SP 100 – SP 10 Chrzanów 21-14: **A. Surmińska 10 – A. Cywińska 6; SP 89 – SP 126 20-9: J. Machaj 9, A. Ciosek 8; SP 126 – SP 10 Chrzanów 45-8: K. Pieczyrak 12, S. Konrad 8; SP 100 – MOSiR Bochnia 48-24: A. Surmińska 12, K. Żółciak 11 – A. Kostańska 10; SP 126 – SP 100 49-15: M. Woźniak 19, S. Konrad 8 – P. Guzik 4, A. Kot 4; SP 89 – MOSiR 70-4: M. Kryjomka 21, A. Ciosek 12. Kolejność po pierwszej rundzie: 1. SP 89 – 8 pkt, 2. SP 126 – 7 pkt, 3. SP 100 – 6 pkt, 4. MOSiR Chrzanów – 5 pkt, 5. SP 10 Chrzanów – 5 pkt.**

Chłopcy, konferencja północ: SP 2 Wieliczka – SP 126 54-12: **B. Kostecki 12 – P. Głowiak 3; SP 3 Wieliczka – SP 130 39-19: L. Kania 14 – M. Dobrowolski 6; SP 2 Wieliczka – SP 3 Wieliczka 32-46: B. Kostecki 12 – P. Sporysz 14; SP 126 – SP 130 33-14: D. Nadolny 11 – P. Biros 6. Klasyfikacja: 1. SP 3 Wieliczka – 6 pkt, 2. SP 2 Wieliczka – 5 pkt, 3. SP 126 – 4 pkt, 4. SP 130 – 3 pkt.**

Chłopcy, konferencja południe: SP 100 – SP 88 91-5: **K. Hajduk 34, M. Jarosz 16; SP 89 – SP 162 50-20: P. Jurkowski 10, D. Cebula 6, L. Ogrodnik 6; SP 162 – SP 88 29-27: K. Staffa 12 – A. Badalyan 12; SP 100 – SP 89 30-28: K. Hajduk 6, J. Makowski 6 – L. Ogrodnik 6. Kolejność: 1. SP 100 – 6 pkt, 2. SP 89 – 5 pkt, 3. SP 162 – 4 pkt, 4. SP 88 – 3 pkt. (dan)**

# INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

## SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie Ratunkowe 999, Służba Pożarna 998, 646-01-98, 0601 42-52-00, Policja 997, Pogotowie gazowe 992, Toksykologia 411-99-99, Informacja o lekach 411-07-65 (g. 8-15), Policja, os. Zgody 644-44-44, Straż Miejska 680-15-00, Pogotowie Ratunkowe - Nowa Huta 644-49-99, Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz) 644-19-69, Pogotowie dźwigowe 644-23-08, Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia 647-05-65 w dni powszednie i 647-15-87 w dni świąteczne, ADREM awarie poza budynkiem 644-12-10, Pogotowie c.o. 644-38-46, Wodociągi 648-28-61. Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin 425-57-50.

## MEDYCYNĄ I ZDROWIE

◆ **GABINET MASAŻU LECZNICZEGO** (dypl. tech. Paweł Kaczor), os. Uroczę 6, tel. 644-43-07, pon.-piątek 14-19. Masaż klasyczny, regeneracyjny, manualne leczenie kręgosłupa, drenaż limfatyczny, moksibustion, yumeiho.  
◆ **PRACOWNIA USG - LEK. MED. B. STĘPIEŃ** - os. Handlowe 8, tel. 644-78-26 lub 640-50-90 (po południu): badania jamy brzusznej, tarczycy, ginekologia, ciąża. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00, wtorek-piątek 9.00-13.00.  
◆ **GABINET KARDIOLOGICZNY**. Lek. med. Krzysztof Ideć, os. Centrum A bl. 3. Badania: EKG, Holter, testy wysiłkowe, porady, echokardiografia. Rejestracja: 648-33-62, 644-10-49.  
◆ **USŁUGI PIELĘGNIARSKIE**. 0501-254-773.  
◆ **USG - BEZ TERMINÓW**. Jama brzuszna, narząd rodny, piersi; tarczyca, prostata, jądra, badania dziecięce (stawy biodrowe). Tel. 648-99-13. Os. Jagiellońskie.

## OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

Os. Złota Jesień 15b. Tel. 641-59-84.  
● **CHIRURGIA** (dr med. M. Trystuła)  
- żyłki kończyn dolnych (operacyjnie lub scleroterapia), pajęczki naczyniowe  
- choroby odbytu i jelita grubego (hemoroidy, szczeliny)  
- choroby sutka (guzki)  
- usuwanie znamion, blizn, narośli skórnych, tatuażu.

## USŁUGI RÓŻNE

◆ **USŁUGI SZKLARSKIE**, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu), tel. 647-86-50.  
◆ **FOTOLABORATORIUM**, os. Centrum B 3. Tel. 643-20-49. 8-19, sob. 8-14. Usługi fotograficzne, atelier: zdjęcia ślubne, okolicznościowe, legitymacyjne.  
◆ **PIECZĄTKI** - pełny zakres usług, wizytówki na drzwi, Centrum B 7 (obok PZU). Tel./fax 643-04-86 (10-18).  
◆ **ROWERY** - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komisy, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 0502-73-00-87.  
◆ **PRZECHOWALNIA ROWERÓW** (z możliwością przeglądu) i **OPON** (całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.  
◆ **PRACOWNIA KALETNICZO-RYMARSKA**, naprawa i sprzedaż: torebek, teczek, toreb, plecaków, waliz itp. Wszywanie zamków do kurtki skórzanych, namiotów. Nowa Huta, os. Boh. Września bl. 58. Tel. 645-76-13.  
◆ **RTV - SERWIS**. Profesjonalne naprawy telewizorów, magnetowidów. Gwarancja, dojazd gratis. Tel. 648-45-75, 0601-860-760. „RASTER ELECTRONICS”.

◆ **NAPRAWA I SPRZEDAŻ PARASOLI**. Szkolne 14. 644-98-11.  
◆ **NAJTAŃSZE USŁUGI OPTYCZNE**. Słoneczne 8. 643-78-22.

## USŁUGI FRYZJERSKIE

◆ **STUDIO FRYZUR „EXCELLENT”**, plac Bieńczycki, I piętro, ZAPRASZAMY! W grudniu „świąteczne ceny”! (strzyżenie - 10 zł, balejage już od 30 zł).

## BIURA KSIĘGOWO-PODATKOWE

◆ **„SALDO”** - usługi księgowo-podatkowe. 641-07-59.  
◆ **„IN PLUS”** - BIURO RACHUNKOWE, os. Złotej Jesieni 15C, tel. 648-38-45, 0602-222-416. Usługi księgowe, podatkowe, kadry, place, ZUS.  
◆ **„PRYMUS”** - BIURO KSIĘGOWO-PODATKOWE, 31-946 Kraków, os. Teatralne 24. Tel. 643-41-28, tel./fax 643-71-91. UMOWY LEASINGOWE, przedstawicielstwo Europejskiego Funduszu Leasingowego.  
◆ **BIURO RACHUNKOWE „ATINA”**, usługi podatkowo-księgowe. Boh. Września 76. Tel. 648-01-89.

## POŚREDNICTWA NIERUCHOMOŚCI

◆ **AGENCJA „NIERUCHOMOŚCI POLSKIE”**. Poszukujemy mieszkań, domów, działek do sprzedaży, wynajęcia, dzierżawy. (012) 428-13-20. Licencja.  
◆ **„STYL” LICENCJONOWANE BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**. KUPNO - SPRZEDAŻ DOMÓW, MIESZKAŃ, DZIAŁEK. Zapewniamy: kompleksową, bezpieczną obsługę transakcji. Polecamy: porady prawne, kredyty bankowe. Biuro czynne we wtorki i czwartki od 11.00 do 18.00, os. Bohaterów Września 76 (pawilon). Tel./fax 647-52-47, 0602-12-82-82.  
◆ **AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „TARA”** - licencja zawodowa. Mieszkania, domy, działki - obsługa prawna, kredyty bankowe. Prowadzimy zarząd nieruchomościami Wspólnot Mieszkańczych. Os. Ogrodowe 14. Tel./fax 644-00-59, 0501-780-951.  
◆ **„ARKA-DOM”** - Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami. Pełna obsługa prawna, kredytowa. Kupno, sprzedaż, wynajem mieszkań, domów, działek. Os. Jagiellońskie 19, pawilon koło kościoła Arka. Tel. 641-66-74, 0502-212-002.  
◆ **AGENCJA „ALLIANCE” PILNIE POSZUKUJE** mieszkań, domów, działek, lokali użytkowych do sprzedaży i wynajmu. Szybko i rzetelnie zrealizujemy Państwa zlecenie. Tel. 638-60-00.

## UBEZPIECZENIA

◆ **UBEZPIECZENIA** - najkorzystniejsze komunikacyjne. Pakiety ubezpieczeniowe OC, AC, NW dla samochodów nowych i komisyjnych - „WARTA”, PZU, „FILAR”, „P.T.U.”, „COMPENSA”, „SAMOPOMOC”, „AGROPOLISA”, „TUV FLORIAN” - DALEW, os. Słoneczne 2, tel. 643-05-48 w godz. 9.00-18.00, sob. 9.00-13.00. Bilety autobusowej komunikacji międzynarodowej.

## JĘZYKI OBCE

◆ **ANGIELSKI 4 x SZYBCIEJ** metodą CALLAN. Huta, 685-56-26, al. Pokoju, 413-89-98, Prokocim 658-43-28.

## KREDYTY, POŻYCZKI

◆ **ATRAKCYJNE CHWILÓWKI**. (012) 632-59-79.  
◆ **CHWILÓWKI** (012) 422-14-52.  
◆ **LOMBARD 0,5% DZIENNIE** (012) 656-03-53.

## USŁUGI MOTORYZACYJNE

◆ **WULKANIZACJA** pełny zakres napraw dętek i opon, komputerowe wyważanie kół - „KRAWAL”, ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej).  
Tel. 425-70-08, 643-09-98. Pon. - piątek 8-18, sobota 8-14. Sprzedaż ogumienia: „Stomil Olsztyn, Dębica”, „Michelin”, „Pirelli”.  
◆ **AUTOKOMPUTERs.c.**, A. Bulanda, inż. L. Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. Kraków, ul. Siewna 26 (baza Hydrokopu), w godz. 8-16. Tel. 415-66-22 i 415-66-06. Oddział Nowa Huta, ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 644-18-80, pon.-pt. 7.30-17.00.  
◆ **WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP**. Al. Solidarności (gielda samochod. od ul. Ujastek 41). Pon.-sob 7.00-19.00. 0607-238-999.  
◆ **AUTOARMY, BŁOKADY, CENTRALNE ZAMKI, FOLIOWANIE SZYB**. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 644-45-17.  
◆ **AUTO-SERVICE**: autoryzowany dealer firmy CASTROL Piotr Fijałkowski, os. Słoneczne 8A, tel. 644-37-43, czynne 8-16, poleca komputerowy pomiar geometrii i komputerowe wyważanie kół, bezstykową zmianę opon, pneumatyczne smarowanie, podciśnieniową wymianę olejów, mycie podwozia i nadwozi oraz silników. Oleje silnikowe CASTROL oraz filtry olejowe zakupione w naszej firmie wymieniamy GRATIS. Opony DĘBICA.  
◆ **AUTOCENTRUMBLASK**, ul. Bulwarowa 33, myjnia ręczna, tel. 644-89-06 czynna od pon. do sob. 8-18, niedziela 8-15.  
◆ **samoobsługowa myjnia ręczna** (7 dni w tygodniu, 8-23).  
◆ **serwis i sprzedaż opon** (tel. 680-53-10, pon.-sb., 8-18).  
◆ **AUTOMYJNIA. MYCIE RĘCZNE**. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39. Całodobowy parking.  
◆ **AUTOSZYBY - SERWIS**. Nowa Huta. Tel. 425-88-21.  
◆ **Blacharstwo, lakiernictwo, mechanika**. Szkolne 26. 644-88-44.

## ARTYKUŁY BIUROWE

◆ **„RENMAR”** - hurtownia art. biurowych i szkolnych. Zajątr. biur, szkół, sklepów, os. Złotego Wieku 88. Tel. 641-32-32.

## KWACIARNIE

◆ **KWACIARNIA „CUPIDO”**, pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35. Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wianki okolicznościowe, bukiety.

## PRACOWNIA ZŁOTNICZA

◆ **WYROBY ZŁOTE, SREBRNE**. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 23/1 (I p.). Tel. 685-53-80.

## SKLEPY ZOOLOGICZNE

◆ **„PSIA ŁAPA”**. Sklep z art. dla zwierząt. Os. Tysiąclecia 85, tel. 648-86-06. Również sklep internetowy: www.psiapala.com.pl. Bezpłatna dostawa karm do domu.

## PREZENTY, UPOMINKI

◆ **ZBYCH ZAPRASZA NA STRYCH**. Pl. Bieńczycki 22, I p.

## OGŁOSZENIA DROBNE

● **A. AUTA** uszkodzone kupię. (012)640-82-10.  
● **DO** wynajęcia jednopokojowe, czterdziestometrowe, umeblowane, Huta. (012)641-45-41.  
● **GARAŻ** blaszak, ocieplany, koło Sanepidu, tanio sprzedam. (012)648-29-26.  
● **GARAŻ** do wynajęcia, ul. Miśtrzejowicka obok os. Piastów. (012)649-96-86.  
● **GARAŻ** murowany do wynajęcia przy ul. Centralnej, obok M-1 (może być używany jako magazyn). (012)644-57-04.  
● **KIOSK** 16 m kw. z lokalizacją, sprzedam lub wydzierżawię. 0693-622-722 po 10.00.  
● **KUPIĘ** mieszkanie dwupokojowe do 40 m kw. bez pośredników, Huta. (012)643-32-62.  
● **LODÓWKI**, zamrażarki u klienta. Gwarancja. (012)644-23-15.  
● **MAGNETOWID** „Sanyo” sprzedam, cena 200 zł, pierwszy właściciel. 0605-827-404.  
● **NAPRAWY AGD** Okulickiego 69. Tel. (012)648-00-30.  
● **PANASONIC**, Sony, Sanyo, serwis. (012)640-00-42.  
● **POLONEZ** Caro 96, alarm, centralny zamek, 88 tys., 6400 zł. (012)644-64-67.

● **SZKLARZ**, oprawa obrazów, os. Szkolne 30. (012)644-27-07.  
● **TAPICERSKIE** usługi. 0507-811-894.  
● **TELEWIZOR „DAEWO”** 21 cali, sprzedam. Stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. 0605-827-404.  
● **TRANSPORT** bagażowy, tanio. 0501-778-719.  
● **WYNAJMĘ** garaż murowany przy ul. Centralnej (prąd, woda, kanał). 0501-49-00-65, (012)267-43-48.  
● **ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe, 52 m kw. na mniejsze 2-pokojowe. (012)644-55-84.  
● **ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem, udzielę korepetycji z niemieckiego, rosyjskiego. (012)645-45-05.  
● **ZASTRAJKOWAŁ** telewizor? Dzwon 645-47-65, 0609-725-791.  
● **ŻALUJZJE**. (012)685-00-68.

Do wynajęcia 6 pomieszczeń 130 m kw. na biura lub inną działalność. Tel. 0-606-289-621.

**KOREPETYCJE, MATEMATYKA.**  
Tel. 644-00-14

**SZUKAM PRACY JAKO KIEROWCA.**  
Tel. 644-00-14.

**BIURO OGŁOSZEŃ DO WSZYSTKICH GAZET KRAKOWSKICH NCK**  
Tel. 643-44-33

**INTER PACK®**  
**BAGAŻNIKI**  
◆ **UCHWYTY NARCIARSKIE**  
◆ **BOXY SAMOCHODOWE**  
Sklep nr 1: Kraków, ul. Młyńska 8, tel.: 413-57-95  
Sklep nr 2: Kraków, ul. Kapelanka 15 G, tel.: 267-47-75

Sprzedam garaż murowany przy HTS. Centralne ogrzewanie, prąd, woda, kanał. 0696-620-705, 644-38-37.

**SPRZEDAM KIOSK na „Tomeksie” (klimatyzowany + chłodnia).**  
Tel. 641-45-32 po 18.00.

**RESTAURACJA „U MANIUSIA”**  
● przyjęcia weselne ● bankiety okolicznościowe ● obsługa wycieczek  
**TRADYCYJNA POLSKA KUCHNIA**  
**BAL SYLWESTROWY**  
(140 zł od osoby)  
Nowa Huta, ul. Śliwkowa (nieдалеко ronda Czyżyńskiego)  
Tel. 644-46-16, 0606-289-621, fax 686-38-80

**FIRMA HANDLOWO-FOTOGRAFICZNA**  
Anna W. i Elżbieta M.  
Kraków, os. Zgody 4 tel. (0-12) 644-29-14  
godz. otwarcia: Ph.-Pt. 9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> Sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
**SKLEP Z TRADYCYJNĄ FOTOGRAFICZNIĄ OD 1953 r.**  
◆ CAŁOROCZNA BONIFIKATA WSZYSTKICH TOWARÓW  
◆ SPRZEDAŻ APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH I CYFROWYCH, LORNETEK, FILMÓW KOLOROWYCH, ALBUMÓW FOTO  
◆ RÓWNIEM DZIAŁ PRZEMYSŁOWY: TOREBKI, OBUWIE ORAZ DEWOCJONALIA - UBRANKA DO CHRZTU - OBUWIE ŚLUBNE - DODATKI ŚLUBNE

Zespół nowo powstałej  
Grupy SLAG HOLDING,  
składa

wszystkim Czytelnikom Tygodnika „GŁOS”,  
a także wszystkim Koleżankom i Kolegom  
ze Slag Recycling Sp. z o.o.

najserdeczniejsze życzenia noworoczne.

Niech rok 2004 przyniesie Wam same wspaniałe chwile,  
mnóstwo radości

oraz realizację marzeń i planów.

Wszystkiego co najlepsze w Nowym Roku!

Krzysztof Opalka

Prezes Zarządu Slag Holding Sp. z o.o.



## JAKI BYŁ ROK 2003?

Czekając na Nowy Rok 2004 w ostatnie dni starego roku można pokusić się o pierwsze wnioski i podsumowania. W dzisiejszym numerze zamieszczamy wypowiedź Jana Zimka, prezesa Zarządu ZŁOMEX S.A.

Rok 2003 był dla nas trudny, ale pomyślny: wypracowaliśmy zysk, zakupiliśmy do firmy dwa duże nowe samochody transportowe i 20 kontenerów do przewozu złomu. Inwestujemy w firmę, ale i najprawdopodobniej wypłacimy dywidendę akcjonariuszom.

W tej chwili zaopatrzenie w surowiec jest rozwiązywane na poziomie centrali PHS. Raz w miesiącu, na spotkaniach w Katowicach omawiana jest wielkość zapotrzebowania concernu stalowego na złom oraz wielkość i kierunki dostaw od poszczególnych spółek zajmujących się zakupem złomu.

Spółka ZŁOMEX dostarcza złom do hut PHS: głównie do „Sendzimira” i „Katowic”. Obok nas dostawcami złomu dla PHS są dwie inne firmy: Catairon (spółka ze 100 proc. udziałem PHS) oraz KEM (spółka bez udziału PHS). W naszej spółce PHS ma dzisiaj 35,8 proc. akcji.

W roku 2003 dostarczyliśmy i przerobiliśmy dla PHS S.A. około 220 tys. ton surowca.

Niestety, w roku ubiegłym nie udało się sfinalizować starań o wykup majątku – otrzymaliśmy informację, że Minister Skarbu nie wyraził na to zgody, dopóki inwestor strategiczny nie wypowie się co do planów odnośnie tego terenu.

W roku 2003 udało się nam pozyskać nowych dostawców. Gdy w roku 2002 dostarczaliśmy do Huty Sendzimira w granicach 6-7 tys. ton złomu miesięcznie, to w tym roku bywały miesiące, w których dostarczaliśmy do PHS – w sumie – po 20 tys. ton. Dzięki właściciemu marketingowi pozyskaliśmy kontrahentów z rejonu całej południowej Polski. Nasze punkty pozyskiwania surowca znajdują się

nawet w odległości ponad 200 kilometrów od Krakowa: w okolicach Lublina, Krosna, Stalowej Woli...

Jak dziś wygląda rynek złomu w kraju? Mimo niewielkiej podwyżki cen w polskich hutach ceny eksportowe surowca są nadal wyższe niż krajowe, a na rok przyszły zapowiadane są kolejne podwyżki cen złomu na eksport.

Nie rezygnujemy ze złomowania samochodów. Planujemy również utworzenie filii na terenie Polski południowej, ale musimy zwiększyć bazę transportową i zakupić kolejne kontenery. Nie chodzi tu tylko o złom samochodowy, ale również inny złom, pochodzący z gospodarstw domowych.

W roku 2003 na emeryturę odeszło 9 osób, a w spółce pracuje 164 osoby.

Złom i węgiel to dla hut surowca strategiczne, które zawsze będą hutom potrzebne, więc ZŁOMEX należy siłą rzeczy do grupy spółek strategicznych, które mogą być pewne przyszłości w grupie kapitałowej PHS. W przyszłości może nastąpić konsolidacja spółek zajmujących się zaopatrzeniem w złom. Niedawno w Ustroniu odbyło się spotkanie prezesów spółek hutniczych. Na ostatnim spotkaniu, po omówieniu obecnej sytuacji, prezes PHS Jerzy Podsiadło powiedział, że każda ze spółek musi przeanalizować budżet na rok 2004 i apelował o obniżkę kosztów własnych. Przyznaje, że terminy płat-

ności ze strony PHS w roku minionym uległy skróceniu. Dziś termin ten wynosi około 50 dni. Nasze należności załatwiane są przez cesje poprzez Stal-Handel, Stalprodukt, choć spółka chcąc pozyskiwać złom od mniejszych odbiorców musi płacić gotówką. Wszystko w tej chwili zależy od finansów i realizacji płatności za usługi i



złom dostarczony do PHS. Ogólnie mogę powiedzieć, że nastąpiła poprawa, ale co przyniesie następny rok – trudno przewidzieć...

Myśląc przede wszystkim o firmie staramy się pamiętać o otoczeniu, w którym działamy. Częściowo sponsorujemy Klub Sportowy w Branicach, który nazywa się ZŁOMEX i imprezy, które mają na celu pozyskanie funduszy na jakiś społeczny cel. Do naszej spółki wpływa wiele próśb o wsparcie. Włączamy się w akcje charytatywne, pomagamy osobom potrzebującym z terenu Krakowa.

Ostatni dzwonek

## FERIE SZKOLNE Z „GALEONEM”

Ferie szkolne tuż, tuż. Już za dwa tygodnie zaczyna się przerwa międzysemestralna w szkołach Małopolski. To naprawdę ostatni dzwonek, by wybrać miejsce zimowego wypoczynku najmłodszych. Dla dzieci i młodzieży Biuro Podróży Galeon proponuje obozy i zimowiska z bardzo atrakcyjnym programem pobytu. Miejscowości: Białka Tatrzańska, Niedzica, Zawoja czy Smokowce na Słowacji, to znane centra sportów zimowych. Turnusy odbywają się w dniach od 17 do 24 stycznia i od 24 stycznia do 31 stycznia 2004 roku.

**BIAŁKA TATRZAŃSKA:** PEN-SJONAT „U CIWERSA”, gdzie uczestnicy zostaną zakwaterowani – położony jest w mniej ruchliwej części Białki Tatrzańskiej, posiada 50 miejsc w pokojach 2-, 3-, 4-os. z umywalkami z ciepłą wodą, na każdym piętrze łazienki z natryskami i WC; jadalnia. Ośrodek zyskał sobie uznanie wśród turystów ogromną gościnnością gospodarzy i bardzo dobrą kuchnią (kuchnia tradycyjna – na życzenie potrawy regionalne)! **Cena – 549 zł.** Sprzęt narciarski, karnety na wyciągi uczestnicy zabezpieczają we własnym zakresie (orientacyjne ceny karnetów ok. 8-10 zł za 10 zjazdów). **KACWIN:** Zakwaterowanie – Ośrodek „KINGA”: duży ogród, miejsce na ognisko, w pobliżu ośrodka wyciąg narciarski i górka saneczkowa, teren ogrodzony, 50 miejsc; pokoje 2-, 3-, 4-, 5-osobowe w układzie „studio” – na 2 pokoje 1 łazienka. W pobliżu pensjonatu nowo otwarty wyciąg narciarski. **Cena – 549 zł.** Sprzęt narciarski, jabłuszka do zjeżdżania i karnety na wyciągi uczestnicy zabezpieczają we własnym zakresie (orientacyjne ceny karnetów ok. 10 zł za 10 zjazdów).

**ZAWOJA:** Wieś położona we wschodniej części Beskidu Żywieckiego, u podnóża „Królowej Beskidów” – Babiej Góry. Znajduje się tu 8 wyciągów orczykowych, około 200 metrów od ośrodka są 4 wyciągi o różnej skali trudności, długość od 150 do 500 m, stoki oświetlone, sztucznie naśnieżane, przygotowywane do zjazdów przez ratraki. Ośrodek „WIKTORIA” – dysponuje 50 miejscami w pokojach 3-, 4- i 5-os. z umywalkami, WC i prysznicami na kondygnacji, jadalnia, sala ping-pongowa, TV, wideo. Sala gimnastyczna w pobliskiej szkole. **Cena – 519 zł.** W programie m.in. całonocny wyjazd do Korbiewowa, nocna jazda na nartach i spotkanie z gwiazdą Parku. Wymagane jest zabranie: sprawnego sprzętu narciarskiego (po serwisie) i smarów do nart, jabłuszek do zjeżdżania, obuwia domowego. Osoby nie posiadające własnego sprzętu zachęcamy do wypożyczenia

nart w jednej z licznych wypożyczalni w Krakowie. Karnety na wyciągi uczestnicy kupują we własnym zakresie (orientacyjne ceny karnetów ok. 13 zł za 11 zjazdów).

**SŁOWACJA – MLYNCEKY:** Mlynceky leżą na trasie Tatrzańska Łomnica – Poprad. Stąd rozciąga się przepiękny widok na Tatry Bielskie, na Łomnicki Szczyt i na całe Wyższe Tatry. Mlynceky to doskonała baza wypadowa w Tatry, a także w rejon Keżmarku, Lewoczy czy Słowackiego Raju. Naprzeciw ośrodka znajduje się wyciąg orczykowy o dł. ok. 300 m, stok sztucznie naśnieżany, oświetlony, utwardzony przez ratraki. Stary Smokowiec – 10 wyciągów narciarskich: 1 kolejka linowa, 9 wyciągów orczykowych, trasy zjazdowe – 4 niebieskie, 2 czerwone, 1 czarna (800 – 1400 m npm). 90 miejsc; pokoje 2-, 3-, 4-os., na 3 pokoje 1 łazienka i wc, etc. **CENA: 629 zł**

JAZDA na nartach pod okiem INSTRUKTORA NARCIARSKIEGO w Mlyncekach oraz w Starym Smokowcu (z kilkunastominutowym dowozem autokarem). Należy zabrać ze sobą paszport (ważny min. 3 miesiące), obuwie sportowe, legitymację szkolną, sprawny sprzęt narciarski, jabłuszka do zjeżdżania, czepki i stroje kąpielowe, klapki pod prysznic itd. Karnety na wyciągi uczestnicy zabezpieczają we własnym zakresie, orientacyjny koszt karnetu narciarskiego: ok. 300 koron słowackich.

Na zimowiskach GALEONU na pewno nie zabraknie atrakcji dla naszych miłośników: kuligi, ogniska z pieczeniem kiełbasy, jazda nocna na nartach, olimpiada zimowa, dyskoteki, wycieczki autokarowe i wiele innych atrakcji. W odróżnieniu od innych biur, które przy wysokich cenach za wypoczynek zimowy wymagają dodatkowo dopłaty za instruktora narciarskiego – Galeon przy zachowaniu niskich cen zapewni instruktora uczącego poprawnej jazdy na nartach bez dodatkowych kosztów. Dodatkowo każdy z uczestników otrzymuje upominek od biura.

Informacje na temat biura zamieszczamy poniżej w ramce.

## BIURO PODRÓŻY „GALEON”



W Biurze Podróży GALEON znajdziecie Państwo wiele propozycji wycieczek dla szkół, imprez dla zakładów pracy oraz ofertę wypoczynku w sezonie zimowym. Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego S.A. 31-959 Kraków, os. Górali 5. Tel. 0-12 642-26-20, tel. kom. 0606-394-103, tel. HTS centrala – 644-46-66 w. 57-60.  
www.galeon.krakow.pl, e-mail: galeon@galeon.krakow.pl

# WIDOK Z OKNA OSIEDLA HUTNICZEGO

(CIAŁ DALSZY ZE STR. 1)

– Urodziłam się w Szpitalu im. Żeromskiego. Stamtąd rodzice przywieźli mnie tu, do mieszkania w os. Hutniczym. Mama pochodzi z Azorów, a tata – z Woli Justowskiej. W latach sześćdziesiątych rodzice dostali nowe mieszkanie. Mieli do wyboru albo Kozłówek, albo Nową Hutę, no i wybrali tę ostatnią, choć akurat żadne z nich nie pracowało w hucie Sendzimiry... Dzisiaj mieszkam tu tylko z mamą, dwie starsze siostry wyjechały się stąd.

Ukończyłam szkołę podstawową nr 83 w os. Willowym. Szkoła była dość sympatyczna i o dobrym poziomie nauczania. Teraz w budynku tym mieści się Gimnazjum 45, nie ciesząc się zbyt dobrą renomą... Następnie wybrałam Liceum Artystyczno-Teatralne nr XXI w os. Tysiąclecia, mieszczące się w Domu Kultury im. A. Bursy... Liceum wspominam bardzo dobrze. Tam uczyła się zupełnie inna młodzież. Nie żałuję, że wybrałam akurat to liceum, bo odnalazłam tam, wspinała atmosferę. Dzisiaj studiuję filologię słowiańską na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zawsze chciałam studiować inny język: zdawałam do College'u Angielskiego, nie dostałam się, gdyż było wielu kandydatów, a mój angielski nie był na aż tak wysokim poziomie. Więc zdecydowałam się na filologię słowiańską. W jednym instytucie jest pięć specjalizacji: słowacka, czeska, serbska, chorwacka i bułgarska. Każda grupa zajmuje się jednym językiem, a oprócz tego – na trzecim roku studiów – wybiera się kolejny język słowiański. W moim przypadku będzie to obok słowackiego język południowosłowiański: macedoński, słoweński albo chorwacki...Może zostanę tłumaczem, ale znajomość języków w przyszłości chciałabym połączyć z działaniem w branży turystycznej.

**Moja Nowa Huta:** Zauważyłam, że mieszkający tu ludzie nie robią sobie zdjęć w osiedlach. Ja sama takich zdjęć nie mam... Po Nowej Hucie również się nie spaceruje. Miejscami skupiającymi uwagę są niewątpliwie Plac Centralny i kościół w os. Szklane Domy. Pomnik Lenina pamiętam bardzo słabo, miałam pięć lat, gdy go zdemontowano.

Najciekawszymi miejscami zawsze były dla mnie wnętrza osiedli. Ludzie rozpoznają Nową Hutę po osiedlach, gdyż nikt nie zna nazw ulic. Ulice są mniej istotne, gdyż oddzielają poszczególne osiedla. Bloki zewnętrzne stanowią pewną barierę otaczającą wewnątrz: dopiero gdy wejdziemy w środek osiedla, ono odkrywa nam swoją własną tajemnicę. Tutaj bije „serce” osiedla – na ławeczkach przy których skupia się życie towarzysko-sąsiedzkie. Tu spotyka się młodzież albo starsi mieszkańcy. Na ulicy trudno usiąść i odpocząć, a w środku osiedla można to zrobić doskonale. Nową Hutę tworzy architektura, która się zamyka do wewnątrz – chce się tam wejść, w miejsca, które nie są zbadane. Moje osiedle – Hutnicze – nie jest tak „stylowe”, jak są-

siednie osiedle Stalowe, jest mniej jednolite i staranne pod względem architektonicznym. Głębokie garaże dzielą je jakby na dwie części.

**Ważnym miejscem mojego dzieciństwa** było przede wszystkim podwórko. W jednym z bloków kiedyś działała osiedlowa świetlica dla młodzieży – tam spędzały czas moje starsze siostry. Teraz w tym pomieszczeniu zrobili sklep.

Przestrzeń obok dawnej mojej szkoły „otwiera” osiedle. Nie ma wyraźnej ulicy, która oddzielałaby osiedle Hutnicze od Willowego. Z dzieciństwa zapamiętałam skwer „ze smokiem”. Dla mnie to był smok, choć dziś wy-

cho. Zewnętrzne bloki stanowią akustyczną barierę, wyciszającą wewnątrz: dzięki temu nie dociera hałas tramwajów czy autobusów.

Odkał pamiętam, w moim osiedlu była kiedyś drukarnia. Została zlikwidowana kilka lat temu i to jest smutne... Na początku wprowadziła się tam hurtownia piecyków gazowych, teraz hurtownia lamp, ale pomieszczenia stoją puste. Można by je jakoś wykorzystywać. Obok bramy wjazdowej w osiedle Hutnicze znajduje się salon fryzjerski, kosmetyczka i szmateks. Właśnie punkt „Praktycznej Pani” może być, po tylu latach funkcjonowania w tym samym miejscu, uznany le-

tutaj inaczej, na pewno nie gorzej niż w innych dzielnicach Krakowa. Wizerunek dzielnicy zależy w dużej mierze od mieszkańców Nowej Huty. Stereotypy trudno obalić. Nie tylko „Fenix” powinien z negatywnym stereotypem dzielnicy walczyć, ale może od nas, młodych to wszystko weźmie początek... Większość moich kolegów ze szkoły podstawowej nadal mieszka w Nowej Hucie. Jedni się uczą, przede wszystkim dziewczyny, inni – przeważnie chłopcy – nie dbają o to. Dziewczyny są po prostu ambitniejsze. Uważam, że chociaż dzisiaj ciężko o dobrą pracę, dziś każdy może do czegoś dojść. W domu powtarzano mi, że

jeżeli nie będę mieć wykształcenia, nie będę mieć szans. Denerwuje mnie, gdy ktoś, jeszcze nie spróbował, rezygnuje z możliwości jakie niesie życie. „Nie mam szans” – mówią nawet studenci, którzy się uczą. To jakby skreślanie się bez próby, co jest dla mnie tchórzostwem. Może taką postawę wywołuje się z domu rodzinnego – gdy żyje się w środowisku, w którym wszyscy mówią „nie”, to młodzi też będą mówić „nie”?

**Z hasłem „Fenix”** zetknęłam się we wrześniu tego roku. Były wakacje, a ja miałam dużo czasu. Stwierdziłam, że nie będę go marnować, że skoro jestem w najbardziej chłonnym wieku, muszę coś zrobić dla siebie, coś poza nauką. Zobaczyłam że projekt „Fenix”, chce zmieniać wizerunek Nowej Huty.

Kiedyś nie podzielałam opinii, że w Nowej Hucie jest niebezpiecznie – do ostatniej zimy, kiedy we własnym osiedlu zostałam napadnięta. Było po północy, wracałam z centrum Krakowa, (muszę od czasu do czasu wykoczyć do centrum, spotkać się ze znajomymi, którzy w większości nie mieszkają w Nowej Hucie). Ukradziono mi torebkę, którą miałam przewieszoną przez pas. To zdopingowało mnie do tego, że trzeba to zmienić, a wszystko zależy od nas.

**Walory Nowej Huty:** Znam każde jej osiedle i denerwuje mnie nawet, że moi znajomi, mieszkający tutaj nie bardzo kojarzą poszczególne adresy. Widzę tu ogromną przestrzeń, zieleni, dające więcej swobody i to najbardziej podoba mi się w Nowej Hucie. Mogę wyjść na ulicę, nawet w największy ruch, a przede chodnikiem nie „zderzając się” z przechodzącymi obok osobami, jak to zdarza się w centrum miasta. Gdy odwiedzam siostrę, mieszkającą na Woli Justowskiej widzę, jak w os. Widok, którą przechodzę od tramwaju, jest ciasno. Gdy ludzie wychodzą z psami to od razu, na małym skwerku natykają się na siebie. Nie to, co w Nowej Hucie...

Szczególnie interesują mnie warsztaty graficzne. W ramach zajęć każdy z uczestników miał wymyślić koncepcję swojego plakatu, który będzie rozwieszany na mieście. Mój plakat będzie się „rozgrzywał” na dwóch planach. Pierwszym – będzie jakiś ładny element, mający za zadanie skupienie uwagi, tych którzy będą przechodzić obok: może ładna kobieta, czy fajny lokal? A wokół będzie Nowa Huta:



*Z dzieciństwa zapamiętałam skwer „ze smokiem”. Dla mnie to był smok, choć dziś wydaje mi się, że to zwykła jaszczurka. W ogóle wszystko wokół jakoś zmalowało... W lepszych czasach była tu woda i ławki, z których dziś pozostały tylko metalowe stelaże. Pamiętam, że to było fajne miejsce, gdzie się spotykaliśmy.*

daje mi się, że to zwykła jaszczurka. W ogóle wszystko wokół jakoś zmalowało... W lepszych czasach była tu fontanna i ławki, z których dziś pozostały tylko metalowe stelaże. Pamiętam, że to było fajne miejsce, gdzie się spotykaliśmy.

W os. Willowym mieszkało wielu Cyganów. W młodości raczej nie stykałam się z nimi, większość młodych Romów chodziła do szkoły 37 w os. Stalowym. Dziś także często ich nie spotykam, nie mam wśród nich znajomych: całe życie grają na gitarach i nie są takimi ludźmi, jacy mnie się podobają.

Osiedle Willowe jest inne niż Stalowe czy Hutnicze: małe, sympatyczne, z blokami dwupiętrowymi. Niewielkie bloki i dużo zieleni stanowią urok najstarszych nowohuckich osiedli. Szkoła, od frontu, również sprawia wrażenie niedużej, ale gdy wejdziesz się w osiedle, okaże się że jest dużym, wygodnym gmachem. Niestety, dzisiaj teren obok szkoły jest niebezpieczny, ponieważ jest słabo oświetlony, a tędy chodzę do domu gdy przyjeżdżam z centrum miasta, tramwajem. Tu zdarza się wiele napadów na przechodniów.

W moim, Hutniczym osiedlu, nie mam takich ulubionych miejsc. Mój ogródek zabaw dla dzieci pozostał na starym miejscu. W Nowej Hucie było wiele takich ogródków – to było miejsce gdzie zawsze byli koledzy, koleżanki i nie wyobrażał sobie mojego dzieciństwa w centrum Krakowa, np. przy ul. Długiej. Ja wychodziłam przed blok na ławkę, mogłam biegać, a mama była pewna, że auto mnie nie potrafi. W moim osiedlu nadal jest ci-

gendarnym miejscem w Nowej Hucie. Moja siostra korzysta z jego usług od lat i nawet po przeprowadzce na drugi koniec Krakowa, nadal tu wraca. Lokal ma dobrą renomę i dużo stałych klientek...

W sąsiednim os. Stalowym znajdują się ogromne, łukowate bramy, ale tylko w os. Hutniczym spotkałam okrągłe okienka na klatkach schodowych, takie jak na promie. Z kolei osiedle Ogrodowe położone niby bardzo blisko mojego, jest mi emocjonalnie odległe. Dzisiaj, w tych najstarszych osiedlach mieszka dużo starszych ludzi, co szczególnie wyraźnie widać na niedzielnej mszy w kościele na Szklanych Domach.

**Najgorsze jest to,** że mówiąc o Nowej Hucie ludzie, nawet moi znajomi, posługują się stereotypami... Nie podobają mi się to, że ci, którzy nigdy tu nie byli, w tym również moi koledzy ze studiów, pochodzący spoza Krakowa, słysząc, że jestem z Nowej Huty mówią uuuu..., to tam „nieciekawie” i „niebezpiecznie”. A gdy pytam – „czy byłeś tam?” słyszę odpowiedź „no nie”. Muszę więc zaprosić ich tutaj, może nie do knajpki, bo tych nie ma zbyt wiele, ale na małą wycieczkę po nowohuckich osiedlach.

Jako uczennica liceum patrzyłam na os. Hutnicze inaczej – nie zastanawiałam się w jakim miejscu mieszkam, jak jest ono postrzegane w Krakowie. Teraz inaczej patrzę na te relacje, obchodzi mnie to, jak inni widzą Nową Hutę i chciałabym zmienić tę negatywną, na ogół, opinie.

**Nowa Huta nie jest zła.** Nie wybieramy miejsca gdzie się rodzimy. Jest

## POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM NOWEJ HUTY



**ŻYCZĄ  
ZARZĄD I RADA  
DZIELNICY XVIII**

## PROGRAM BADAŃ WZROKU DZIECI WYKONANY

Pod koniec listopada 2003 r. Rada Dzielnicy XVIII otrzymała sprawozdanie z realizacji programu dotyczącego badań wzroku dzieci ze szkół podstawowych naszej dzielnicy. Program finansowany ze środków gminnych realizowany był przez dwie spółki: „Promos” i „Med-Skarpa”, a badania wykonywali lekarze okuliści oraz technicy ortoptycy.

Lekarze i technicy „Promosu” (lek. med. Paweł Papee, lek. med. Marek Bogacki i technicy ortoptycy: Lidia Wójtowicz i Zdzisława Widomska) zbadali łącznie 1580 dzieci (wśród nich 580 poza umową) z następujących szkół: Zespół Szkół Sportowych nr 1 w os. Handlowym, Szkoła Podstawowa nr 81 w os. Krakowiaków, Zespół Szkół Specjalnych nr 71 w os. Sportowym, Szkoła Pod-

stawowa nr 141 w Kościelnikach, Szkoła Podstawowa nr 140 w Wyciążu, Szkoła Podstawowa Muzyczna w os. Centrum E i Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 49 w os. Kolorowym. Z przebadanej grupy, 239 dzieci, u których stwierdzono wady wzroku zakwalifikowano do II etapu badań w gabinetach okulistycznych.

Z kolei lekarze firmy „Med-Skarpa” przebadali łącznie 1021 dzieci, u których wykonano 1105 badań. Badaniami objęto dzieci w następujących szkołach: Szkoła Podstawowa nr 37 w os. Stalowym, Szkoła Podstawowa nr 80 w os. Na Skarpie, Szkoła Podstawowa nr 88 w os. Szklane Domy, Szkoła Podstawowa nr 105 w os. Słonecznym, Szkoła Specjalna przy ul. Ptaszyckiego oraz

w szkołach podstawowych w Branicach i Wolicy. W wyniku badań wykryto zaburzenia ze strony narządu wzroku u 120 dzieci (11,75% wszystkich badanych). Do II etapu badań w gabinetach okulistycznych zgłosiło się 84 dzieci.

\*\*\*

Przeprowadzone badania będą służyć nie tylko dobru dzieci, ale przyczynią się również do ograniczenia nakładów, jakie ubezpieczyciel musiałby ponieść w przyszłości, w związku z brakiem wczesnej korekty niedowidzenia lub zezu u dzieci. Zarząd Dzielnicy XVIII dziękuje spółkom „Promos” i „Med-Skarpa” za rzetelne przeprowadzenie zleconych badań jak również za zbadanie większej ilości dzieci niż przewidywały to stosowne umowy.

## DWOREK DLA STOWARZYSZENIA

Kilka tygodni temu pospieszaliśmy się z informacją dotyczącą przyszłości zabytkowego dworku położonego przy ul. Klasztornej i obiecaliśmy, że do sprawy powrócimy, jeśli tylko Rada Dzielnicy podejmie w tej sprawie stosowną uchwałę. Otóż uchwała taka została podjęta w trakcie sesji odbytej 18 grudnia 2003 r. Radni zaopiniowali pozytywnie udostępnienie działki, na której znajduje się dworek, na rzecz Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedli Mogiła, Lesisko i Miłośników Ziemi Mogińskiej. W uzasadnieniu uchwały radni przypominają, że w sprawie uregulowania stanu prawnego

zabytkowego dworku Rada Dzielnicy XVIII występowała już kilkakrotnie. Uważają, że dworek powinien być wyremontowany zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków i przeznaczony na cele użyteczności publicznej. Jak nam powiedział przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Józef Krężolek, obiekt powinien służyć społeczności lokalnej osiedli: Mogiła, Lesisko, Na Skarpie i Młodości. I to był powód, dla którego pozytywnie zaopiniowano wniosek Stowarzyszenia Mieszkańców Osiedli Mogiła, Lesisko i Miłośników Ziemi Mogińskiej.

## DZIELNICOWE PRIORYTETY

Po szczegółowej analizie potrzeb i rozpatrzeniu wniosków o dofinansowanie, złożonych przez mieszkańców oraz jednostki z terenu Dzielnicy XVIII, Rada Dzielnicy przydzieliła środki na tzw. zadania priorytetowe w roku 2004. Wśród pozytywnie zaopiniowanych projektów znalazły się:

1. Wniosek nr 40  
Zakup i montaż zegara zewnętrznego na Placu Centralnym (inicjatywa Dzielnicy Nowohuckich) 1000 zł.
2. Wniosek nr 41  
Dofinansowanie spektaklu w Teatrze Ludowym 2500 zł.
3. Wniosek nr 42  
Organizacja imprezy dla mieszkańców dzielnicy z udziałem Krakowskiego Szwadronu im. J. Piłsudskiego 2000 zł.
4. Wniosek nr 43  
Klub „Herkules”, os. Branice –

budowa szamba i remont instalacji sanitarnej 3000 zł.

5. Wniosek nr 44  
Profilaktyka prozdrowotna i badania profilaktyczne, Szpital im. Żeromskiego badania dla mieszkańców Nowej Huty z okazji 50-lecia szpitala, obejmujące badania i porady z zakresu interny, laryngologii i diabetologii (szczegółowy wykaz badań z podaniem ich ilości Rada Dzielnicy prześle w terminie późniejszym) 10 000 zł.

## SZKOLENIA ROLNIKÓW

Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krakowie i Rada Dzielnicy XVIII rozpoczęły cykl szkoleń w ramach ogólnopolskiej kampanii informacyjnej na temat: „Wypełnianie wniosków obszarowych w ramach dopłat bezpośrednich dla rolników po wejściu do Unii Europejskiej”. Szkolenia są organizowane, ponieważ podstawowym warunkiem uzyskania dopłaty przez rolnika - użytkownika gruntów rolnych (powyżej 1 hektara fizycznego) będzie złożenie do ARiMR w Krakowie przy ul. Lubicz 25, tel. 629-80-40 poprawnie wypełnionego wniosku o nadanie numeru identyfikacyjnego gospodarstwa oraz wniosku o płatności obszarowe.

Szkolenia będą odbywać się według następującego harmonogramu:

- ♦ 8 stycznia 2004 r., godz. 16.00 - os. Kościelniki,

Klub „Pod Kasztanami” (dla osiedli: Kościelniki, Górka Kościelnicka, Wrózeniec);

- ♦ 8 stycznia 2004 r., godz. 16.00 - os. Wyciąże, budynki klubu sportowego (dla osiedli: Wyciąże, Ruszcza, Przyłasek Rusieckie);

- ♦ 12 stycznia 2004 r., godz. 17.00 - os. Wolica, klub „Jedność” (dla osiedli: Wolica, Przyłasek Wyciąski, Clo, Mogiła);

- ♦ 12 stycznia 2004 r., godz. 17.00 - os. Branice, klub „Herkules” (dla osiedli: Branice, Chałupki, Pleszów, Kujawy).

Organizatorami szkoleń są radni Wojciech Ruśniak i Krzysztof Gwóźdź, a prowadzić je będą odpowiednio przeszkoleni pracownicy ARiMR. Na szkolenie należy przynieść: nakaz płatniczy, dowód osobisty oraz ołówek i długopis. Dodatkowe informacje na tablicach ogłoszeń.

## USTALONO LISTĘ RANKINGOWĄ W ZAKRESIE REMONTU DRÓG, CHODNIKÓW I OŚWIETLENIA

W trakcie ostatniej sesji odbytej 18 grudnia 2003 r. Rada Dzielnicy podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia listy rankingowej zadań powierzonych w zakresie prac remontowych dróg, chodników i oświetlenia na rok 2004. Listę sporządzono na podstawie potrzeb stwierdzonych w trakcie wizji lokalnych oraz w oparciu o wnioski mieszkańców. Wygląda ona następująco.

1. remont i uzupełnienie oświetlenia na terenie dzielnicy – 200 000 zł,
2. ul. Daniłowskiego – remont chodnika, od al. Jana Pawła II do ul. Orkana i dokończenie remontu chodnika przy ul. Orkana w stronę Bulwarowej – 220 000 zł,
3. ul. Zuchów – remont chodnika, od al. Jana Pawła II do ul. Mierzwy – 50 000 zł,
4. remont dróg polnych – 30 000 zł, ZGK wystąpi do FOGR o dofinansowanie,
5. al. Solidarności – przygotowanie dokumentacji remontowej (nawierzchnia wraz z poboczami i chodnikiem) – 80 000 zł,
6. ul. Zachemskiego – remont chodnika – 50 000 zł,
7. ciąg dalszy remontu chodnika wzdłuż ul. Bieńczyckiej i Kocmyrzowskiej od strony os. Kolorowego i Spółdzielczego – 100 000 zł,
8. ul. Sieroszewskiego – remont chodnika – 80 000 zł,
9. ul. Bulwarowa – remont nawierzchni od ul. Jana Pawła II w kierunku ul. Mierzwy – 100 000 zł,
10. ciąg dalszy remontu ul. Wiśniowy Sad – środki pozostałe po przetargach na wykonanie wymienionych wyżej zadań.

## „TAK” DLA PALLOTYNÓW

Rada Dzielnicy pozytywnie zaopiniowała propozycję Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Krakowa dotyczącą przejęcia prowadzenia Szkoły Podstawowej nr 81 w os. Krakowiaków, z dniem 1 września 2004 roku, przez Zgromadzenie Księży Pallotyńców.

3 grudnia 2003 roku w szkole odbyło się spotkanie rodziców, nauczycieli i przedstawicieli Wydziału Edukacji UMK oraz Rady Dziel-

niczy XVIII. W głosowaniu zdecydowana większość rodziców (83% bezwzględnej większości) poparła propozycję przejęcia prowadzenia szkoły przez pallotyńców. W trakcie spotkania określono szczegółowe warunki przejęcia i prowadzenia placówki – m.in. wszystkie dzieci z rejonu będą nadal przyjmowane do szkoły, nauka będzie bezpłatna, a wszyscy nauczyciele będą nadal zatrudnieni.

**RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVIII:** os. Centrum B 6, telefon: 644-78-40. Przewodniczący: Józef Krężolek, zastępca przewodniczącego: Stanisław Maranda, członkowie Zarządu: Krystyna Jastrzębska, Stanisław Głowacz, Anna Kurczyńska. Dyżur przewodniczącego: każdy wtorek, godz. 16.00 do 17.00. Dyżur zastępcy przewodniczącego i członków Zarządu: każdy poniedziałek, godz. 16.00-17.00. Biuro Rady i Zarządu czynne: poniedziałek – godz. 11.00 do 16.00, wtorek, środa i piątek – godz. 9.00 do 13.00.

# DZIELNICA XV – MISTRZEJOWICE

**RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE**  
**Przewodniczący:** Stanisław Zięba, **zastępca przewodniczącego:** Jan Grzegorz Zynek, **członkowie zarządu:** Andrzej Mazur, Piotr Świątek, Wiesław Zajac.

Biurowo Rady Dzielnic: ul. Miśnińska 58, os. Tysiąclecia, tel. 648-96-18, czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 9.00-17.00, piątek godz. 7.30-15.30, środa – bez przyjmowania stron.

Dyżury przewodniczący lub zastępca czwartki godz. 14.00-17.00, członkowie zarządu wtorki godz. 14.00-17.00.

**Dyżury:** **Policja** – wtorek w godz. 15.00-17.00, – kierownicy rewirów, tel.: 615-36-17; **Straż Miejska** – poniedziałek w godz. 16.00-17.00.

## WIGILIA W DZIELNICY MISTRZEJOWICE

Wieczera wigilijna, tradycyjny czas rodzinnych spotkań, nie dla wszystkich oznacza ciepło rodzinnego, domowego zacisza. Z myślą o samotnych oraz osobach znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej i materialnej Rada i Zarząd Dzielnic Mistrzejowice w dniu 22 grudnia br. zorganizowała spotkanie przy wigilijnym stole. Już po raz szósty spotkał się w klubie kultury „KUŹNIA”. Około stu pięćdziesięciu mieszkańców, w różny sposób dotkniętych przez los, wytypowały charytatywne organizacje parafialne działające przy kościele pw. św. M. M. Kolbego i pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz Kluby Seniora z os. Piastów i Tysiąclecia. Z życzeniami i opłatkiem przybyli proboszczowie mistrzejowickich parafii ks. prałat Józef Łuszczek i ks. prałat Józef Prorok, zastępca prezydenta miasta Krakowa Stanisław Urbaniak, przewodniczący RMK dr inż. Paweł Pytko, dyrektor Kancelarii Rady Miasta Krakowa Andrzej Kowalczyk, radny miasta Krakowa Stanisław Malara oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie Józefa Grodecka. Czas oczekiwania na pierwszą gwiazdkę wypełniło wspólne koledowanie z regionalnym zespołem „Krakusy”. W imieniu Rady przybyłych gości powitał przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnic Mistrzejowice Stanisław Zięba. *Zdajemy sobie sprawę,*



*Słowo przewodniczącego RMK do mieszkańców.*

dział się przewodniczący RMK dr Paweł Pytko, doceniając potrzebę takich spotkań. Następnie z życzeniami do parafian zwrócili się proboszczowie. Po odczytaniu Ewangelii, słowa do mieszkańców wypowiedział ks. prałat Józef Prorok, który w imieniu obydwu parafii zaznaczył potrzebę wspólnych spotkań oraz pamięci o każdej grupie społecznej. Następnie wszyscy zebrani połamali się opłatkiem. Radni oraz mieszkańcy wymienili z głębi serca płynące życzenia. Pomimo codziennych problemów i ludzkich dramatów, chwile spędzone przy wigilijnym stole były czasem przyjaznych gestów, czasem, kiedy człowiek nie czuje się osamotniony.

Na świątecznie udekorowanych stołach nie zabrakło tradycyjnych wigilijnych potraw. Barszcz z uszkami, ryba z sałatką oraz kompot i ciasto serwowane były przez uczniów Zespołu Szkół Gastronomicznych. Wspólne koledowanie z ludowym zespołem „Krakusy” nadało świąteczny charakter wieczery. Po zakończeniu kolacji osoby wytypowane przez organizacje społeczne otrzymały paczki, w których była żywność oraz środki czystości. Radni wręczyli 150 paczek.

Rada i Zarząd Dzielnic Mistrzejowice serdecznie dziękują za pomoc w przygotowaniu wieczery wigilijnej: kierownik Domu Kultury „Kuźnia” Jolancie Sybilli (za nieodpłatne wynajęcie sali i zaplecza kuchennego), uczennicom i uczniom (obsługującym stoły) Zespołu Szkół Gastronomicznych, regionalnemu zespołowi „Krakusy”, Andrzejowi Mazurowi członkowi Zarządu Dzielnic oraz radnym Dzielnic Mistrzejowice zaangażowanym w przygotowanie tego wieczoru.

Tradycyjnie już w styczniu przyszłego roku Rada Dzielnic Mistrzejowice połamie się opłatkiem z dziećmi na zorganizowanej dla nich imprezie noworocznej. I tym razem nie zabraknie mikołajowych prezentów. **Szczęść Boże w Nowym 2004 Roku!** (W.Z.)



*Zast. prezydenta MK Stanisława Urbaniak i przewodniczący Stanisław Zięba.*

*że ta uroczysta kolacja nie rozwiązuje problemu ludzi opuszczonych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Większość z nas jest przekonana, że od ostatniej wigilii niestety nic się nie polepszyło. Sprawy Huty Sędzimir, tak ważne dla większości naszej społeczności, nadal są niepewne. Czy, i ilu hutników będzie miało pracę – to jakże ważne pytanie napawa nas wszystkich niepokojem. Ufamy, że wszystko zakończy się dobrze. Przez takie spotkania lepiej się rozumiemy. Wszyscy czujemy potrzebę przekazania sobie kilku słów nadziei i najlepszych życzeń. Zdajemy sobie sprawę, że Rada Dzielnic nie rozwiąże wszystkich problemów. Decyzja należy do rządu. My, ze swojej strony staramy się jak najlepiej służyć naszej społeczności. Po raz szósty spotykamy się w tym klubie przy wigilijnym stole. Zapewne to nie wystarczy, ale proszę wierzyć, że ta Rada i Zarząd Dzielnic nie zapomina o Was – powiedział Stanisław Zięba. Następnie słowo do zebranych skierowała zastępca prezydenta Stanisława Urbaniak. Podziękowała za możliwość uczestniczenia w uroczystej wieczery. Wыводzę się z nowohuckiego środowiska. Przez wiele lat dane mi było pracować z ludźmi potrzebującymi pomocy. Naprawdę cieszę się, że mogę być świadkiem tej wigilii i ponownie przebywać wśród Was – powiedziała. W podobnym duchu wypowie-*



## NOWOHUCKA ENCYKLOPEDIA CZYTELNIKÓW (53)

### KRAK-SYSTEM

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w os. Teatralnym 25 powołane w 1996 roku przez Gminę Kraków i PBP CHEMOBUDOWA S.A., budujące mieszkania na zasadach najmu i na sprzedaż, do 2000 roku 273 mieszkania czynszowe m. in. w XIV dzielnicy Czyżyny, ul. biskupa Filipa Padniewskiego i ul. Karola Hynka. W 2003 roku prezes mgr inż. Julia Ślęczek.

### KRAKOWIAKÓW

Osiedle w XVIII Dzielnicy Nowa Huta, zbudowane w latach 1950-51, między ulicami Kocmyrzowska, Obrońców Krzyża, Bulwarową, aleją Róż, wewnątrz ulica Osiedlowa, liczące 44 budynki.

### KRAKOWSKA RADA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Założona w 1992 roku przez Krakowski Klub Motorowy Inwalidów „Moto Sprawność”, Stowarzyszenie Inwalidów Narządów Ruchu IKAR, Ogólnopolski Związek Inwalidów Narządów Ruchu, Polski Związek Katolicko-Społeczny, Polski Związek Jąkających się” i Fundację „Sztuka Osób Niepełnosprawnych”. Pierwszy prezes Wojciech Tatarczuch. Od 1996 roku w os. Albertyńskim. W składzie KRN 22 organizacje, a m. in. z Nowej Huty: Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów, Duszpasterstwo Osób z Upośledzeniem Umysłowym ul. Obrońców Krzyża, Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski „Równi sobie” os. Oświecenia, Stowarzyszenie Dalekich Łączności Radia Amatorskiego „Bravo Golf”, Koło Pomocy Osób z Upośledzeniem Umysłowym w os. Stalowym.

### KRAKOWSKA SZKOŁA WYŻSZA

### IM. ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

Powstała w 1998 roku, od 2000 roku obiekty dydaktyczne m. in. w os. Wysokim i Szkolnym.

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH

Od 1949 roku budowniczy cegielni w Zesławicach, wszystkich kominów (najwyższy stumetrowy), pieców martenowskich i węglanych, baterii koksowniczych, pieców tunelowych ZMO i innych obiektów HiL i „Żelbet” Łęg, wykonawca remontów tych obiektów.

### KRAKOWSKIE OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MIERNICZE

W latach 1949-51 oddział Państwowego Przedsiębiorstwa Mierniczego w Warszawie, wykonawca pierwszego zlecenia z Biura Projektów Urządzeń Przemysłowych Przemysłu Hutniczego na sporządzenie mapy w skali 1: 5 tys. i 1: 10 tys. dla terenu objętego projektem budowy huty pow. 3 tysiące ha, prace geodezyjne obszar Nowej Huty i HiL, pomiary realizacyjne, stała obsługa geodezyjną budowanych obiektów, pomiary inwentaryzacyjne oraz obserwację odkształceń. Biuro Terenowe w Pleszowie, a potem na budowie warsztatów mechanicznych HiL. Od 1951 roku Krakowskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze wykonuje prace w Nowej Hucie (pow. 5 tysięcy ha), potem na innych wielkich budowlach w kraju. W 2003 roku Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno Kartograficzne w Krakowie.

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH (KPRI)

Wyłonione w 1954 roku z Zarządów Sanitarnego i Elektrycznego późniejszego Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego w Nowej Hucie, wykonujące wszystkie instalacje sanitarne i elektryczne w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej w Nowej Hucie, a następnie w innych dzielnicach Krakowa i miastach województwa krakowskiego.

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH NR 2

Powstałe w styczniu 1953 roku w celu podniesienia mocy przerobowej w budownictwie inżynierskim, zwłaszcza na budowie Nowej Huty i HiL. W 1963 roku dwa samodzielne przedsiębiorstwa KPRI i KPRI 2, budowniczy ośmiu zakładów wodociągowych, w tym w Nowej Hucie, ujęcia wody w Mistrzejowicach, zbiorników wodnych w Nowej Hucie, zalewu ul. Bulwarowa, reduktorni gazu w Czyżynach, „polderów” m.in. w Zesławicach, magistrali ciepłowniczych w Krakowie, kolektorów kanalizacyjnych m. in. w os. Na Lotnisku, linii tramwajowej na Wzgórza Krzesławickie. W 2003 roku KPRI sp. z o.o. z pięcioma Samodzielnymi Kierownictwami Budów, w tym w os. Kościuszkowskim.

### KRAKOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO

Od końca XIX wieku Cygar Fabryka przy ul. Dolnych Młynów, w 1918 roku upaństwowiona, produkująca tytonie paczkowane, fajkowe, cygara. W 1938 roku w Czyżynach nowy zakład fermentacji tytoniu, w latach 1949-54 rozbudowany, o zdolności produkcyjnej 29 milionów sztuk papierosów rocznie, produkujący m. in. od 1973 roku licencyjne marlboro, od 1990 roku LM. W 1996 roku zakupiony przez koncern PHILIP MORRIS.

### KRAKOWSKI SZWADRON ULANÓW IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Utworzony w 1998 roku przez Henryka Bugajskiego w Mogile, uczestnik wielu imprez i zawodów, zdobywca I miejsca w 2001 roku na II Ogólnopolskich Zawodach Kawaleryjskich, w 2002 roku II miejsca na OZK w Lesznie oraz I miejsca w Międzynarodowym Rajdzie Pielgrzymkowym w Kalwarii Zebrzydowskiej.

### KRAKSKŁO

W 1933 roku firma SPECTRUM Fabryka i Szlifiernia Precyzyjnych Wytrobów Szklanych, własność kupców praskich: Richarda Dubsy'ego oraz Egona Zeimera i krakowskich Zygfryda Hoffmana, Izzydora Kleinberga i Ireny Natansohnowej. W 1951 roku upaństwowiona, Krakowskie Zakłady Szklarskie Przemysłu Terenowego, od 1977 roku zakład w Mistrzejowicach, w os. Kombatantów, w latach 80 największy producent luster w kraju, produkujący 320 tysięcy m kw. rocznie, m.in. w Zamku Królewskim w Warszawie, sieci HOLIDAY INN i w różnych obiektach w Holandii, Belgii i Danii. W 2003 roku 80 pracowników.

(ciąg dalszy w następnym numerze)

# CZŁOWIEK Z PASJĄ

Kapitan Wojska Polskiego w stanie spoczynku, Stefan Wierzbę mieszkającego w Nowej Hucie. Jego pasją stało się – jak sam o tym mówi – budzenie ducha narodowego. Czyni to poprzez własny spektakl, a właściwie patriotyczne misterium, które wystawia w całej Polsce. Sam napisał scenariusz i sam reżyseruje swoje widowisko. W ostatnich miesiącach przejechał 19 tys. kilometrów drogami Mazowsza i Podlasia. Odwiedził prawie wszystkie tamtejsze parafie i szkoły. Był na terenach zamieszkałych przez drobną polską szlachtę. Dotarł do szkół, w których 85% uczniów to prawosławni. Spotykał się z polskimi muzułmanami – potomkami Turków i Tatarów.

– Zamiłowanie do służby wojskowej, które miałem już jako małe dziecko – opowiada Stefan Wierzbę – uczyniło mnie mistrzem w dziedzinie inscenizacji wojskowych, a ściślej inscenizacji patriotycznych. Dzisiaj staram się obudzić w młodym pokoleniu poczucie patriotyzmu, którego nam czasem brakuje. Proszę popatrzeć jak dumni ze swojego kraju są Amerykanie. Tam przed każdym narodowym świętem, we wszystkich przydomowych ogródkach wywieszane są amerykańskie flagi. I nikt ich do tego nie przymusza. Ludzie robią to z potrzeby serca. A u nas? Proszę przejechać 11 listopada czy 3 maja przez małopolską wieś i zobaczyć ile polskich flag

W spektaklach bierze udział przeciętnie piętnaście osób – najczęściej są to uczniowie z miejscowości, w której planowany jest występ. Stefan Wierzbę wozí ze sobą atrapy karabinów, polskie chorągwie, sztandary z Matką Bożą Częstochowską, z Orłem Białym i litewską Pogonią, a także kompletne polskie mundury z dawnych czasów – z lat chwały oręża polskiego i narodowych zrywów. Wszystko swoim wysłużonym polonezem. Sam dla siebie jest menedżerem, zaopatrzeniowcem, scenarzystą i reżyserem. Przez kilka godzin prowadzi próby, a później w szkolnej sali, w kościele, w domu kultury czy w sali kinowej następuje właściwy spektakl.



W Łapach na Podlasiu.



Turośń Dolna. Przed budynkiem szkoły podstawowej.

wisi przed domami? Dlatego postanowiłem obudzić narodowego ducha.

Patriotyczne widowiska Stefana Wierzbę oparte na jego własnych utworach poetyckich odwołują się do symboliki religijnej i narodowej.

– 11 listopada 2003 r. swoje „Misterium Narodowe” wystawiłem w czterech miejscowościach – wspomina Stefan Wierzbę. W Łapach-Uhowie, w Strabli i w Białymstoku, a po południu o godz. 17.00 w Suchowoli. W sumie przejechałem w tym

dniu 195 kilometrów. Oczywiście wcześniej, we wszystkich odwiedzanych miejscowościach musiałem przeprowadzić próby i treningi musztry. Szczególnie zależało mi na Suchowoli – to miejscowość, gdzie urodził się ks. Jerzy Popiełuszko.

Bywały dni, gdy pracowałem w trzech szkołach naraz, przygotowując spektakle. To było bardzo męczące, ale jednocześnie dawało wiele radości. Właśnie ta radość, to poczucie misji i potrzeba dawania siebie innym, były motorem mojego działania.

Od 22 września do 6 grudnia 2003 roku Stefan Wierzbę odwiedził 65 szkół, dziesiątki kościołów, seminaria duchowne, domy kultury, kina, domy pomocy społecznej, domy dziecka. O jego patriotycznym programie zrealizowano kilka filmów: jeden dla telewizji „Trwam”, dwa dla parafii z diecezji drohiczyńskiej, jeden dla Telewizji Białostok i jeden dla Liceum Ogólnokształcącego w Ciechanowcu.

– Moja patriotyczna misja padła chyba na podatny grunt – opowiada Stefan Wierzbę. – Występom towarzyszyło poparcie wójtów, burmistrzów, duchowieństwa (zarówno katolickiego jak i prawosławnego) jak i tamtejszego kuratorium. Najbardziej jednak ucieszyła mnie propozycja parlamentarzystów Ziemi Podlasia, by w telewizji publicznej powstał cykl programów patriotycznych. Widocznie moje ziarno zaczyna powoli kiełkować. Mam nadzieję, że wyrosnie z niego prawdziwe, potężne drzewo, które wyda wspaniałe owoce.

Wszystko zaczęło się jednak od

Nowej Huty. To tutaj, w nowohuckich placówkach: w szkołach i parafiach, a także w zakładach karnych, odbyły się pierwsze patriotyczne spektakle. Dlatego kapitan Wierzbę, za naszym pośrednictwem chciałby serdecznie podziękować wszystkim, którzy okazali mu swoją pomoc: Dyrekcji Teatru Ludowego, Dyrekcji „Adremu” z prezesem Józefem Corą na czele, Dyrekcji Stacji Obsługi „Polmózbyt”, a szczególnie p. Leszkowi Olejniczakowi, Cystersom: o. Cyprianowi Świerczyńskiemu, proboszczowi z Mogiły, o. dr Pawłowi Mynarzowi, dyrektorowi Męskiego Liceum Ogólnokształcącego św. Bernarda, o. Julianowi Banachowiczowi, kapelanowi Szpitala St. Żeromskiego, Przewodniczącemu Rady i Zarządu Dzielnicy XVI p. Ireneuszowi Rasiowi, Małopolskiemu Kuratorium Oświaty, przedstawicielom policji, straży pożarnej oraz p. Zygmuntemu Lizakowi, inspektorowi zakładów karnych w Małopolsce...

\*\*\*

– Dziękuję naprawdę wszystkim, którzy okazali mi swoją wspaniałomyślną pomoc – mówi Stefan Wierzbę i dodaje: – A wszystkich zainteresowanych programem „Wstań Polsko moja” oczywiście powiadomię, gdy tylko ustalony zostanie termin mojego występu w Nowej Hucie.

(f)

## WIGILIA U ŚW. BRATA ALBERTA

Ponad 60 osób zasiadło 23 grudnia 2003 r. do wigilijnej wieczerzy w auli Jana Pawła II przy kościele św. Brata Alberta w os. Dywizjonu 303. W uroczystości uczestniczyły osoby samotne, bezdomne i bezrobotne. Wieczereczkę rozpoczęto odczytaniem fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza i wspólną modlitwą, po której ks. prałat Jan Bielański udzielił wszystkim błogosławieństwa. Potem łamało się opłatkiem i składano sobie

życzenia. Organizatorami wigilijnego spotkania były członkinie zespołu charytatywnego działającego przy parafii oraz Rada Dzielnicy XIV, której przewodniczący Jerzy Woźniakiewicz, życzył wszystkim, by w ich sercach zagościła miłość i rodzinne ciepło. Wspólne kolędowanie uświetnił organista parafii Andrzej Waśko, który grał na akordeonie oraz grający na skrzypcach Wiesław Glazer. W trakcie spotkania do auli

przybyli harcerze, którzy na ręce przewodniczącego Woźniakiewicza przekazali „światło betlejemskie”. Wszyscy uczestnicy wieczerzy otrzymali paczki z żywnością i słodyczami (190 paczek dostarczono bezpośrednio do domów najbardziej potrzebujących mieszkańców dzielnicy) ufundowane przez parafię św. Brata Alberta i Radę Dzielnicy XIV.

Tekst i fot.: Stanisław Wójcik

Obok na zdjęciu: Fragment Ewangelii odczytał ks. proboszcz Jan Bielański. Po lewej przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XIV Jerzy Woźniakiewicz.





**POGRZEBOWE USŁUGI:**  
 ◆ KOMPLEKSOWO ◆ BEZGOTÓWKOWO  
 Bezpłatny całodobowy przewóz zwłok z mieszkań do chłodni  
**„REKORDIA”** (w budynku administracyjnym cmentarza w Grębałowie)  
 Tel. 645-47-24 (CAŁĄ DOBĘ)

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH**  
**„MORFON”**  
 os. Dywizjonu 303 31J, tel. (012) 641-68-17  
 Zakład czynny w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

**BEZPŁATNY, CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z MIESZKAŃ DO CHŁODNI**  
 Koszt pogrzebu już od 1200 zł  
 Tel. całodobowe: (012) 649-59-96, 0604-296-932

**Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebów**

**Profesjonalne usługi pogrzebowe**  
**„CORDIA”**  
 Rok założenia 1992  
**TANIO, KOMPLEKSOWO I BEZGOTÓWKOWO**  
 os. Na Skarpie 24, tel. 643-72-22  
 czynne od 8.00 do 15.00  
 tel. całodobowe: 648-40-35, 0606-139-383

**Bezpłatny całodobowy przewóz zwłok z mieszkań do chłodni**

**NEKROLOGI I KONDOLENCJE**  
 przyjmuje  
**Biuro Ogłoszeń „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”**  
 (al. Jana Pawła II 232 – NCK)  
 tel. 643-44-33  
 oraz biura ogłoszeń współpracujące z naszym Tygodnikiem

**PAMIĘĆ O BLISKICH I PRZYJACIOŁACH**

Kilku Czytelników pytało nas, czy w „Głosie” istnieje możliwość zamieszczenia informacji o rocznicowych mszach św., odprawianych za zmarłych. – Najbliższa rodzina wie, kiedy i gdzie taka msza zostanie odprawiona, ale chcielibyśmy także, by wiedzieli o niej sąsiedzi czy przyjaciele zmarłego, a nie wszystkich stać na zamówienie drogiego ogłoszenia w tej sprawie w gazecie – przekonywali.

By spełnić oczekiwania Czytelników, w styczniu takie informacje zamieścimy bezpłatnie. Trzeba tylko z odpowiednim wyprzedzeniem zgłosić się do sekretariatu redakcji.

**Koleżance**  
**MAŁGOSI WOJTASIK**  
 serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**TATY**  
 składają  
 koleżanki i koledzy  
 z Ośrodka Kultury Nowa Huta

**FIRMA PROFIT I**  
 31-752 KRAKÓW,  
 UL. UJASTEK 9

✓ odzież robocza  
 ✓ chemia gospodarcza  
 ✓ sprzęt p.poż.  
 ✓ sitodruk

**HURT – DETAL**  
 tel./fax: (012) 642-21-31  
 kom.: 0602-103-277

**MAGIEL ELEKTRYCZNY**  
 os. Teatralne 25  
 Bieliznę do prasowania przygotowujemy gratis.  
**ZAPRASZAMY:**  
 ■ poniedziałek 14.00-18.00  
 ■ wtorek, środa, czwartek 11.00-17.00  
 ■ piątek 11.00-18.00

**BIURO RACHUNKOWE „ATINA”**

• księga handlowa, podatkowa • książka przychodów i rozchodów  
 • ryczałt • ZUS • deklaracje podatkowe  
 • kadry • porady

os. Bohaterów Września 76  
**648-01-89**

**SKLEP RYBNY**  
 os. Kazimierzowskie 30 (pawilon za apteką)  
 poleca  
**żywe ryby**

→ lin → sum → amur  
 → karp → karaś  
 → tołpyga → szczupak

✓ ŚWIEŻA RYBA  
 ✓ MARYNATY

**FIRMA ALUMARK** www.alumark.skawina.pl  
 SYSTEMY ALUMINIOWE  
**SKAWINA - HALLERÓW 8,**  
 tel. 276-16-62, tel./fax 275-34-73

• PRZESUWNE ZABUDOWY BALKONÓW  
 • ZADASZENIA  
 • WITRYNY  
 • DRZWI I OKNA Z ALUMINIUM

**EKSPOZYCJA:**  
**DH „WANDA” (parter)**

**Chcesz, aby Twoje ogłoszenie dotarło do 250 tysięcy mieszkańców Nowej Huty?**

**TO PROSTE!**

**ZAMIEŚĆ JE W „GŁOSIE-TYGODNIKU NOWOHUCKIM”!**

Biuro ogłoszeń – redakcja „Głosu” (NCK, przy pl. Centralnym).  
 Tel. 643-44-33. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00.

Prywatna Firma działająca od 1994 r.  
**ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI**  
 ADM 1 „Krowodrza” sp. z o.o.  
 ■ os. Uroczę 4, tel. 642-26-94  
 ■ ul. L. Rydla 7, tel. 637-27-01, 638-47-27  
 tel./fax 636-37-75

**PRZYJMIE W ZARZĄD I ADMINISTRACJĘ**

• budynki prywatne (w tym nowo wybudowane) • wspólnoty mieszkaniowe • budynki zakładowe • budynki komercyjne  
 ◆ konkurencyjne ceny ◆ profesjonalna obsługa ◆ porady prawne  
 www.zarzacanieruchomosci.krakow.pl  
 e-mail: adm1@zarzacanieruchomosci.krakow.pl

**Restauracja „Piastowska” Zaprasza!!!**  
 w godz. 10.00-22.00

☎ 648-27-26

**Os. Tysiąclecia 42,**

organizujemy przyjęcia okolicznościowe, wesela i bankiety w restauracji i w miejscu wskazanym przez klienta – możliwość negocjacji cen;  
 oferujemy bardzo dobrej jakości wyroby garmazaryjne – bez konserwantów po bardzo atrakcyjnych cenach, dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych – (F-VAT);  
 polecamy dobre domowe obiady po 7 zł !!!  
 istnieje możliwość dowozu zamówionych wyrobów

**Restauracja „ZACHĘTA-CATERING”**  
 Kraków, ul. Księży Pijarów 3 (równoległa do ul. Bora-Komorowskiego)  
**BAL SYLWESTROWY** (130 zł od osoby)  
 wesela, przyjęcia okolicznościowe, bankiety, obsługę wycieczek  
 Zapraszamy od 11.00 do 22.00  
 Tel. 413-23-02

**MEBLE NA MIARĘ Twojego wnętrza i portfela**

→ kuchenne → nietypowe  
 → szafy wnękowe  
 → AGD do zabudowy  
 ul. M. Pszona, paw. 3/73  
 Tel. 411-71-02, 0691-392-524, 0694-839-578

**NOWO otwarte Biuro Sprzedaży Projektów DOMÓW JEDNORODZINNYCH**

Posiadamy ponad 1500 projektów domów: wolno stojących, bliźniaczych, szeregowych, letniskowych, o pow. od 40 do ponad 200 m<sup>2</sup>  
**ZUP „SAWBUD” Sp. z o.o.,** Kraków, ul. Ujastek 11 (teren firmy Transbud-Nowa Huta)  
 tel./fax 644-38-65, kom.: 0501-155-799, 0501-250-713

**BAR „POD BRZÓZKAMI”**  
 Plac Targowy „Tomex”  
 wejście od strony „Tomeksu” – czynne do godz. 18.00  
 wejście od os. Niepodległości (rondo Kocmyrzowskie) – do godz. 22.00

← smaczna domowa kuchnia ← pieczone kurczaki  
 ← napoje ← zupa piwna

**RESTAURACJA „REDA”**  
 os. Stalowe 16, tel. 644-57-38  
 zaprasza codziennie od godz. 9.00 do 21.00 na  
**PYSZNA RYBKĘ!**  
 Organizujemy  
**wesela i przyjęcia okolicznościowe**  
 do 120 osób.

**Szkoły dla Dorosłych**  
**Zaoczne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych**  
 Nabór na semestr I i wyższe w lutym 2004 dla absolwentów:  
 • szkoły podstawowej  
 • szkoły zawodowej  
 • gimnazjum  
**Informacje** pod tel.:  
 (012) 267-67-58, (012) 654-89-11,  
 0504-210-725, 0609-677-461.  
 Miejsca zajęć:  
 ◆ os. Kalinowe 17 (SP 82, N. Huta)  
 ◆ ul. Bujaka 15 (SP 149, Kurdwanów)  
 ◆ ul. Jerzmanowskiego 6 (SP 41, Prokocim Nowy)  
**NISKIE CZESNE I WPISOWE**

**PRYWATNE SZKOŁY ZAOCZNE**  
 Mgra Stefana Kwietniowskiego  
 Kraków, os. Spółdzielcze 6, ul. Wróblewskiego 8  
 prowadzi **ZAPISY**  
 na rozpoczynający się w lutym semestr pierwszy i semestry wyższe nast. szkół:  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE**  
 na podbudowie gimnazjum,  
 szkoły zasadniczej i 8-let. szkoły podstawowej  
**LICEUM HANDLOWE ZAOCZNE**  
 na podbudowie szk. zas. w zaw. sprzedawca  
**POLICEALNE STUDIUM ZAOCZNE**  
 rachunkowość, turystyka  
**Informacje : (012) 276-50-91**

# TAJEMNICE ZIOŁOLECZNICTWA (1)

Czy wiesz, że na Ziemi rośnie ok. 400 tysięcy gatunków roślin? Około 20 tysięcy z nich uznano za lecznicze, ale tylko ok. 1900 ma większe znaczenie i jest wymieniane w różnych spisach i znajduje się w obrocie handlowym. W Polsce występuje ok. 400 gatunków roślin traktowanych jako lecznicze, lecz do sprzedaży, przerobu i na eksport zbiera się tylko ok. 100 gatunków. Około 60 gatunków jest uprawianych, ale większość z nich jest pochodzenia zagranicznego.

Fizjologicznie czynne związki nie są równomiernie rozłożone w całej roślinie. Dlatego dla celów leczniczych wykorzystuje się tylko te jej części, w których czynnych związków jest najwięcej. Bywa i tak, że nagromadzenie różnych związków w różnych częściach rośliny jest tak różne, że każda z nich traktowana jest jak odmienny surowiec. Większość roślin dostarcza tylko jednego surowca, ale np. kasztanowiec zwyczajny aż cztery jego rodzaje (liście, kwiaty, owoce i korę), zaś głóg dwa rodzaje (kwiaty i owoce). Ze względu na działanie lecznicze rośliny dzieli się na grupy według właściwości farmakologicznych i leczniczych poszczególnych surowców roślinnych, a nie samych roślin.

## ZIOŁA USPOKAJAJĄCE

Spośród roślin leczniczych, do tej grupy zaliczono rośliny, których związki czynne wpływają bezpośrednio na ośrodkowy układ nerwowy. Tłumią przekazywanie i rozprzestrzenianie się impulsów wywołujących stan pobudzenia psychicznego. Tego rodzaju właściwości mają związki chemiczne o różnej budowie, np. skopolamina, niektóre składniki olejków eterycznych czy alkaloidy rauwolfii i sporyszu. Do najczęściej stosowanych ziół z tej grupy należą:

♦ **korzeń kozłka lekarskiego** – zawiera on mieszaninę związków zwanych walepotriatami, które działają uspokajająco, w sposób podob-

ny do leków neuroleptycznych, lecz rzadziej wywołują działania niepożądane. Identyczne właściwości mają alkoholowe wyciągi ze świeżego korzenia kozłka oraz nalewki spirytusowe i na eterze. Korzeń kozłka należy do najpopularniejszych surowców zielarskich na świecie i wchodzi w skład wielu preparatów i mieszanek ziołowych (neospasmina, nervosol, nervosan, nervogran);

♦ **korzeń rauwolfii** – surowiec ten zawiera liczne alkaloidy, m. in. działającą uspokajająco rezerpinę, dezerpidynę i rescynaminę. Stosuje się go w postaci sproszkowanej, wyciągów alkoholowych, a także mieszaniny oczyszczonych alkaloidów oraz izolowanego głównego związku, czyli rezerpiny w takich preparatach jak: raupasil, raudiazin, retiazid czy serpasil;

♦ **szyszki chmielu** – surowiec ten na swojej powierzchni zawiera gruczoły olejkowe, które po otarciu szyszek tworzą lepką masę zwaną lupuliną. Zawierają one olejek eteryczny z dużą ilością żywicy i tzw. gorczychy chmielowych o działaniu uspokajającym. Sama zaś lupulina odznacza się dużą skutecznością i długotrwałym działaniem.

Do surowców roślinnych działających uspokajająco zalicza się również: kłącze tataraku, ziele dziurawca, ziele serdecznika, liście melisy, liść bobrka trójlistkowego, kwiat maku polnego, ziele pasyflory, liść ruty, kwiat lipy oraz takie przetwory jak: nalewka tatarakowa, inkrakt i sok dziurawcowy oraz wyciąg alkoholowy z ruty. Wymienione surowce roślinne można także stosować doustnie w postaci naparów i odwarów, a także do kąpieli uspokajających, gdyż znajdujące się w nich związki czynne są resorbowane przez skórę.

Właściwości uspokajające mają również zioła działające obwodowo (głównie rozkurczowo). Wśród tej grupy ziół wymienić trzeba: korzeń arcydzięgla, ziele glistnika, kwiat głogu, owoc kopru włoskiego, kwiat lawendy czy liść rozmarynu. Efekt uspokajający wywierają w pewnym stopniu również zioła działające osłaniająco, nasercowo, przeciwkaszlowo lub przeciwgorączkowo. (f)

## ZATOR I ZAWAŁ

Pan Ireneusz Kozłowski prosi o wyjaśnienie na czym polega istotna różnica między zatorami a zawałami? Otóż zator jest to zamknięcie światła naczynia krwionośnego lub chłonnego przez „element” przyniesiony z prądem krwi lub chłonki. „Element” ten, zwany czopem, po dostaniu się do naczynia z zewnątrz (powietrze, bakterie, pasożyty, ciało obce) lub po wytworzeniu się wewnątrz naczynia (zakrzep, czyli skrzeplina), płynie z prądem krwi,

a gdy dotrze do naczynia, którego światło jest węższe od średnicy „czopa”, zatrzymuje się i zatyka naczynie. Takie zatory powstają najczęściej w tętnicach, w których krew płynie od naczyń szerokich do coraz węższych.

Następstwa zatorów mogą być bardzo różne i zależą od wielu czynników – m. in. od ich umiejscowienia i wielkości, od rodzaju materiału, z którego utworzył się czop zatorowy, od rodzaju zatkanego

naczynia, sprawności układu krążenia itp. Ważne jest to, że każdy zator wywołuje niedokrwienie obszaru zaopatrywanego w krew przez dane naczynie. W zależności od stopnia tego niedokrwienia oraz od tego, czy istnieją warunki do wytworzenia się tzw. krążenia obocznego, zaburzenie krążenia wywołane zatorami może ulec wyrównaniu lub może wytworzyć się martwica niedokrwionej tkanki, czyli zawał. Oczywiście do zawału

dochodzi wówczas, gdy po zamknięciu światła naczynia nie wytworzy się dostatecznie szybko lub w dostatecznym stopniu krążenie oboczne. Zawał najczęściej spowodowany jest zatorami lub zakrzepem (bardzo rzadko do zawału dochodzi na skutek silnego, spastycznego skurczu tętnic). Oczywiście zawały mogą dotyczyć nie tylko serca czy mózgu, ale także śledziony lub nerek. Następstwa zawału w zależności od jego wielkości pozostają sprawą względną – nawet niewielkie zawały mózgu są groźniejsze niż stosunkowo rozległe zawały śledziony. (f)

x LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

x CHIROPRAKTYKA – USTAWIANIE KRĘGÓW

x REHABILITACJA

x MASAŻE LECZNICZE, RELAKSACYJNE

x DRENAŻ LIMFATYCZNY

x LECZENIE PRZYKURCZY DZIECIĘCYCH

x AEROBIC – 5 X W TYGODNIU

## ODNOWA BIOLOGICZNA „SO-RY”

NOWA HUTA, OS. CENTRUM A, BL. 3

☎ 644-42-65

## POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE PEŁEN ZAKRES LECZENIA PRZYSTĘPNE CENY

ul. Mogilska 121, tel. (012) 413-04-66  
czynne: pn.–sob. 8.00–22.00, niedziela 9.00–21.00

## PRODENT® os. Niepodległości 3 A

tel. 681-33-22, 681-34-80 czynne pon.–pt. 9–19, sobota 9–14

### NOWOŚĆ!!! BIOPLAST... I NIEBO W USTACH

### ELASTYCZNE, NIELAMLIWE, BEZKLAMROWE PROTEZY NYLONOWE

5 LAT GWARANCJI

- stomatologia, ortodoncja, chirurgia, protetyka
- komputerowe bezbolesne znieczulenie „the wand”
- naprawy protez na poczekaniu
- emeryci i renciści 30% ZNIŻKI – RATY

## TERAPIA BEZ LEKÓW

– Choruję na nerwicę. Od lat leczyłam się tabletkami – bez rezultatu. Do przyjazdu do gabinetu biorezonansu namówiła mnie sąsiadka, która po trzech terapiach przestała narzekać na bóle reumatyczne. Po kuracji przy pomocy aparatu BRT” mój stan zdrowia znacznie się poprawił. Nie biorę leków, jestem spokojniejsza i mogę spać w nocy.

– Mnie też pomogło – wyznaje pani koło pięćdziesiątki. – Cierpiałam na bóle kolan. Nie pomagały żadne środki. Już po pierwszych terapiach zaczęłam odczuwać poprawę zdrowia – przestałam zażywać tabletki i zapomniałam o bólu. Biorezonans jest metodą względnie tanią i szybką. Przede wszystkim wyklucza konieczność podawania leków. Zakres leczenia obejmuje: ♦ nerwicę ♦ bóle kręgosłupa i stawów ♦ depre-

sje ♦ otyłość ♦ astmę ♦ reumatyzm ♦ wrzody ♦ nerwobóle ♦ terapie antyalkoholowe

### SKUTECZNE

### TERAPIE ANTYNIKOTYNOWE

Terapie odbywają się pod kontrolą lekarza!



**GABINET BIOREZONANSU**  
Kraków, os. Krakowiaków 43  
Pon.–pt. 10–17. Tel. 642-07-03

# Zdrowie i uroda

## PRZYCHODNIA LEKARSKA

NOWA HUTA, os. Szklane Domy 2a  
REJESTRACJA: 644-98-99  
Sekretariat: tel. 643-76-03,  
fax 644-61-07

### BADANIA:

- ♦ okresowe pracowników – w ciągu 1 dnia
- ♦ na książeczkę zdrowia – w ciągu 1 dnia
- ♦ kwalifikacyjno-okresowe kierowców

♦ **LEKARZE:** • internista – lekarz medycyny pracy • neurolog – leczenie w ramach kasy chorych • chirurg naczyniowiec, ESPERAL • laryngolog • okulista • dermatolog • ginekolog • stomatolog • urolog • leczenie cukrzycy i chorób tarczycy

♦ Pracownia analityczna pełny zakres (wyniki w dniu następnym) ♦ EKG – spoczynkowe ♦ USG jamy brzusznej i ginekologiczne ♦ RENTGEN zębów, kręgosłupa, klatki piersiowej ♦ REHABILITACJA LECZNICZA – MASAŻE ♦ ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE

NISKIE CENY I FACHOWA OBSŁUGA

## RentgenMed

NZOZ Pracownia Radiologiczna  
os. Krakowiaków 43  
644-19-06 I piętro

Zdjęcia RTG dorosłych i dzieci w dniu zgłoszenia

Dawki RTG obliczane komputerowo, indywidualnie dla każdego pacjenta  
Pon.–pt. 8.00–18.00

## USG – BEZ TERMINÓW

Tel. 648-99-13  
♦ jama brzuszna ♦ narząd rodny ♦ prostata ♦ piersi ♦ tarczycza ♦ jądra (moszna) ♦ położnictwo (ciąża) ♦ badania dziecięce m.in. stawy biodrowe ♦ i inne

## PRACOWNIA RENTGENOWSKA

OGÓLNODIAGNOSTYCZNA  
os. Urocze 2  
Tel. 644-92-82

## VIDENT

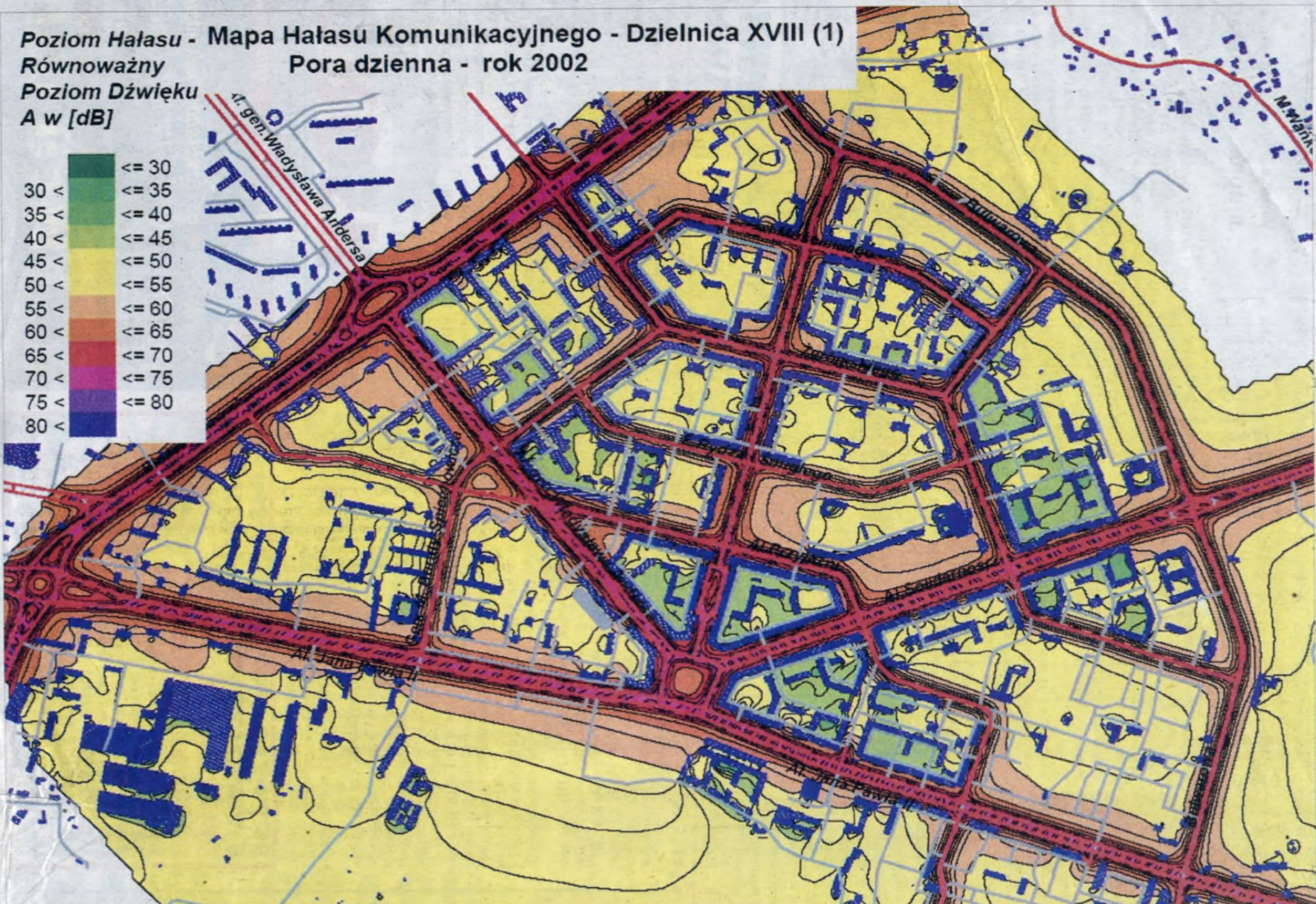
- ♦ protezy zębowe, korony, mosty
- ♦ ekspresowe naprawy protez
- ♦ pełny zakres usług protetycznych

Niskie ceny, wysoka jakość materiałów!  
os. Boh. Września 1a/3g  
tel. 645-93-33

# AKUSTYCZNY KRAKÓW

Poziom Hałasu - Mapa Hałasu Komunikacyjnego - Dzielnica XVIII (1)  
Równoważny Poziom Dźwięku  
A w [dB]  
Pora dzienna - rok 2002

<= 30
30 < <= 35
35 < <= 40
40 < <= 45
45 < <= 50
50 < <= 55
55 < <= 60
60 < <= 65
65 < <= 70
70 < <= 75
75 < <= 80
80 <



W Wydziale Ochrony Środowiska UMK mieliśmy okazję zapoznać się z „akustyczną mapą” miasta Krakowa przygotowaną przez Katedrę Akustyki i Wibracji AGH. Wynika z niej, że w podwawelskim grodzie najgłośniejsze jest w sąsiedztwie pierwszej i drugiej obwodnicy. W porównaniu do hałasu sprawianego przez przejeżdżające samochody w Alejach Trzech Wieszczów, w Nowej Hucie nie jest pod tym względem najgorzej. Plusem nowohuckich osiedli jest usytuowanie budynków mieszkalnych w pewnej odległości od jezdni, gdy tymczasem mieszkańcy np. Alei Słowackiego, mieszkają niemal tuż przy ulicy, a na niej – w ciągu dnia – hałas znacznie przekracza dopuszczalne 65 decybeli.

Mapa akustyczna odzwierciedla poziom hałasu komunalnego, głównie komunikacyjnego: drogowego i kolejowego. Dziś dla Krakowa hałas lotniczy jest jeszcze mało uciążliwy, ale mieszkańcom przeszkadzać może również hałas przemysłowy, albo „improwizowany”, dochodzący z licznych pubów czy dyskotek...

Normy hałasu ujęte w rozporządzeniu Ministra Środowiska, uzależnione są od przeznaczenia terenu: inny poziom hałasu jest dopuszczalny na terenie szpitali, w domach opieki społecznej, inny – w obszarze zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej czy jednorodzinnej. – Oprócz szpitali, które mają zaniżone normy, w Krakowie obowiązują podwyższone normy odnoszące się do miast powyżej 100 tys. mieszkańców, a i na

terenie samego miasta, wyodrębnia się różne strefy akustyczne. Dla centrum – wyższe niż dla innych dzielnic – mówi Marek Stapurewicz podinspektor ds. hałasu w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UMK.

I tak, w miastach liczących więcej niż 100 tys. mieszkańców dopuszczalny poziom hałasu komunikacyjnego określono na 60 dB w dzień i 50 dB – w nocy. W samym centrum miasta te normy są wyższe – dla strefy śródmiejskiej (Dzielnica I) wynoszą 65 decybeli w ciągu dnia i 55 – nocą.

Na akustycznej mapie Krakowa, największe przekroczenia związane oczywiście ze wzmożonym ruchem samochodowym, zaznaczono kolorem fioletowym. „Fioletowe” są

więc obydwie obwodnice; „mała” i „duża”, a na niechlubne pierwsze miejsce wysuwają się oczywiście Aleje. Przejeżdża tamteży wielka liczba samochodów, które sprawiają w ciągu dnia hałas przekraczający 70 dB. Lokalnie, przekroczenia norm sięgają nawet 15 dB. Dopóki ruch komunikacyjny nie zostanie wyprowadzony na obwodnice wokół miasta, póty mieszkańcy sąsiadnych kamienic są na tę niedogodność skazani. Ze względu na szczupłość miejsca, trudno tutaj ustawiać ekrany akustyczne. Pozostaje wymiana okien na dźwiękoszczelne. Hałaśliwe nad miarę są wszystkie główne arterie komunikacyjne – w centrum – ul. Starowiślna, Dietla.

Do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zgłaszanych jest wiele interwencji dotyczących niedopuszczalnego poziomu hałasu z rejonu ulicy Blich, której przebiega linia kolejowa.

W Nowej Hucie, podobnie jak w innych dzielnicach miasta, (poza Dzielnicą I), obowiązujące normy hałasu są niższe o 5 decybeli, ale i tutaj na głównych ulicach (al. Jana Pawła II, Al. Solidarności, ul. Ptaszyckiego) dochodzi do przekro-

czeń. Ale nawet na ul. Stelli-Sawickiego, którą dziś przejeżdża znacznie więcej samochodów, przekroczenia nie są tak duże jak w Śródmieściu. Przy tej ulicy, na wysokości os. Dywizjonu 303 powstał pierwszy w Nowej Hucie ekran akustyczny, a budowa podobnych ekranów będzie w tym miejscu kontynuowana.

W roku 2003 Gmina Kraków ogłosiła przetarg na wykonanie trzech ekranów: m.in. przy ul. Stelli-Sawickiego i Wielickiej oraz dalszą zabudowę tychże, wzdłuż ul. Opolskiej. – Ekran mają swoich zwolenników i przeciwników. Są one skuteczne w przypadku budynków niższych, mają sens – gdy ściana ekranów jest długa, krótkie bowiem mało skutecznie chronią przed hałasem – podkreśla M. Stapurewicz.

Mapa akustyczna miasta ma służyć jako pewna wytyczna do działań, które w przyszłości zostaną podjęte. Gmina Kraków ma do 2008 roku stworzyć program walki z hałasem, który jednak będzie realizowany w dłuższym okresie czasu. Niektóre miasta Unii Europejskiej mają takie plany walki z hałasem komunikacyjnym przygotowane, obejmują one nawet 50 przyszłych lat! Zapisuje się

w nich działania związane z „wyciszaniem” miasta: m.in. miejsca zabudowy ekranów i zmiany rozwiązań komunikacyjnych.

Do Wydziału Ochrony Środowiska trafia wiele skarg od mieszkańców. Wśród nich przeważają skargi na znajdujące się w sąsiedztwie hałaśliwe instalacje i dyskoteki czy puby. Inspektorzy wydziału podejmują interwencje gdy dotyczą one stałych urządzeń – gdy dopuszczalna norma jest przekraczana właściciele urządzeń obligowani są do uzyskania na nie pozwolenia. Gdy uciążliwy hałas powodują głośno zachowujący się ludzie – właściwszym adresatem interwencji będzie Straż Miejska i Policja. Z kolei organizatorzy jednorazowych imprez w plenerze muszą podpisać umowę z Wydziałem Spraw Administracyjnych UMK.

Z kolei samym urzędnikom Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, pracującym w os. Zgody, w okresie przedświątecznym i nie tylko, dokuczają odgłosy związane z trzepaniem dywanów, zwiłokrotniane w zwartej, zamkniętej z wszystkich stron zabudowie osiedli.

(krys)

**31 GRUDNIA**

**- OSTATNI DZIEŃ PROMOCJI!  
PRZY ZAKUPIE KOMPLETU OPON:**

**➔ MYCIE SAMOCHODU GRATIS**

**ZAPRASZA NOWO OTWARTY SERWIS OPON**

**U NAS KUPISZ! ZAMONTUJESZ! NAPRAWISZ! OPONY**

**PEŁNY WYBÓR  
OPON**

**AUTO CENTRUM BLASK**

**UL. BULWAROWA 33 A ☎ 680-53-10, 644-89-06  
KOMPLEKS - MYJNIA I SERWIS OPON**

**BEZPŁATNY SEZONOWY PRZEGLĄD OGUMIENIA**

FIRMA HANDLOWA  
**AUTO GAMA**  
ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE

KRAKÓW, NOWA HUTA OS. KOMBATANTÓW 9 www.auto-czesci.krakow.pl  
TEL. 647-48-98 www.autogama.pl  
TEL. FAX: 649-85-75 e-mail: auto@autogama.pl

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW:**  
• OSOBOWYCH • DOSTAWCZYCH • CIĘŻAROWYCH

PRODUKCJI KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ  
ORAZ PEŁNY ASORTYMENT AKCESORI

ZAPRASZAMY COZIENNIE 8.00-18.00, SOBOTY 9.00-14.00

**LEGALIZACJA WODOMIERZY**  
od ręki (bez czekania),  
w cenie zawarty jest:  
serwis gwarancyjny  
i pogwarancyjny  
+ gwarancja na 2 lata

**SPRZEDAŻ NOWYCH LICZNIKÓW - HURT/DETAL**  
KRAKÓW, ul. KLASZTORNA 2  
tel: 643-12-64, fax/tel: 642-14-38

**HUMOR**

Pracodawca zatrudnia blondynkę.  
- Proszę pani, potrzebujemy przede wszystkim ludzi odpowiedzialnych.  
- To się doskonale składa - odpowiada blondynka.  
- W poprzedniej pracy, ilekroć coś się stało, zawsze mówili, że to ja jestem odpowiedzialna.  
\*\*\*  
Mąż po powrocie z pracy chwali się żonie:  
- Wreszcie dostałem na budowie papierkową robotę, kochanie...  
- To cudownie! Mów mi szybko, co teraz będziesz tam robił?  
- Trzepał worki po cementcie.  
\*\*\*  
Rozmawia dwóch kolegów:  
- Wiesz, będąc kawalerem, najbardziej nie lubilem, gdy na weselach spotykały mnie jakieś zgrzybiałe ciotki i poklepywały moje plecy mówiąc: - Będziesz następny, będziesz następny...  
- A kiedy przestały? Jak się ożeniłeś?  
- Nie, jak na pogrzebach zacząłem im robić to samo...  
\*\*\*  
Nauczycielka pyta Józka:  
- Zrobiłeś zadanie?  
- Proszę pani, moja mamusia zachorowała i musiałem w domu robić wszystko za nią.  
- Siadaj, dwójka! A ty Wojtku, odrobiłeś zadanie?  
- Ja proszę pani musiałem ojcu w polu pomagać.  
- Siadaj dwójka! A ty Jasiu, zadanie zrobiłeś?  
- Jakie zadanie, proszę pani. Mój brat wyszedł z więzienia i była taka balanga, że szkoda gadać!  
- No, no. Ty mnie tutaj swoim bratem nie strasz! Siadaj, trójka.

**WESELNE PRZYJĘCIA** TEL. 648-36-04

**SMREK SKLEP DRZEWNY**  
os. Kombatantów 6, tel. 649-65-42  
oferuje: • BOAZERIE • PANELE • LISTWY  
WYKOŃCZENIOWE • DRZWI HARMONIKOWE  
**PROMOCJA PANELI PODŁOGOWYCH**  
FACHOWA OBSŁUGA, INSTRUKCJE MONTAŻU  
zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

# HOROSKOP

**BARAN (21 III - 19 IV).** Z optymizmem witasz Nowy Rok. Dobrze to wróży choćby na najbliższe tygodnie. Z przekonaniem, że wszystko potrafisz, na pewno z większym powodzeniem możesz zdobywać świat.  
**BYK (20 IV - 20 V).** Nie obiecuj sobie zbyt wiele w sferze materialnej. Chociaż fortuny nie zdobędziesz, będzie to jednak rok solidnej, twórczej pracy i stąd będziesz czerpać satysfakcję i siły do pokonywania trudności.  
**BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI).** Nowe znajomości i wiele okazji do zawodowej ekspansji. Nie możesz jednak od razu być z każdym z pan

brat. W kontaktach towarzyskich zachowaj przynajmniej trochę umiaru i dystansu.  
**RAK (22 VI - 22 VII).** Wielkie podróże i małe wypadki wycieczkowe, o których marzysz, powinny dojść do skutku. Ten rok niesie też otwarcie na ludzi. Umocnisz stare przyjaźnie, nawiądziesz nowe, interesujące znajomości.  
**LEW (23 VII - 22 VIII).** Wiele ożywienia do prozy życia wniosą teraz panie, koleżanki i przyjaciółki. Będziesz miał z kim podzielić się swoimi problemami, łączyć będą was ponadto wspólne interesy zawodowe.

**PANNA (23 VIII - 22 IX).** Zaufaj losowi. W trudnych chwilach przekonasz się, że masz sporo szczęścia, że czuwa nad Tobą Opatrzność. Ciesz się z małych, codziennych osiągnięć. Możesz też zawsze liczyć na rodzinę.  
**WAGA (23 IX - 22 X).** Ten nowy, 2004 rok, doskonale rokuje dla Twojego zdrowia. Wszelkie dolegliwości miną, jak ręką odjął. Wyjaśnią się również pozytywnie wątpliwości. Będziesz cały czas w dobrej kondycji.  
**SKORPION (23 X - 21 XI).** Znajdziesz oparcie wśród najbliższych. Świadomość, że jesteś kochany, doda Ci sił. Nie będzie problemu, z którym nie mógłbyś się zmierzyć. Sam również pomożesz innym.  
**STRZELEC (22 XI - 21 XII).** Będzie to rok poszukiwań lepszego porozumienia w rodzinie, a także nowych perspektyw rozwoju w

środowisku zawodowym. Niezależnie od efektów, będzie to czas wypełniony pracą i nowymi pomysłami.  
**KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I).** Dobrze zapowiadają się tegoroczne plany wyjazdowe, związane z urlopami, odwiedzinami dalszych krewnych. Z tego tytułu czerpać będziesz wiele radości.  
**WODNIK (20 I - 18 II).** Znakomity czas na edukację i wszelkie doskonalenie intelektualne. Przekonasz się, że bez większych trudności rozwiązujesz zadania i testy, które innym mogą sprawiać wiele trudności.  
**RYBY (19 II - 20 III).** Zajmiesz się, i to z sukcesem, swoim wyglądem zewnętrznym. Nie będzie Ci żał czasu, ani pieniędzy na zorganizowane ćwiczenia, czy też choćby poprawę fryzury. To sposób na dobre samopoczucie.

SAMANTA



## INDYK NA SŁODKO

**Składniki:** 2 kg piersi z indyka, sól, pieprz, 4 łyżki konfitury morelowej, 2 puszki (po 446 ml) ananasów, 40 dag tłustego twarogu, 20 dag kremówki, 10 dag mielonych orzechów włoskich, 16 połówek orzecha, 10 pomidorów, 1 por, 2 jabłka, sok z cytryny, 2 łyżki musztardy, curry, 4 łyżki płynnego miodu.  
Mięso umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem. Piec 1 i 3/4 godziny w temperaturze 200 st. C. 10 minut przed końcem pieczenia posmarować podgrzaną konfiturą morelową. Ananasy osączyć, syrop zachować. Serek utrzeć z 15 dag śmietany i mielonymi orzechami. Przełożyć do szprycki, wycisnąć na krążki ananasów. Udekorować całymi orzechami. Por pokroić w paski, zblanszować. Jabłko pokroić na kawałki, skropić cytryną. Pomidory wydrążyć. Miód utrzeć z musztardą, 5 łyżkami syropu z ananasów i resztą śmietany, przyprawić solą, pieprzem i curry. Wymieszać z porami i jabłkami, przełożyć do pomidorów. Ananasy i pomidory podawać do gotowej pieczeni.

**Sentencja tygodnia**  
Zepsute państwo mnoży ustawy.  
Tacyt

## § Akta sprawy... Za dużo przyjemności naraz

*Pech pana G. w jego mniemaniu był ogromny. Koniec roku zakończył się bowiem dla niego wręcz fatalnie. Najpierw wypił trochę za dużo na pracowniczej imprezie, potem wsiadł w auto powodując kolizję, a na końcu w czasie przeszukania policja znalazła w schowku jego fiata sporą ilość marihuany. I nikogo ze stróżów prawa i przedstawicieli prokuratury nie przekonały zapewnienia, że winne jest tylko świąteczne rozprężenie, a pan G. chciał tylko spróbować. Alkoholu i narkotyków.*

*Życiowe znużenie 38-letniego urzędnika jednego z krakowskich banków pod koniec roku sięgnęło zenitu. Nie cieszyły go zbliżające się święta, nużył związek z kobietą tą samą od 15 lat, denerwowały go dzieci. Postanowił więc sobie wolny czas cokolwiek uatrakcyjnić. Kontakty z innymi kobietami przestały mu wystarczać, więc poszedł krok dalej. Gdy w czasie jednej z towarzyskich imprez ktoś dał mu do zapalenia skręta z marihuany, poczuł przypływ pozytywnych myśli i zadowolenia. Nie więc dziwnego, że gdy tylko była okazja kupna tego „towaru”, zdecydował się przeznaczyć na 10 kilkaset złotych. Na zapas.*

*Podpalanie robionych jointów zdarzało mu się coraz częściej. Zapewniał sam siebie, że to tylko niewinna przypadłość. Ponieważ w jego środowisku na takie ekstrawagancje miały niemal powszech-*

*ne przyzwolenie, oczywiście nie w pracy, ale w czasie wolnym, pan M. nie widział problemów, by się z tym wszystkim ukrywać. W swym aucie miał odważony susz, bibułki i w każdej chwili mógł się odprężyć i wprowadzić w lepszy nastrój.*

*Niestety, okazało się, że nadmierne dążenie do nieograniczonego hedonizmu, zakończyło się dla niego nieprzyjemnie. A wszystkiemu winne nie były narkotyki, ale alkohol. Konkretnie impreza towarzyska w biurze ograniczona siłą rzeczy do lampki wina i czegoś słodkiego, zakończona bardziej hucznym w gronie najbliższych współpracowników w jednym z krakowskich pubów.*

*Wszyscy wypili tam po kilka piw, ale pan M. zapomniał, że jest kierowcą i musi wrócić do domu. Z pewną obawą wsiadł za kierownicę swego fiata i ruszył powoli do domu. Uważając, by nie narazić się policji łamaniem przepisów. Szło mu nawet całkiem nieźle, gorzej jednak było na skrzyżowaniu w Nowej Hucie. Po prostu kiepska percepcja i brak wyczucia odległości spowodowały, że najechał z impetem na tył stojącego przed nim auta. Konieczne było wezwanie policji, a patrol rozpoczął swe oględziny od „przedmuchiania” kierowcy. I cóż się okazało, otóż co prawda kierowca nie był zbyt pijany, miał tylko 0,8 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu, oznaczało to jednak, że prowadził pojazd niezgodnie z prawem.*

*Na tym jednak nie koniec, w czasie szukania przez kierowcę ważnej polisy OC, policjant zobaczył w schowku auta woreczki z tajemniczym suszem. Na pytanie co to jest, prowadzący odpowiedział, że ziółka. To stróża prawa nie przekonało, a późniejsze badania potwierdziły, że było tam aż 20 gramów skunu, najmocniejszej specjalnie preparowanej odmiany marihuany. Cóż, pan M. oprócz tego, że straci prawo jazdy i odpowie finansowo za kolizję, to na dodatek będzie miał sądową sprawę za posiadanie znacznej ilości środków odurzających. A wszystko przez brak samokontroli.*

(mar)

**FIRMOWY SALON OPTYCZNY**

**EUROOPTYKA**  
Tradycja od 1968r.

GABINET OKULISTYCZNY  
Wizyta 20zł  
(w tym komputerowe badania)  
środa 15.00-18.00  
tel. 640-09-20

Zapraszamy  
pn-pt 10.00-18.00  
soboty 10.00-14.00  
Plac Bieńczyce  
pawilon 16A, I piętro  
Kraków, Nowa Huta

DO 30 STYCZNIA RABAT 30% na oprawy okularowe

**AUTO Gaz**  
DARIUSZ SAJKA  
os. Grębatów ul. Geodetów 18 B 31-764 Kraków

autoryzowany montaż instalacji gazowych do samochodów:  
✓ gaznikowych  
✓ z wtryskiem  
✓ z katalizatorem  
SERWIS-REGULACJE  
SPRZEDAŻ BUTLI GAZOWYCH

tel.: (012) 645-55-87  
tel.kom.: 0601 541-601

**OKNA i DRZWI DREWNIANE PCV**  
SOKÓŁKA OKNA I DRZWI  
typowe i na wymiar

„BUDO-MAT” Salon Sprzedaży ul. Klasztorna 3  
Tel: 686-96-20, fax: 686-96-22

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
do wszystkich gazet krakowskich  
NCK Tel. 643-44-33